

Kurjer Łódzki

Numer — 25 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.

Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-28

Administracji nr. 102-29.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 132-48.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

CASINO CZEMP

Ostatnie dni!
Początek o godzinie 12-ej w południe.

Gdańsk znów prowokuje.

**Zakaz obchodu imienin marsz. Piłsudskiego.
Wykrętne argumenty senatu.**

GDANSK, 19.3 (PAT) — Władze gdańskie wydały w czwartek dnia 15 b. m. ogólny zakaz odbywania wszelkich zebrań o charakterze politycznym na terenie Gdańska, Zopot i Urut. Jednocześnie senat zażądał od komisarza generalnego R. P., że z powodu rzekomo politycznego charakteru obchodu uroczystości z okazji imienin marszałka Piłsudskiego obchód ten odbyć się nie może. Nie zważając na argumenty twierdzące, że obchód ten ma charakter uroczystości, które to argumenty sformułował w swojej odpowiedzi do senatu komisarz generalny R. P., senat pismem z soboty ostatecznie zażądał od komisarza generalnego o swym odmownym stanowisku. Tak zakaz odbywania zebrań, jak i „główny argument” wydania tego zakazu opiera się na rzekomo istniejącym wśród ludności gdańskiej podnieceniu z powodu wzmocnienia polskiej zalogi na Westerplatte. Stwierdzić należy, że obiektywne dane, co do istnienia wśród ludności gdańskiej wzburzenia z powodu sprawy Westerplatte nie ma. Istnieje jedynie dalsza obawa przed ekscesami hitlerowców.

Zauważyć również należy, że w dniu wywołania zakazu zebrań odbyło się w hali sportowej wielkie zgromadzenie publiczne młodzieży hitlerowskiej, na którym uczestnicy raidu propagandowego pod hasłem „Danzig bleib deutsch” wygłosili przemówienia o charakterze wysoce politycznym.

Zakaz senatu odbycia obchodu imienin marszałka Piłsudskiego wywołał wśród szerokiej mas ludności polskiej w Gdańsku duże podniecenie i oburzenie. Postępowanie senatu świadczy jaskrawo o stosowaniu podwójnej miary do ludności polskiej i niemieckiej Gdańska, co jest sprzeczne z obowiązującym

Gdańsk postanowieniami traktatów. Świadczy ono ponadto o wyraznym laworyzowaniu elementu wyrotowego, jakim są w Gdańsku hitlerowcy oraz o specjalnie złośliwym stosunku senatu do obchodu o charakterze kulturalno-narodowym, jakim jest uroczystość imienin marszałka Piłsudskiego.

ZAGADKOWE ZAMYŚŁY HITLERA.

**Maż zaufania z najpełniejszymi pełnomocnictwami
dla wzmocnienia frontu powrotu Gdańska do Niemiec.**

LONDYN, 19.3 — (PAT) — „Daily Telegraph” zachowawczy i „Daily Herald” socjalistyczny donoszą z Berlina, że kanclerz Hitler najwidoczniej planuje pucz w Gdańsku. — Ogłoszono wczoraj, pisał ten dziennik, że udzielił on Foersterowi, przywódcy narodowych socjalistów w Gdańsku, jak najdalej idących pełnomocnictw celem przeprowadzenia natychmiastowych zmian w Senacie gdańskim

dla stworzenia skonsolidowanego frontu, dającego do przyłączenia Gdańska do Niemiec.

ŻADANIA.

GDANSK, 19.3 — W ostatnim zeszycie hitlerowskiego tygodnika tutejszego „Vorposten” zwraca się przywódca tutejszy p. Foerster,

maż zaufania Hitlera i poseł do Reichstagu, a jednak główny działacz w Gdańsku, do Senatu w natarczywym wezwaniu, aby przystosował linie polityczną do wypadków w Niemczech i oddał w Gdańsku prezydenturę senatu i stanowisko senatora spraw wewnętrznych obozowi Hitlera.

Mac Donald i Simon w Rzymie.

**Wielkie nadzieje Włoch w związku z wizytą premiera Anglii.
Prasa entuzjastycznie wita brytyjskich ministrów.**

GENUA, 19.3 (PAT). O godz. 10 min 45 przybyli tu: premier angielski Mac Donald i minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Simon, powitani na dworcu przez włoskiego ministra lotnictwa Balbo i przedstawicieli władz. O godz. 11 min. 25 goście angielscy na pokładzie 3-motorowego hydroplanu, pilotowanego przez min. Balbo, eskortowani przez eskadrę lotnictwa cywilnego udali się do Rzymu. Towarzyszący ministrom dziennikarze zagraniczni, udali się samolotem DOX.

W RZYMIE.
RZYM, 19.3 (PAT). W porcie Ostia wywodził hydroplan wiozący Mac Donałda i Simona.

ENTUZJAZM WŁOSKI.
RZYM, 19.3 (PAT). Prasa włoska entuzjastycznie wita ministrów angielskich.

„Il Tevere” stwierdza, iż Anglicy zastaną Włochy gotowe do zrozumienia potrzeb Europy, z niecierpliwością oczekując, aby nareszcie oceniono właściwie współpracę Włoch tyle razy ofiarowaną. W kołach dyplomatycznych panuje duży optymizm w związku z wizytą Mac Donałda.

Aresztowania działaczy O. W. P. w Warszawie.

Lokal zarządu głównego opieczętowany.

WARSZAWA, 19.3. — Wczoraj w Warszawie dokonano szeregu aresztowań oraz przeprowadzono rewizję w lokalach OWP. Kilka z tych lokali opieczętowano i zamknięto. Rewizję przeprowadzono również i w mieszkaniach prywatnych członków OWP. Aresztowani są: adw. Aleksander Demidecki, inż. Zygmunt Judycki, inż. Mieczysław Harusewicz, student szk. gł. gosp. wielkiego Tadeusz Goniewicz, student polit. warsz. Olgierd Szpakowski, student uniwersytetu warsz. Marjan i Adolf Reutowie, student polit. warsz. Witold Wróblewski, student uniwersytetu warsz. Ro-

man Owidzi, student uniwersytetu warsz. Hrehorowicz. Jak się dowiadujemy, wszyscy aresztowani są członkami Obozu Wielkiej Polski. Między innymi opieczętowano lokal zarządu głównego OWP. W sprawie aresztowanych studentów członków OWP interweniował w komisariacie rzędu prorektor Łukasiewicz w zastępstwie rektora Ujejskiego, a w sprawie aresztowanego adwokata Demideckiego interweniował przedstawiciel rady adwokackiej w Warszawie.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Siedleckiej, Podgórnej i Nowo-Podgórnej
do sprzedania.

Złożenia: Piotrkowska 40 do p. Hermana w dni powszednie od 10-12 i od 4-6 po poł.

USTAWA O PODATKU MAJATKOWYM.

WARSZAWA, 19.3 (PAT) — Na sobotnim posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej przyjęto po dyskusji i wyjaśnieniach ministra Zawadzkiego projekt ustawy o podatku majątkowym.

CO MÓWIA...
Fachowcy F.K. Kupujący
Wysoka precyzja wykonania wszystkich części składowych
POLSKA MASZYNA DO PISANIA
Konstrukcja F.K. Wydajność
niezwykle solidna z zastosowaniem udoskonalonych najnowszych zdobyczy techniki
POLSKA MASZYNA DO PISANIA
Zbyt F.K. Wytrzymała,
zapewniony ułatwia pracę.

POLSKA MASZYNA DO PISANIA
CAŁKOWICIE WYKONANA W KRAJU
W SZYBKIE MODELE
BIURO SPRZEDAŻY
PANSTWOWYCH WYTWORNI UZBROJENIA
Warszawa, Ossolińskich 1, tel. 255-25. Adres telogr. EFKA-Warszawa.

SPRZEDAŻ
Warszawa: Antoni Suster, Ossolińskich 1, tel. 612-23
Julian Burdoff, Nowy Świat 47, tel. 636-44
Jan Sybilski i S-ka, Miodowa 4, tel. 600-72
E. Wasi i S-ka, Wierzbowa 8, tel. 661-72
Poznań: A. Rosa (Walerian Chruszowski), Nowa 8, tel. 33-81
Kraków: Aleksander Molodski, Florjanska 49, tel. 115-77
Bydgoszcz: Inż. Włodzisław Stulginski, Gdańska 7, tel. 570
Łódź: A. J. Ostrowski, Piotrkowska 55, tel. 203-54
Kró. H. a. Firma „Rekord”, Jagiellońska 7, tel. 15-63
Katowice: Inż. Ryszard Winiewicz, Kościuszki 14
Rybnik: Inż. Ryszard Winiewicz, Marsz. Piłsudskiego 17
Sosnowiec: Firma „Jurma”, Nowa 18, tel. 2.

Nota Japonii do Ligi o swem wystąpieniu.

TOKJO, 19.3 (PAT). Komitet rady przybożnej cesarza jednogłośnie zaaprobował tekst zawładowania o wycofaniu się Japonii z Ligi Narodów. Rada przybożna potwierdzi decyzję komitetu na plenarnym posiedzeniu 24 marca. Tegoż dnia wiecz. tekst notyfikacji zostanie w drodze kablowej przesłany do sekretariatu Ligi.

MOBILIZACJA W AUSTRII.

WIEDEŃ, 19.3 (PAT). Urzędowo donoszą, że prezydent republiki austriackiej powołał do pełnienia czynnej służby wojskowej pewną ilość rezerwistów. Rezerwiści ci będą odbywać służbę aż do czasu wyszkolenia rekrutów. Pisma donoszą, że do służby powołano 3000 ludzi.

Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych poszukuje DYREKTORA

Kwalifikacje wymagane: obywatelstwo polskie, wykształcenie techniczne (pożądany dyplom inżynierski), praktyka pedagogiczna i organizacyjna w dziedzinie szkolnictwa zawodowego. Zainteresowani proszą o podanie z odpisami świadectw i referencji kierować do Rady Nadzorczej T. K. T. do dnia 1 kwietnia 1933 r. Łódź, ul. Piotrkowska 102. Stowarzyszenie Techników

Uważamy że:

„Jeżeli jest dyktatura w Polsce, to wyłącznie dyktatura moralna niezłomnego charakteru i wielkiego serca Me-za, który promienną górną swego życia wota bojownika stał się symbolem niepodległości Rzeczypospolitej”.

(Patr. art. wst. str. 3-cia)

Dziś w numerze:

FURJA ODWETU W NIEMCZECH — Str. 2
DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI W ŁÓDZI — Str. 4
WŁÓKNIAKARZE KONTYNUUJĄ STRAJK DO ZWYCIĘSTWA — Str. 5
NOCNE DYZURY APTEK — Str. 5
KAINOWA ZBRODNIĄ W ŁÓDZI — Str. 8
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 12
PEŁNA TABELA WYGRANYCH POLSKIEJ LOTERII PAŃSTW. — Str. 12

Anglia zerwie stosunki z Sowietami o ile nie uzyska satysfakcji w sprawie aresztowanych swych obywateli.

MOSKWA, 19.3 (PAT). Śród kół zbliżonych do ambasady angielskiej w Moskwie obie-gała pogłoski, że rząd Wielkiej Brytanii nie cofnie się przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych z ZSRR, w razie niepowodzenia dla Anglii załatwienia sprawy aresztowanych Anglików z firmy Metropolitan Wickers Co. Onie-gła nad obywatelami angielskimi w Sowietach miałyby w takim wypadku objąć poselstwo norweskie.

RAKOWSKI NIE ZAMORDOWANY.
LONDYN, 19.3 (Tel. wł.) — Reuter donosi z Moskwy, iż w tamtejszych kołach urzędowych katerycznie zaprzeczają wiadomości o zamordowaniu Rakowskiego jak najzupełniej bezpodstawne.

PROCES GORGONOWEJ
str. 2-a.

Drugi dzień na miejscu zbrodni

Dalsze oględziny terenu krwawej tragedji.

Wyniki wizji lokalnej naogół pomysłne dla Gorgonowej.

BRZUCHOWICE, 19.3 (Tel. wł.) — W pierwszym dniu wizji lokalnej najbardziej dramatyczną była próba: Czy widać w ciemnościach sylwetkę, jak to opisał Staś?

Przewodniczący nakazuje usunąć światło. Lampy naitowe wynoszą do najdalszych pokoi. Gaszą lampę elektryczną, oświetlającą sąsiedni posterunek żandarmerji, gaszą nawet reflektory samochodów.

Prof. Olbrycht żąda kilkunastominutowych ciemności, aby przyzwyczaić wzrok obecnych.

Dopiero wtedy Gorgonowa wprowadza na werandę, poza szklane drzwi przesłonięte nieubraną choinką.

Przysięgłym i członkom trybunału każą spoglądać w stronę drzwi, by dostrzec sylwetę Gorgonowej. Wszyscy mają wzrok zwrócony w stronę szklanych drzwi. Staś się niemożliwie cokolwiek zobaczył. Jednak prok. Szypuła, choć nosi binokle, woła: „Widac świat nie kontury postaci!”

Ostatni ogląda zjawę Staś. I on nie widzi, przyczem podkreśla, że warunki nie odpowiadają nocy, w której widział tajemniczą postać na werandzie.

TLUMY CIEKAWYCH.

Wizja lokalna przeciągnęła się do godziny 8 wieczór. Tłum zalegał gościniec naprzeciwko willi. Policjanci koni i piesi, niektórzy z najeżonymi bagnetami na karabinach, utrzymywali porządek.

Czuwał nad tem komendant powiatu wy p. Kones, b. oficer warszawskiej policji.

Okrzyków nie było wiele, rozległo się jednak wołanie:

— Gorgonowa, oddaj duszę! Dać tu Gorgonową, my ją sami osadzimy!

Gorgonowa odjechała po skończonej wizji samochodową karetką, więzienną do wzięcia na Brygidkach.

Po przybyciu do celi, Gorgonowa przedewszystkiem nakarmiła dziecko i ułożyła je do snu, poczem skosztowała tylko kolację oświadczając, że czuje się zmęczoną i osłabioną wskutek podróży i pragnie się jak najprędzej położyć spać.

Wedle kursujących, a nie stwierdzonych narazie pogłosek Gorgonowa miała dosyć spokojną pierwszą noc. Dzieci tylko dwa razy w ciągu nocy się zbudziły.

Nad ranem oskarżona nakarmiła Krolek poczem ułożyła ją znów do snu.

Wczoraj o godz. 10 rano odbył się w Brzuchowicach dalszy ciąg rozprawy, na której zeznawali świadkowie Czajkowski i tak się okazuje był przesłuchany jedynie przez sędziego śledczego i zeznania jego były odcytane na rozprawie.

CO MÓWI ŚW. CZAJKOWSKI?

Obecnie, kiedy go interpelowano o przebieg owego krytycznego wieczoru — opowiada:

— Znalazłem się w willi Zaremby bezpośrednio po udaniu się tam mojego ojczyma, upłynęło tyle czasu, iż pierwszy ubrał się mój ojczym, a następnie ja. Wciągnąłem na siebie spodnie, długie buty, zarzuciłem kurtkę i pobiegłem. Zastałem w willi wszystkich zgromadzonych w pokoju Lusi — właśnie mój ojciec oświadczał, iż Lusia już jest trupem.

Zaremba bardzo rozpaczal — proci Zaremby była także Gorgonowa.

— Stwierdzić muszę, iż widziałem występującą z pod futra kosażkę Gorgonowej koloru seledynowego. W pewnym momencie, którego dokładnie nie mogę sobie przypomnieć, Gorgonowa oddaliła się na pewien czas. Ze ten czas nie był mniejszy, niż pół godziny, za to był. Po powrocie z pod futra Gorgonowej już nie nie wystawało.

Jak się dowiadujemy znawca-psycholog dr. Zieliński miał oświadczyć, że Staś dałby muśnięcie jeszcze raz poddać badaniu psychologicznemu.

W OBRONIE GORGONOWEJ.

Ciekawe jest, co mówią mieszkańcy Brzuchowic. Wbrw naturalnym zdawałoby się przypuszczeniem, jak to stwierdza jeden z dziennikarzy, mieszkańcy Brzuchowic wątpią naogół o winę Gorgonowej.

Rzeźnik miejscowy opowiada, że Gorgonowa nie mogła mordować. Zna ją i ubiera, uważa ją za dobrą kobietę. Złoci go twierdzenie, że Gorgonowa głodziła dzieci. Twierdzi, że w ten sposób zabił Lusię mógł tylko kłosażnik.

Inni sąsiedzi willi Zaremby opowiadają, że Gorgonowa chodziła zawsze sa-

ma, z mężczyznami się nie zadawała. Choć w Brzuchowicach, modnym letnisku, oddalonym od Lwowa zaledwie o 9 km., latem bywa do półtora tysiąca kuracjuszy i sposobności do flirtów jest bardzo wiele.

Są też w Brzuchowicach zawzięci obrońcy Gorgonowej, którzy zbierają materiał mający udowodnić jej niewinność. Do tych należy m. in. ciekrotechnik Matuła, który jak opowiadają, podczas pobytu sądu w Brzuchowicach zbierał przez siebie materiał oddaj do dyspozycji trybunału.

Prasa lwowska donosi, że w Brzuchowicach prowadzone było śledztwo przez pięciu amatorów z pewnym zdolnym detektywem prywatnym z Poznania na czele, którzy postawili sobie zadanie wykrycia niewątpliwego sprawcy zbrodni. Ta prywatna policja śledcza miała znaleźć jakieś do wody odciągające Gorgonową.

DRUGI DZIEŃ W BRZUCHOWICACH.

Brzuchowice, 19.3. Wczoraj około godziny 10 rano członkowie trybunału wraz z sędziami przysięgłymi wyjechali z hotelu Krakowski we Lwowie do Brzuchowic.

Na miejscu zainteresowanie znacznie słabsze. Nie widać już tych tłumów publiczności. W willi znajduje się już oskarżona, którą przywieziono wczoraj. Czuje się o wiele gorzej. Spała tej nocy niedobrze i czuje się chora.

W krótkich odstępach przyjeżdżają członkowie trybunału oraz strony.

Wotant dr. Krupiński, zwraca się do dziennikarzy z apelem, aby szli wiać na rękę przez stosowanie się do wydawanych poleceń i zajmowali wskazane miejsca.

ZAKWESTJONOWANY PRZYSIĘGŁY.

Członkowie trybunału wraz z prokuratorem i obrońcami zajmują miejsca w jałnym pokoju willi. Odbija się tam narada. Przedmiotem narady są zarzuty, jakie obrońca stawia jednemu z sędziów przysięgłych p. Palczewskiemu, który stronniczo kilkakrotnie dał wyraz swoim poglądom, ustosunkowując się wrogo i z uprzedzeniem wobec oskarżonej.

Jedno z pism lwowskich zamieszcza wywiad z sędzią Palczewskim, który na pytanie, jakie wrażenie odniósł z wizji lokalnej, oświadczył dziennikarzowi:

— Niech pan o to spyta świecy, śladów na śniegu i dżagana.

To zdecydowanie stanowisko sędziego przysięgłego Palczewskiego, który ciągle zdradza się ze swoim sądem, zartem wszystkie kwestie zostały wyswiecone, spowodowało obronę do wystąpienia z wnioskiem o wyłączenie sędziego Palczewskiego.

O ileby wniosek ten został przyjęty, miejsce p. Palczewskiego zająłby sędzia rezerwowi, emerytowany kapitan Karwat.

FILM NA USŁUGACH ŚLEDZTWA.

Podczas, gdy w środku trybunału nadaje się nad tą sprawą, w ogrodzie wczoraj toczy się ożywiona dyskusja nad ciekawym eksperymentem, który przeprowadził wczoraj jeden z warszawskich operatorów filmowych.

Udało mu się bowiem dokonać sensacyjnego zdjęcia, mianowicie pomocnik operatora przez okno w pokoju Lusi, otwarte w sposób jak to zademonstrował Zaremba, dostał się do wnętrza pokoju nie dotykając zupełnie muru, w 4 i pół sekundy i wydołał się tą samą drogą nie pozostawiając żadnych śladów, w ciągu 3 i pół sekundy.

Ciekawego odkrycia doznał tenże sam operator przy filmowaniu Luxa.

Pomocnik operatora, poczęstowany psą kielbasą zupełnie zbliżył się do niego i wszedł do drucianej klatki. Zdjęcie to również zostało sfilmowane. Nie jest wykluczone, że obrońca zażąda demonstracji tych zdjęć dla wskazania, na jakich podstawach opiera się akt oskarżenia.

Po zakończeniu posiedzenia tajnego przewodniczący wzywa sędziów przysięgłych i otwiera jawną rozprawę. Sędziowie ubrani w togi zajmują miejsca za stołem, przedstawiciele prasy kłania się pod oknem, wychodzącym na ogród.

PROTOKÓŁ WIZJI LOKALNEJ.

Przewodniczący odczytuje protokół wczorajszej wizji.

Dowiadujemy się na wstępie, że odnośnie do pokoi w willi stwierdzono rozkład mebli, architekt Zaremba zademonstrował, że okno w pokoju Lusi było otwarte w jednej trzeciej części.

W dalszym ciągu opisał sposób otwierania i zamykania drzwi na werandę, przyczem zaznaczone jest, że stwierdzono, iż próba otwarcia drzwi przy zamknięciu ich na klucz i przy równoczesnym odsunięciu rygli może być dokonana w sposób gwałtowny.

W tem miejscu protokół powołuje się na zeznania św. Responda, który stwierdza, że drzwi nie miały zamka wysuniętego. Zamek ten był w chwili wejścia policji wsunięty. Oskarżoną zapytano, czy stwierdza, że drzwiami temi nie wychodziła.

W tem miejscu protokół cytuje odczytanie się sędziego przysięgłego Palczewskiego. W protokole jest powiedziane, że sędzia Palczewski odczytał się.

— Niech pan powie, jeszcze się czas, potem będzie zapóźno.

Jak wiadomo odczytanie się sędziego przysięgłego Palczewskiego usłyszało zostało przez obecnych w odmiennej formie.

Na uwagę zwróconą przez mec. Woźniakowskiego, sędzia Palczewski zaprzeczył, jakoby powiedział słowo „przynajmniej” lub „broni”, twierdząc iż powiedział „powie”.

W dalszym ciągu opisuje protokół badanie śladów na śniegu demonstrowane przez świadków Trele i Nuckowskiego oraz miejsce znalezienia dżagana i świecy.

W protokole znajdujemy dalej dokładny opis wizji lokalnej w piwnicy. Po piwnicy prowadzą drzwiami z kłami uszkodzonej sprężyny, nad którą widnieją ślady wycięcia drzewa, gdzie była płama. Piwnica składa się z trzech części.

Dwie części są suche, środkowa część, gdzie znajduje się kocioł, obok

którego znaleziono chusteczkę, jest silnie mokra.

Protokół cytuje znowu przesłuchanie świadka Responda, który wyjaśnił, że przed dwoma dniami był w piwnicy i piwnica była sucha.

Świadek Respond powołuje się na ogrodnika, mieszkającego obecnie w willi i przypuszcza, że wilgoć została spowodowana w sposób rozmyślny.

Z piwnicy prowadzi drugie drzwi, wychodzące na korytarz obok pokoju Lusi.

Świadek Respond stwierdza, że drzwi te iocv krytycznej były zamknięte, jak również drzwi z korytarza, biegnące do pokoju Lusi.

były zastawione białą szafką.

Świadek Trele wyjaśnia drogę śladów od okna Lusi do małej werandki, że ślady prowadziły do rogu basenu, stąd do przerebli, do piwnicy a stąd na małą werandkę obok pokoju Gorgonowej.

Następnie przeprowadzono próbę przebiegnięcia drogi od drzwi werandy aż do drzwi na werandzie Gorgonowej. Osoba, która dokonała próby zużyła 9 do 10 sekund.

Obejrano ślady płam w pokoju Lusi miejsca, gdzie znaleziono kal oraz miejsca, gdzie znaleziono jeszcze nowe płamy. W czasie badania werandy zjawili się sędziowie Kulewicz, który stwierdził, że w czasie prowadzenia śledztwa noc krytycznej piwnica była sucha.

W dalszym ciągu przeprowadzono próbę przebiegnięcia przestrzeni od drzwi werandy do basenu, od basenu do piwnicy, złożenie chusteczki, z piwnicy do małej werandki.

Stwierdzono, że przebiegnięcie tej przestrzeni trwało 32,5 sekund.

Gorgonowa odwzorzyła koleję drogi, która ufała się do furki, a następnie do okna Kamińskiego. Urządzono próbę szeslestu klucza przy zdjęciu go z gwoźdźnia. Zdjęcie wydało mało słyszany szeslest.

Furia odwetu w Niemczech.

Główny wróg — to Wersal.
Zaciepła walka z komunizmem, socjalizmem i żydami.

BERLIN, 19.3 (Tel. wł.) — Przemawiając na manifestacji Stahlhelmu we Wrocławiu, wicekanclerz Papen oświadczył m. in.:

— Najgłębszy sens rewolucji, jaką Niemcy ostatnio przechodzą tkwi w proteście narodu przeciwko duchowi Traktatu Wersalskiego. W runkiem walki z Wersalem jest odrodzenie wewnętrzne narodu niemieckiego. Walka przeciw bolszewizmowi i reakcji stworzyć ma dopiero podstawy do zdobycia wolności zewnętrzno-politycznej.

WYDALANIE ŻYDÓW.

BERLIN, 19.3 (PAT) — Akcja narodowych socjalistów przeciwko adwokatom i sędziom żydom zatacza coraz szersze kręgi. Zarząd m. Berlina wydał polecenie niepowierzenia w przyszłości żadnych nowych spraw miejskich adwokatowi i notariuszom pochodzenia żydowskiego. Analogiczne zarządzenia wydać mają wszelkie samodzielne przedsiębiorstwa miejskie. Również postanowiono wywalić wszystkich lekarzy żydów ze szpitali miejskich.

We Wrocławiu utworzono nowe stowarzyszenie „Narodowych adwokatów”, którego zadaniem jest zrzeszenie adwokatów chrześcijan, opowiadających się za obecnym regimem z wyłączeniem adwokatów-żydów. Do stowarzyszenia zgłosiło się przeszło stu członków, przeważnie narodowych socjalistów, niemiecko- narodowych i centrowców.

ARESZTOWANIA SOCJALISTÓW I KOMUNISTÓW.

BERLIN, 19.3 (PAT) — Władze policyjne w Badenii wydały nakaz aresztowania wszystkich posłów socjal-demokratycznych i komunistycznych. Cała prasa socjalistyczna oraz

komunistyczna została zakazana, organizacje rozwiązane, zaś lokale i biura partyjne przez policję zamknięte i opieczetowane. Zarządzenia represyjne wydane zostały w związku z zastrzelaniem urzędnika policji przez posła socjal-demokratycznego Nussbauma.

BEZKARNOSĆ MORDERCÓW.

BERLIN, 19.3 (PAT) — Rząd oldenburski

Sowiety zamawiają w Polsce lokomotywy, blachę, cynk, skóry i. t. d.

WARSZAWA, 19.3 (Tel. wł.) — Na podstawie planu importowego „Sowpoltorgu”, wydane zostały na bieżący kwartał r. b. między innymi licencje na wyroby przemysłu metalowego, przetworzonego jak bednarka, rygle blacharskie, drut itd. na sumę około trzech milionów złotych. Większą część tych zamówień mają wykonać Modrzejewskie Zakłady Górniczo-Hutnicze. Ponadto fabryka lokomotyw w Chorzowie otrzymała zamówienia na budowę

15 parowozów, wartości 850 tysięcy zł. oraz zakłady Gieschego na cynk na sumę około 700 tysięcy zł.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w tych dniach zostaną zakończone w Moskwie rokowania w sprawie ustalenia kontyngentu wywozu do Sowietskich republik podziemnych (Główna wartość zamówień sowieckich w Polsce w bieżącym kwartale wyniesie ponad 4,5 milj. zł.

Niepokoje w Austrii.

B. t. w. m. d. Schutzbundem a żandarmerją.

WIEDEN, 19.3. (PAT). W miejscowości Kapfenberg w Styrii doszło w nocy do starcia między członkami Schutzbundu a żandarmerją. 7 członków Schutzbundu zostało aresztowanych. Gdy dowiedzieli się o tem ich towarzysze, udali się na posterunek żandarmerji i zażądali uwolnienia aresztowanych. Gdy żandarmerji temu nie stało się zadość poczęli strze-

lać do żandarmerji, na co ci odpowiedzieli salwą. Na szczęście ofiar w ludziach nie ma, incydent został zlikwidowany.

Na wiadomość o zajściach w Kapfenberg doszło do demonstracji również w m. Bruck. Odział żandarmerji sprowadzony z Leoben przywrócił spokój.

ZGON KS. ABRUZZÓW.

RZYM, 19.3 (PAT) — W sobotę rano zmarł głównodowodzący flotą wojenną włoską książę Abruzzów.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych A. Czurapskiej w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można z am owić prenumeratę pism oraz przyjmować za ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

DYKTATURA WIELKIEGO SERCA.

Nie brak i u nas alarmistów, nie brak ludzi słabej lub wręcz złej woli, podsycających niezadowolonia i wykorzystujących skwapliwie trudności wyjątkowej sytuacji. Ale stwierdzić należy z całym naciskiem, że Polska jest dziś jednym z najbardziej skonsolidowanych, jednym z najbardziej wewnętrznie ustabilizowanych i uczciwie realizujących nazewną politykę szczerego pokoju krajów Europy. Te czynniki niedociągają lub nawet omyłki nie mogą zmienić całokształtu położenia opanowanego, utrzymywanego poczynaniami pełnymi konsekwencji, planowości i energii. Gdy rozleźmy się dookoła po świecie, niemal wszędzie sprostujemy groźne spiętrzenia różnorodnych konfliktów, niepokojące objawy fermentu, załamania i zamętu. Szereg krajów w warunkach o wiele łatwiejszych, niż Polska, nie może zapanować nad trudnościami obecnej sytuacji. Polska stawia im czoło ze zdumiewającą siłą odporu i stalowym hartem niezłomnej woli wytrwania.

Sprawną akcją ciał ustawodawczych, nieparaliżowaną zaczęciem zmaganiem się antagonizmów partyjnych, oparta w swych twórczych poczynaniach na wieloletniej tradycji, solidaryzowanej jednolitym programem wobec ogólnych zagadnień państwa, czyni możliwą harmonijną współpracę parlamentu i rządu. Tok prac biegnie wartko i daje obfite plony, w postaci drugiego szeregu doniosłych ustaw, uchwalonych już po zakończeniu debaty budżetowej.

Polityka finansowa, przemysłowa i realna, jak również spokój wewnętrzny oraz zaufanie do solidarności odpowiedzialnych, świadomych swych obowiązków i swych zadań rządów czynią, że pieniądź polski, ten fundament naszej gospodarki, jest dziś jedną z najpewniejszych, cieszących się największą ufnością walut świata. Stwierdza to prasa wszystkich krajów, m. in. nieprzychylny nam „Berl. Tageblatt” z dn. 15. III. Złoty polski trwa niezachwianie na swym parzystości, nie ugiął się ani załamał, gdy kruszały podstawy takich potęg złotych jak funt szterling lub dolar. Ta stabilizacja złotego jest wynikiem mądrej i celowej polityki a równocześnie jest wyrazem zaufania, jaką ona wszędzie wzbudza.

Kleszcze kryzysu ścisnęły i Polskę jak wszystkie kraje na świecie. Polska od wielu państw znajduje się w gorszym położeniu. Nie miała nawet tych kilka lat oddechnięcia po wojnie, walczyć jeszcze niemal 3 lata o swą niepodległość, zdewastowana najwięcej, zmuszona do odbudowy ze zgliszcz wóczas, kiedy inne narody wkraczały już w erę częściowego, choćby prosperity, posiadając, jako sąsiadów dwa najgroźniejsze dziś imperializmy — odwetowy niemiecki i rewolucyjny rosyjski. Jednak ani katastrofa ekonomiczna, ani towarzyszące jej bezrobocie nie przybrały u nas tak ostrego nateżenia, jak gdzieindziej. W dziedzinie walki z temi groźnemi objawami znać celowość oraz energię. Akcja niżki cen wytworów przemysłowych dała poważne rezultaty i częściowo zniosła przesadną rozpiętość cen między fabrykatami a ziemiopłodami. Polityka konwersji długów uregulowała to jedno z najbardziej skomplikowanych zagadnień kredytowych.

Walka z bezrobociem jest prowadzona wydatnie oraz intensywnie i tę klęskę społeczną w miarę możliwości łagodzi. Plan wielkich robót publicznych, zakrojony na szeroką skalę z dzisiejszym urochomieniem budowy kolei Warszawa—Radom na czele, ma dać zatrudnienie 60 tys. ludzi.

We wszystkich dziedzinach znać energiczną akcję i świadomą swych odpowiedzialnych zadań wolę działania. Wobec całokształtu tych owocnych poczynani państwowo-twórczych, muszą zejść na drugi plan te czy inne drobniejsze braki lub sporadyczne niedociągnięcia, tak obojętne wyolbrzymiane i rozkrzykiwane przez obóz malkontentów.

Sytuacja światowa jest niezmiernie ciężka. Nie ponosimy winy za kryzys, który dławi i nasze życie i nas zmusza do olbrzymich ofiar i u nas katastrofalnie kurczy stopę życia ogółu, i na nas zrzuci bolesny ciężar niedzy oraz bezrobocia. Ale jest niewątpliwą zasługą obecnego regimu, że stworzył warunki konsolidacji stosunków, równowagi i spokoju, które umożliwiają walkę z niesłychanymi przeciwnościami i opanowanie wyjątkowej sytuacji. Ta zasługa jest oczywista i niezaprzeczalna.

Przeciwnicy obecnego rządu zarzucają, że system pomajowy powstał z przewrotu, z rewolucji. Istotnie. Ale przewrót ten był protestem, był buntem przeciw niesłychanym stosunkom, jakie stworzyło sejmowładztwo, w tarczach, klótniach, przetargach i kombinacjach partyjnych zaprzeczających dzieło odbudowy ojczyzny. Ale rewolucja ta była zaiste najłagodniejszą chyba tego rodzaju przejawem interwencji siły. Wystarczyło przeżyć się w sposobach rządzenia faszyzmu, w gwałtach hitlerizmu aby uświadomić sobie, jak zgoła wprost

śmieszne są wszelkie straszaki o rzekomej dyktaturze w Polsce. Nikt, kto jest lojalny wobec państwa i kto spełnia swe obowiązki obywatela, nigdy nie był i nie jest ani prześladowany, ani uciskany.

Jeśli jest dyktatura w Polsce, to wyłącznie dyktatura moralna niezłomnego charakteru i wielkiego serca Meża, który promienną glorią swego żywota bojownika stał się symbolem niepodległości Rzeczypospolitej. Który swą wolą żelazną skupił energię i siły twórcze narodu. Który jest przewodnikiem ogółu polskiego w ciężkiej walce o utrwalenie bytu Rzeczypospolitej i Wodzem armii, jaką do zwycięskich bojów o wolność Ojczyzny prowadził i jaką w razie potrzeby, do nowych zwycięstw w obronie każdej pędzi ziemi polskiej znów poprowadził. Jeśli jest dyktatura w Polsce, to dyktatura potężnego ducha i geniuszu, wszystkie własne wartości oraz siły oddającego bez zastrzeżeń na usługi swego narodu i swego kraju. A ta dyktatura właśnie jednoczy wysiłki, konsoliduje wolę i zespala energię w walce z tą twardą rzeczywistością dnia dzisiejszego, jaką los postawił na drodze Polski ku lepszej i jaśniejszej przyszłości.

Czesław Gumkowski.



W dzisiejszym dniu Imienin Budowniczego i pierwszego Marszałka Rzeczypospolitej Józefa Piłsudskiego cały naród w najserdeczniejszych uczuciach i życzeniach skupia się dookoła śpiżowej postaci Wodza, jako symbolu niezłomnej woli, bytu i rozkwitu Ojczyzny.

na skupił energię i siły twórcze narodu. Który jest przewodnikiem ogółu polskiego w ciężkiej walce o utrwalenie bytu Rzeczypospolitej i Wodzem armii, jaką do zwycięskich bojów o wolność Ojczyzny prowadził i jaką w razie potrzeby, do nowych zwycięstw w obronie każdej pędzi ziemi polskiej znów poprowadził. Jeśli jest dyktatura w Polsce, to dyktatura potężnego ducha i geniuszu, wszystkie własne wartości oraz siły oddającego bez zastrzeżeń na usługi swego narodu i swego kraju. A ta dyktatura właśnie jednoczy wysiłki, konsoliduje wolę i zespala energię w walce z tą twardą rzeczywistością dnia dzisiejszego, jaką los postawił na drodze Polski ku lepszej i jaśniejszej przyszłości.

Szybko i dobrze...

działają tabletki Togał przy bólach reumatycznych, podagrze, bólach i rwaniu w stawach, neuralgii i przeziębieniu. Już od przeszło lat 15-tu z najlepszym powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togał. Przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu wybitnych profesorów potwierdziło skuteczność działania tabletek Togał. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze! Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Do nabycia we wszystkich aptekach.

kwasoną kapustą i kartoflami. A i to nie wystarczy, mają na tyle, by choćby dwa razy dziennie uspokoić kurzące się żołądek, Bosc, półnagie, z podrażnieniami rączkami i nóżkami, obrzęki z głodu dzieci biegające koło chat, zapuszczają się w wiekzkie osiedla ludzkie, pukają do drzwi, błagają litości z podkręconymi czerwonymi obwódkami, obrzmialemi od łez oczami. Komoo doradza, którą otrzymują — to ziarnka psianki w beznamiętnym potrzebie tych nieszczęśliwych! Pracy! pracy! pracy! jakiegokolwiek! — wołają wszyscy.

W umysłach prostych ludzi wytworzył się taki obraz: z jednej strony bogaci żydł, obdzielani koncesjami, swobodnie handlujący i podwyższający ceny towarów, z drugiej strony biedne masy chłopięce, pozbawione pracy.

OSZCZĘDZAJ I WYDAWAJ!
Kurjer Poranny.
Jedno trzeba mocno jednak podkreślić: oszczędzanie, jeżeli ma być pożyteczne, nie może przybierać form teatralnych, tj. ukrywania w schowkach sum zeoszczędzonych. Po pierwsze jest to wbrew oczywistemu interesowi jednostki, jak to wykazały dobitnie ostatnie wypadki z dolarem. Zachwył nad dolarem schowanym przy sobie drogą bardzo kosztował.

A nawet gdyby on był w złocie, to czy nie daje wiele do myślenia wiadomość, że Stany Zjednoczone odważyły się w ciężkim dla siebie momencie wydać ustawę o zakazie ukrywania złota, i zagrozić za ten czyn aż 10-letnim więzieniem!

Wszelka teatralność wycofuje z obiegu pewną wartość i zmniejsza przez to społeczny obrót gospodarczy. Każdy oszczędzający musi albo sam natychmiast zamienić swe oszczędności na trwałe inwestycje, np. budować domki, albo oddać te sumy do dyspozycji instytucji zbierających oszczędności, po to, aby one nie były równieś natuszczkami.

Nie jest paradoksem raczone od niedawna na całym świecie — czego dowodem choćby ostatnia dyskusja w Anglii między dwoma słynnymi ekonomistami, m. Keynesem i Stansyem — hasło „oszczędzaj i wydawaj”!

Wydawać, tj. wprowadzać oszczędności znowu do obrotu życia gospodarczego, aby w ten sposób przyczynić się do porażenia rdzewiejących maszyn, nie „sentymencie do materii, ale z obowiązku solidarności wobec ludzi czekających na pracę.

O czym piszą inni? Przegląd prasy.

NIEDZA W GÓRSKICH WIOSKACH.

Głos Narodu.

„W ubogich wioskach pow. żywieckiego nigdy nie było dobrobytu, ale od 3 lat jest bieda i niedza, jakiej dawno nie było. Warsztaty pracy pozamykane. Huta w Węglerskiej Górze, która zatrudnia około 500 robotników, dziś zatrudnia coo 70. Ci, co dawniej szli sejkami na pobliskie śląskie i pracowali w tamtejszych kopalniach i hutach, dziś też nie mają pracy. Roboty publiczne utknęły. Zarząd dóbr arcyksięstewych w żywcu również ograniczył pracę w tartakach. Ostatnio zmniejszono płacę drwali przy ścinaniu

drzew. Płacono 90, teraz 50 groszy i to nie za godzinę, lecz za dzień, cały dzień mozolnej pracy.

Skąd tu więc pieniądze na chleb? Bo niech nikt nie myśli, że w tych nieurodzajnych górach gospodarze mają dość żyta na własne potrzeby. Chleb trzeba kupować. A wiadule niedawno chleb znacznie podrożał i na to się ludność skarżyła. A oprócz chleba drogie są także artykuły przemysłowe, które chłop i robotnik kupuje w miasteczku, zwykle w sklepie żydowskim.

Wielkość mieszkańców gór i podgórskich okolic całemi tygodniami nie widzi chleba, żywiąc się

Zalecana przez lekarzy świata całego w przypadkach
PRZEZIĘBIENIA, GRYPY, KASZLU
CHRYPKI, ZAPALENIA OSKRZELI
Sirolina Roche
znacznie staniąta.
CENA DETALICZNA ZA FLAKON ZAMIAST ZŁ. 6²⁵ TYLKO ZŁ. 4⁹⁰

W stolicy świata.

Wedety teatrów paryskich. Clon sezonu. Bezrobocie wśród aktorów. W szrankach sztuki.

(Od wł. korespondenta).

Paryż, w marcu.

Kto powiedział, że wedety teatralne kontentować się muszą mniejszą popularnością, niż gwiazdy filmowe? W każdym razie nie dotyczy to Paryża. Co tylko Paryż miał najznakomitszego, cały elegancki świat towarzyski stolicy nadsekwankiej zebrał się na wieczorne galowym Związku Artystów Teatralnych. Miał świat filmowy niedawno swój świetny bal w Operze, artyści teatralni wystąpili z jeszcze huczniejszą zabawą i po kazali coś zupełnie nowego.

Wieczór galowy odbył się w... cyrku. W Cyrku Zimowym. Z uderzeniem godziny 12-ej w nocy amfiteatr cyrku wypełniony był do ostatniego miejsca. Same fraki i suknie balowe. Ogółem trzy tysiące ludzi. Nawet jak na Paryż, był to sukces wielki. Zmobilizować w dzisiejszych czasach trzy tysiące ludzi, w galowych strojach i placących sione wstępy nie jest łatwym zadaniem.

Do tego na tym „galowym wieczorze” artystów nie można było tańczyć ani bawić się po balowemu. Natomiast spektakl był pierwszorzędny. Były to przeważnie numery cyrkowe, wykonywane przez samych aktorów. Ze zdumieniem można było przekonać się, że nie jeden amant liryczny, albo gruby dyktator teatru doskonale ujeżdża na koniu lub jeszcze lepiej skacze, „dech zapierając w niersiach” publiczności. Łatwiej

już aktorowi „branży komicznej” przekształcić się na pierwszorzędnego kłowna. Niejedno zresztą puszcza się płazem. Jest to jedyny dzień, w którym tenor może, a nawet musi, śpiewać fałszywie.

Wyobrażenie o tem, jak i czem aktorzy paryscy bawili swoją publiczność, może dać numer, który najbardziej był oklaskiwany. Znamy również z filmu, świetny i przystojny Charles Boyer występuje jako dyrygent jazzu, złożonego z 12 kobiet. Grają jednocześnie i przystawiają się na sztuczki komiczne. Przez 20 minut cała sala ryczy ze śmiechu.

O godzinie 4 nad ranem kończy zabawę defilada czterdziestu najprzystojniejszych amantów scen paryskich, w nienagannych frakach, w cylindrach i z pekiem wstęg u lewego ramienia. Bajeczne powodzenie u kobiet.

Ten według ogólnego zdania ze wszech miar udany wieczór zasilił poważnie kasę związkową. A potrzebuje ona tego bardzo, gdyż wśród aktorów paryskich tak samo jak i gdzieindziej, roży się bezrobocie. Wielu z nich jest dziś bez engagementu. Otwarto dla nich kuchnię, gdzie widać się obiady prawie bezpłatnie. Paryż tego jeszcze nie widział. Spora rzesza aktorów musiała się jednak znaleźć na bruku, gdyż niezależnie od kryzysu gospodarczego, daje się dotkliwie we znaki konkurencja kina. Jest dziś w Paryżu mniej scen te-

atralnych, niż było przed rokiem. Wybudowany z takim nakładem kosztów przez Rotszylda, wirtuozny, z ultranowoczesną maszyną teatr Piggalle przekształcił się na kino. (Nawiasem dodając, wyświetla on obecnie ociekający erotyzmem film „Exlase” czeskiego reżysera Machaty, autora „Eroticon”).

Zdarza się jednak i odwrotny wypadek i to dowodzi, że mimo wszystko teatry paryskie trzymają się pewnie i są czemś tak głęboko zakorzenionem i żywym, że żadna nawałnica nie im w rezultacie nie zrobi. Cóż kino Capucines przeobraziło się na teatr. Idzie tam teraz sztuka „Le Temeraire” (Śmiałość) Henri Decoina, mająca za tło świat dziennikarski. Jest wielce znamienną ta moda na „sztuki prasowe”. W tym sezonie jest tu już w Paryżu trzecia osnuta na tle prasy. „Le Temeraire” jest nazwą dziennika, a zarazem odnosi się do bohatera utworu. Jest nim dziennikarz skromny i bojaźliwy, który pod wpływem ambitnej swej narzeczonej wyraża stopniowo na wielkiego redaktora i wielkiego człowieka. Z tą chwilą jednak wymyka się z pod jej wpływu i władzy. Krótko mówiąc — odwieczne nieporozumienia między kobietą i mężczyzną.

Szereg nowych sztuk wystawiono na scenach paryskich w ostatnich tygodniach. Podczas gdy w teatrze Saint Georges nadal triumfuje święta sztuka „Trzech i jedna” Denys Amiela, która jest jakby mimowalną repliką na głośny sukces Re dity warszawskiej „Sprawa Meniki”, w teatrze Champs Elysees Hanny Walskiej idzie „Intermezzo”, „balet słów” Jana Giraudoux, który od kilku lat już woju-

je w szrankach teatralnych i nie można powiedzieć żeby bez powodzenia, ale niewątpliwie jego powieści trwalsze po sobie zostawiają wspomnienie. Stary teatr z Quartier Latin - Odeon porwał się na wystawienie „Napoleona” Boubeliera. Jest to już prawdziwy film teatralny z życia wielkiego cesarza, złożony z 34 odsłon - obrazów. Przedstawienie trwa około 5 godzin.

Bardzo dobrze powitana została przez krytykę sztuka „La Femme en blanc” (Kobieta w biele) Marcela Acharda, autora „Jana z księżycą” i „Domina” które zdobyły sobie tak wielkie powodzenie. Sztuki tego autora cechuje niezwykła subtelność; miejsca w nich niema na sceny brutalne i drażniące — „Kobieta w biele” ma zapewnić długotrwały sukces, tembardziej, że tytułową rolę gra świetna artystka Gaby Morlay.

Najbardziej jednak głośno w tej chwili o sztuce, która jest nie ujrzała światła kinkietów. Chodzi o „Grancerie” Pawła Raynala. Paweł Raynal ma opinię dramaturga najwyższej klasy. Prawie wszyscy mu to przyznają, a mimo to dramaty jego wywołują gwałtowne sprzeciwy ze względu na ich polityczne tło. Jego „Grób pod Łukiem Triumfalnym” był w pierwszych latach po wojnie namietnie dyskutowany. Na to samo zanoszą się „La Grancerie”. W sztuce tej występują trzy osoby — kobieta francuska, młodzieniec Francuz i oficer niemiecki (rzecz dzieje się w początkach wojny), który podobno mówi rzeczy rażące dla ucha francuskiego.

Wystawienie nowej sztuki Raynala forsuje pierwsza scena paryska — Comedie Francaise i do obsady daje najlepszą swoją artystkę Marię Bell. Przez pierwszy czas zdawało się, że „Le Grancerie” nie będzie grana; ostatecznie mini ster oświaty de Monzie zezwolił na jej wystawienie, wywiera się jednak nacisk na autora, by zmienił niektóre fragmenty dialogu, gdyż inaczej Comedie Francaise będzie widowiskiem burzliwych demonstracji i biatyk.

Jeżeli chodzi o krytykę paryską, to ta ostatnio szczególnie dużo uwagi poświęca kwestii fatalnego jej zdaniem wpływu kina na twórczość autorów dramatycznych. Wspomniany już „Napoleon” Boubeliera jest przykładem do jak monstrualnych może dojść skutków. 34 odsłon... Jako prawdziwy triumf zdrowego rozsądku powitana została zapowiedź, że nowa sztuka jednego z najbardziej utalentowanych dostawców scen paryskich Henryka Bernsteina zrywa z notorycznym u niego w ostatnich czasach rozbijaniem tworu na kilkanaście od słon i utrzymana będzie w granicach tridycyjnych trzech aktów. „Nie! naśladować kina” — oto dzisiejsze hasło krytyki paryskiej. Jeżeli kino wkońcu ma za bić teatr, to nie ze względu na handlowych. Sami autorzy dramatyczni, ulegając wpływowi kina, przyczyniają się do znieszczenia tej gałęzi literatury, która, podobnie jak mechanika czy architektura opiera się na niewzruszonych prawach

Or.

Co dzień niesie?

MARZEC

19

NIEDZIELA

DZIS Józefa Obl. N.M.P.
Jutro Wolframa B.

Wschód słońca	5.43
Zachód słońca	17.45
Wschód księżyca	3.15
Zachód księżyca	9.42
Długość dnia	12.02
Przybyło dnia	4.10

WSZYSCY

P. T. Prenumeratorzy zamiejskowie, którzy wpłacić będą prenumeratę „Kurjera Łódzkiego” do dnia 10-go każdego miesiąca i prześlą w znaczkach pocztowych lub też przekazażą przez PKO. nr. 11747, na portu 30 gr. będą otrzymywali w drodze wiatku pełny dodatek książkowy „Echa Polskiego” tj. dwie książki składające się z dwóch powieści. Prenumerata zamiejskowa wynosi 5.50.

Administracja.

Trzynaście pociągów specjalnych wyjechało do Warszawy.

(a) W związku z znacznymi ulgami przyznawanymi uczestnikom wycieczki z Łodzi do Warszawy na uroczystości organizowane z racji imienin Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, dziś wyjechało 13 specjalnych pociągów z Łodzi do Warszawy, przepelnionych wyjeżdżającymi.

Ponadto w normalnych pociągach osobowych wyjechało kilkaset osób, tak, że łącznie wyjechało na uroczystości około 10 tysięcy osób.

OSOBISTE

Łódzianin, Napoleon Narcyz Gugnacki, wychowanek gimnazjum Kopernika otrzymał dyplom inżyniera na politechnice warszawskiej.

Kto będzie starostą powiatu łódzkiego?

(a) Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że na miejsce ustępującego z dniem 1 kwietnia r. b. starosty Aleksandra Rzewskiego, na stanowisko starosty powiatu łódzkiego powołany zostaje dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa w Warszawie p. Makowski.

Ochrona rzemiosła szewskiego i cholewarskiego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu na posiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej do zaopiniowania projekt ustawy o ochronie rzemiosła szewskiego i cholewarskiego. Projekt ten przewiduje możliwość ustalania rocznych kontyngentów mechanicznej produkcji obuwniczej, w celu ochrony produkcji ręcznej w razie nadmiernego rozwoju przemysłu fabrycznego. Izba Przemysłowo-Handlowa ustanowiła się do projektu tego rozporządzenia negatywnie, uznając za szkodliwą regulowanie produkcji drogą przymusu administracyjnego.

Przy niedostatecznej funkcji kłosek, cierpienia wzdęcia i dróg żółciowych, otyłość i trętkowatość, katarze żołądka i jelit, opuchnięcie kłosek grubych, cierpienia odbytowej natury, a woda gorzka FRANCISZKA — JOZEFĄ rybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. — Zalecana przez lekarzy.

Ofiarny czyn społeczeństwa łódzkiego w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wojsko śpieszy z pomocą najbiedniejszym.

Dzisiejsze uroczystości w Łodzi.

(a) Z okazji przypadających dziś imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wczoraj młodzież szkół powszechnych średnich i seminarjów nauczycielskich, naskutek zarządzenia Kuratorium Szkolnego zwolniona została od nauki.

Młodzież zebrała się w godzinach porannych w klasach szkolnych, a następnie w szeregach ze sztandarami udała się na nabożeństwo, które odprawione zostało we wszystkich świątyniach.

Dzieciom szkół powszechnych, które korzystają z pomocy komitetów i są dożywiane w szkołach, wydzielono — prócz normalnych porcji mleka i bułek, również pączki.

Wieczorem w szkołach odbyły się okolicznościowe akademie i odczyty, połączone z wyświetlaniem przezrocz.

W godzinach wieczornych ulicami miasta przeciągały pociągi z pochodniami i orkiestry wojskowe oraz szkolne i organizacje, które odegrały capstrzyki.

DZIS W ŁODZI.

Dzisiaj program uroczystości z racji imienin Marszałka Piłsudskiego przedstawia się imponująco.

O godz. 11 odbędzie się nabożeństwo w kościele garnizonowym, a następnie defilada oddziałów wojskowych, przysposobienia wojskowego, policji, straży itd. która na Placu Wolności przyma wojewoda łódzki p. Hauke-Nowak, oraz dca OK. IV gen. Małachowski.

Wieczorem w sali Filharmonii odbędzie się uroczysta akademie z udziałem władz państwowych, wojska itd.

Pozatem zorganizowanych zostanie na terenie Łodzi 114 akademii w różnych punktach miasta, z czego 80 urządzi BBWR, pozostałe zaś inne organizacje.

WOJSKO BEZROBOTNYM.

Z okazji imienin Pana Marszałka Piłsudskiego w dniu 19 marca r. b. wszystkie kino teatry za pośrednictwem Związku Teatrów Świątecznych w Łodzi przeznaczyły jako ofiarę na rzecz bezrobotnych i najbiedniejszych 22.000 bezpłatnych biletów na przedstawienia w dniu 16 i 17 bm. W dniu zaś 19 marca br. pracownicy Państwowego Monopola Tytoniowego w Łodzi ofiarowali 250 obiadów dla bezrobotnych i ich rodzin.

Magazyn WYROBÓW Tytoniowych przy ul. Ogrodowej nr. 35 przeznaczył 25 na rzecz bezrobotnych.

Dyrekcja Elektrowni Łódzkiej ofiarowała 100 obiadów dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych. Garnizon Łodzi ofiarował na dowód okazania należytej czci złożenia hołdu Wodzowi Swemu — Marszałkowi Polski w dniu Jego imienin również śpieszy z doradzą pomocą dotkniętym klęską bezrobocia, a mianowicie:

31 p. Strz. Kan. 60 obiadów, 28 p. Strz. Kan. 200 obiadów, 10 p. k. a. 1. 50 korcy węgla, 4 pac. 20 korcy węgla 10 korcy ziemniaków, 100 kg. jarzyny i 20 kg. słoniny.
4 Szpital Okręgowy 30 obiadów o-

raz po 1 kg. cukru, 1 kg. słoniny i 3 kg. chleba na każdego bezrobotnego.

Wszystkim tym instytucjom oraz Garnizonowi Łódzkiemu za wysoce obywatelskie zrozumienie w poczuciu dobra dla bliźnich, Grodzki Komitet do Spraw Bezrobocia w Łodzi śle tą drogą serdeczną podziękę.

Nadmienić przytem należy, że i Grodzki Komitet do Spraw Bezrobocia w dniu tak wznieśliwym i uroczystym dla Narodu dołożył wszelkich starań by jbiady w kuchniach wydane zostały w lepszej jakości i chleb w podwójnej ilości. Szkoły zaś powszechnie, w których są dożywiane przez Kom. Grodzki dzieci bezrobotnych otrzymały sumę 998 zł. 80 gr. na polepszenie śniadań w dniu 18 marca r. b., ponieważ w tym dniu szkoły obchodzą Imieniny Pana Marszałka.

WOJSKO A IMIENINY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Wodza Armji — Dowódcy OK. IV wysłał następującą depeszę:

„Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski — Warszawa — Belweder. Ukochanemu Wodzowi Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu Imienin jak najserdecz-

niejsze życzenia najdłuższych lat obfitej w plony ofiarnej pracy dla Polski Mocarstwowej i jej Armji składa, łącząc się z całym krajem w radosnym wyrazie hołdu dla Dostojnego Solenizanta — w imieniu własnem i podległego korpusu”
Małachowski gen. bryg.

19-TY MARCA W WIEZIENIACH.

Staraniem Twa Opiek nad Więźniami „Patrona” w Łodzi urządzone zostaną w więzieniach łódzkich uroczyste obchody.

W więzieniu śledczym w programie przewidziane są: Pieśń w wykonaniu chóru więźniów, dwie sztuki sceniczne, które wystawi kółko dramatyczne więźniów i wystawa prac więźniów (chłopców i dziewcząt).

W więzieniu karnem uroczystość poprzedzi okolicznościowe przemówienie, a po nim w uroczystym programie wystąpi kółko muzyczne i chór więźniów.

DEPESZE GRATULACYJNE.

W ogólnym, spontanicznym wyrazie uczuć całej Polski, manifestującej swą wiarę i przywiązanie do Wodza Narodu, wczoraj ukochanemu Józefowi Piłsudskiemu, przesyłając tę depeszę Marszałkowi Piłsudskiemu depesze gratulacyjne treści następującej: „Najdostojniejsza solenizantowi, Wodzie Wiary i Czyny wyraży najwzwyższej czci przesyła A. O. Z. S. Łódź”.

Ratujmy bazylikę wileńską!

Co łączy nas z świątynią w Wilnie?

Przywzwanie narodu do pamiętki historycznej.

Wielka powódź na wiosnę 1931 roku doprowadziła mury Bazyliki wileńskiej do groźnego stanu. Należało natychmiast rozpocząć gruntowny remont fundamentów, gdyż wszelkie zwłoki mogły spowodować katastrofę. Jeszcze w roku 1931 t. zaraz po powodzi zawiązał się w Wilnie Komitet Ratowania Bazyliki, który odwołał się do ofiarności całego narodu, zebrał konieczne fundusze i wykonał niemi pierwsze prace ratownicze. Stan Bazyliki jest jednak nadal groźny. Trzeba rozpocząć drugi etap prac konserwacyjnych: wzmocnić fundamenty, ściany i kolumny, zabezpieczyć krypty od działywania wody, skanalizować teren i t. p.

Zgodnie z regulaminem Wileńskiego Komitetu Ratowania Bazyliki tworzą się również wojewódzkie, powiatowe i parafialne komitety. Na czele Komitetu łódzkiego, który zawiązał się w ub. tygodniu stał J. E. ks. biskup dr. Tomczak. Komitet ten rozpoczął już prace przygotowawcze, a w końcu b. miesiąca zamierza odwołać się do całego katolickiego społeczeństwa polskiego z apelem o składowanie ofiar na ratowanie Bazyliki.

Co łączy nas z Bazyliką Wileńską? Jakże wspomnienia historyczne wiążą się z jej murami? Dlaczego naród tak żywo jest zainteresowany losem tego pomnika historycznego? Bez przesyady rzecz można, że z murami tego kościoła wiąże się cała historia misji dziejowej Polski na wschodzie.

Plac katedralny jest częścią doliny Swintorga i za czasów pogańskiej Litwy

był tu gaj dębowy i świątynia Perkuna. W miejscu, gdzie dziś stoi katedra, stała niegdyś świątynia pogańska. Za świątynią bliżej Wilni były zgłiszczce, miejsce przeznaczonych na palenie zwłok książęcych.

Kościół katedralny pod wezwaniem św. Stanisława jest założony przez Władysława Jagiełłę w roku 1387 na gruzach świątyni Perkuna. Wszyscy monarchowie polscy troskliwie opiekowali się wileńskim kościołem zamkowym. Opieką ta w ciągu jego przeszło 500-letniego istnienia musiała być bardzo wydatna, bo liczne kleski na niego spadały. Mimo wszystko przetrwał do dziś gmach Jagiellowy. Tak dziś, jak i przed wiekami naród żywo interesuje się losami świątyni, z którą łączy go tyle wspomnień, chwały, znośnej pracy wiekowej, ambicji narodowej i nadziei na przyszłość.

W katedrze tej byli koronowani uroczystości mitry, wielkoksiążęca Witold i jego następcy do Stefana Batorego. Tu brała ślub Katarzyna Jagiellonka z Janem Wazą, z którego to małżeństwa urodził się Zygmunt III Waza. Tu poświęcono miecz, z którym Jan Karol Chodkiewicz szedł przeciwko Szwedom. Tu witali byli król Jan Kazimierz i Maria Ludwika. W kaplicy św. Kazimierza mościł się Jan III Sobieski po powrocie z wyprawy wiedeńskiej. Zygmunt I i Zygmunt II August szczególnie byli przywiązani do tego kościoła.

W kaplicy św. Kazimierza, największej ozdoby kościoła umieszczono w ołtarzu relikwie św. Kazimierza. Pod mien-

Jednocześnie A. O. Z. S. przesyła odpowiednią depeszę podobnej treści gen. Rydzowi Smigłemu

AKADEMIA W POLSKIEJ YMCA

Dzisiaj o godz. 19 odbędzie się w lokalu Polskiej YMCA, Piotrkowska 89 (parter), akademie z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego — Pierwszego Honorowego Członka Polskiej YMCA.

Program akademii, na który złoży się przemówienie i część koncertowa, wykonany będzie przez członków Organizacji Pracy Obywatelskiej Młodzieży (Przednia Straż).

Na wspomnianą akademie członków i sympatyków zaprasza uprzejmie Zarząd YMCA



DARMO
taki
APARAT

otrzyma każdy przy zakupie 10 kg. mydła płynnego.

Polecamy: papier higieniczny (toaletowy), również papier do owiania śniadań nieprzemakalny. **Polski Przemysł Higieniczny „PEPEHA”**
sp. z o.o.
Warszawa, Leszno 6, tel. 11,34-35 i 12,16-54
w Łodzi, tel. 209-17

z tego ołtarza złożono serce Władysława. W sklepieniach podziemnych pod nawą główną mieszczą się szczątki króla Aleksandra Jagiellończyka, królowej Elżbiety i królowej Barbary Radziwiłłówny.

W ścianach katedry znajduje się 14 grobowców sławnych w historii mężów. Z ambony przenośnej w kształcie złoczonego kielicha miał kazania ks. Piotr Skarga. Kościół ma 11 kaplic, wzniesionych w różnych czasach przez królów polskich. Każda z nich związana jest swym powstaniem z jakimś momentem chwały naszych dziejów. Zakryta katedra i skarbiec mieszczą mnóstwo pamiątek historycznych, drogocennych aparatów, gobelinów i sprzętów kościelnych.

Tych krótkich kilka przykładów które nie kompletują jeszcze wszystkich historycznych faktów, związanych z Bazyliką, niech posłużą nam na wytworzenie dla całego narodu polski tak bardzo przejęty jest katastrofalnym stanem tej naczelniej świątyni północnych ziem Rzeczypospolitej i tak chętnie śpieszy na jej ratunek.

ZE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC.

Referat wychowawczy obywatelskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet oddział w Łodzi, komunikuje, że zebranie sekcji samokształceniowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 b. m. o godz. 1.15 w lokalu związku, Piotrkowska Nr. 103.

do kieszonki kamizelki i zbliżył się do mnie, kiedy stał przy drzwiach z Diwidem. Tam patrzył na Heatha i detektywów z zupełną obojętnością, aż do chwili odejścia kapitana Hagedorna. Zaledwie zajęliśmy miejsca, zjawił się we drzwiach policjant, który stał w przedsiłonku.

Przyszedł policjant z najbliższego posterunku — oznajmił i chce się zobaczyć z kimś starszym. Czy może tu wejść?

Heath skinął głową w milczeniu; i po chwili wszedł wielki irlandczyk, o czerwonej twarzy, w cywilnym ubraniu. Zasalutował Heathowi, lecz zobaczywszy prokuratora, zwrócił się do niego z raportem.

Jestem McLaughlin, z posterunku na ulicy Zachodniej Czerwonej Siodmej — oznajmił — i byłem tej nocy na obchodzie w tym rewirze. Około północy zauważyłem przed tym palacem stojącego wielkiego szarą Cadillac. Zauważyłem go dokładnie, dlatego pewnie, że sterczał z niego wędki rybackie i wszystkie światła były zapalone. Kiedy dziś dowiedziałem się o zbrodni, zaraportowałem o tym samochodzie na szemu sierżantowi, a ten przysłał mnie tu z raportem.

Bardzo dobrze — odezwał się Markham i zwrócił się do Heatha: — Może coś w tem jest — rzekł Heath z pewnym wahaniem. — Jak długo stało auto?

(D. c. n.)

S. S. Van Dine

„COLT 45”

Przekład autoryzowany z angielskiego

— Więc pewnie stało się to o wpół do pierwszej w nocy? — zapytał Heath. Doktor spojrzał na zegarek.
— Zgadza się... Co więcej?
Nikt nie odpowiedział. Dopiero po chwili odezwał się główny inspektor:
— Złoży pan dzisiaj raport pośmiertny, doktorze.
— Można — odrzekł dr. Doremus zatrzasnąwszy skrzynkę z narzędziami podał ja asystentowi — ale przebieżcie ciało jak najprędzej do kostnicy.

Pożegnał się i wyszedł pośpiesznie. Heath spojrzał na detektywa, który stał przy stole, kiedyśmy weszli.
— Burke, zatelefonujcie do Centrali, żeby zabrali ciało. Potem wróćcie do szpitala i czekajcie tam na mnie.
Burke zasalutował i wyszedł. Heath zbliżył się do ludzi, którzy byli zacięci przy kratkach okiennych.
— Jakże tam z temi kratkami. Sniłsin?

— Nic osobliwego, panie sierżancie — brzmiała odpowiedź. — Mocne niby w więzieniu. Nikt nie mógł wejść przez okna.

— Dobrze — odrzekł Heath. — Idźcie teraz z Burke.

Kiedy wyszli, człowiek w niebieskiej bluzie i czapce sportowej, który do tychczas kreślił się ciałem koło kominka, położył dwa niedopałki papierosów na stole.

— Znalazłem to — odezwał się spo koinie. — Niewiele, ale nic więcej nie ma.

— Dobrze, Emery — Heath spojrzał na niedopałki bez zainteresowania. — Nie jesteście już teraz potrzebni. Zobaczmy się później w biurze.

Ciężkim krokiem zbliżył się Hagedorn.

— To i ja chyba będę mógł sobie pójść — mruknął. — Chciałbym jednak zatrzymać te kulę jakiś czas. Są na niej

jakieś szczególne znaki. Czy jest panu potrzebna, panie sierżancie?

Heath uśmiechnął się pobłaźliwie.
— A cóżbym z nią robił, kapitanie? Możesz pan ją zatrzymać. Tylko nie zgub jej pan.

— Nie zgubię — zapewnił Hagedorn z wielką powagą i nie siląc się na pożegnania, rzucił okiem na prokuratora i wycozymał się z pokoju ruchami, przypominającymi jakieś zwierzę zimnowodne.

Vance, który stał cały czas przy mnie koło drzwi odwrócił się i wyszedł za Hagedornem do hallu. Stali tam przez parę minut rozmawiając cicho. Vance, zdaje się, zadawał jakieś pytania, a chociaż nie mogłem dosłyszeć całej rozmowy, wpadł mi jednak w uszy niektóre słowa jak „pęd kuli”, „kat strzału”, „impet”, „naciśnięcie”, „odchylenie”, „szybkość” i t. p. Dziwiłem się, co mu na tem może zależeć.

W chwili, kiedy Vance dziękował Hagedornowi za informacje, wszedł do hallu O'Brien.

— Dużo pan skorzystał? — zapytał uśmiechając się do Vance'a, a nie czekał na odpowiedź zwrócił się do Hagedorna: — Chodź ze mną, kapitanie, podwożę cię do miasta.

Markham usłyszał to.

— A może tam będzie miejsce i dla Dinwiddiego, inspektora?

— Znajdzie się.

Wszystcy trzej wyszli.

W pokoju teraz, prócz mnie i Vance'a pozostał tylko Heath i prokurator

Włóknarze kontynuują strajk aż do zwycięstwa.

Związki Zawodowe radzą nad zaostrzeniem akcji.

Wiece sprawozdawczy w Domu Ludowym.

Bełchatów zawiera umowę zbiorową.

(a) Wiadomość o bezowocnej konferencji warszawskiej w sprawie zażegnania strajku w przemyśle włókienniczym wywołała wśród szerokich rzesz strajkujących włóknarzy zrozumiałe przyzwolenie.

Już od rana włóknarze zbierali się w siedzibach związków i zastanawiali się nad zaostrzeniem akcji.

Głównym punktem zainteresowania był wczoraj wiec delegatów, który zwołany został na godzinę 10 do sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34.

Zainteresowani wynikami wiecu, włóknarze gromadzili się w okolicy ul. Przejazd, Sienkiewicza, Kilńskiego, jednak wzmożnione oddziały policji rozpraszały gromadzących się.

Wkraczający na salę delegaci wpuszczeni byli za okazaniem upoważnienia. Na sali zgromadziło się około 1000 delegatów, a między innymi przybyli delegaci z okręgów: Zgierz, Pabjanice, Tomaszowa, Bełchatowa i t. d.

Wice zagaił poseł Szczerkowski, który przed rozpoczęciem obrad wniósł o oddanie hołdu przez powstanie z miejsc poległym włókniarzom w Pabjanicach, w czasie zażegnania strajku. Wniosek ten został przyjęty i zebrał delegaci przez powstanie uczcili poległych w Pabjanicach. Następnie powołano na przewodniczącego p. Golińskiego z Klasowic Związków Zawodowych.

Na wstępie zabrał głos poseł Szczerkowski, który zdał szczegółowe sprawozdanie z dwudniowej konferencji, odbytej w Warszawie w Ministerstwie Opieki Społecznej.

Konferencja warszawska, stwierdził referent, nie dała wyników spodziewanych.

Przedstawiciele związków zawodowych nie mogli się zgodzić na propozycje przemysłowców.

Również nie przyjęto propozycji wysuniętej przez inspektora Kłotta, który stawiał wniosek kompromisowy dla obu stron, w kwestji podniesienia umowy zbiorowej na zasadach umowy z roku 1928, ze zniesieniem zarobków o 15%.

Pozatem włóknarze nie mogą zgo-

dzić się na ostatnio wysunięte propozycje segregacji przemysłu przy zastosowaniu obniżki płac i jako wyjście z całej sprawy, referent widzi jedynie zastrzeżenie strajku i prowadzenie go, aż do całkowitego zwycięstwa.

Następnie składa sprawozdanie z do tychczasowej akcji i konferencji warszawskiej przedstawiciel Polskich Związków Zawodowych „Praca”, który oświadcza, że położenie włóknarzy z racji trwającego strajku, jest bardzo ciężkie i setki rodzin skazanych jest dziś na głodowanie. Jednak wzywa obecnych do wytrwania.

Podobne sprawozdanie złożył przedstawiciel Stow. Robotników Chrześcijańskich i przedstawiciel Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

DYSKUSJA.

Nad sprawozdaniami wywodziła się dyskusja, podczas której wypowiadano się za koniecznością prowadzenia akcji strajkowej aż do zwycięstwa.

W szczególności skupieniu i ciszy wysłuchali zebrań opisu zażegnania strajku przez delegata z Pabjanic, który ze łzami w oczach oświadczył, iż włóknarze muszą stać na stanowisku zwycięstwa.

Wobec tego, że w czasie dyskusji okazało się, iż niektórzy członkowie komisji strajkowej zostali zatrzymani, w sprawie tej złożył oświadczenie poseł Szczerkowski, iż komisja strajkowa powołała interwencję w kierunku zwolnienia zatrzymanych.

REZOLUCJA.

Zkolei podjęta została rezolucja następującej treści:

Zebrań delegacji i poborcy fabryczni przyjmują do zatwierdzającej wiadomości przebieg konferencji w Ministerstwie Opieki Społecznej w Warszawie, jednocześnie oświadczają się za odrzuceniem propozycji przemysłu zawarcia umowy zbiorowej na warunkach płacy umowy zbiorowej z roku 1928 przy obniżeniu płac o 15—20 procent oraz odrzuceniu propozycji przemysłu, dotyczącej pracy i płac powyżej dwóch krosien. Zebrań wyrażają szerokie rzesze włóknarzy do wytrwania.

SYTUACJA W BEŁCHATOWIE.

Wczoraj z Bełchatowa nadeszła wiadomość do związków zawodowych, iż tamtejsi przemysłowcy zwołali wspólną konferencję, celem zlikwidowania strajku. Część przemysłowców wyraziła gotowość podpisania umowy zbiorowej na warunkach z roku 1928, zaś część wysunęła propozycję podjęcia pracy przez robotników, przy zagwarantowaniu ze strony przemysłowców, iż podpiszą oni wszelkie warunki, ustalone w czasie pertraktacji w Łodzi.

Po otrzymaniu tej wiadomości, centralna komisja strajkowa wysłała za wiadomościem, by robotnicy nie podejmowali pracy do czasu zawarcia umowy

zbiorowej dla całego przemysłu włókienniczego.

ZAOSTRZENIE AKCJI.

Na dziś zwołane zostały posiedzenia okręgowych komisji związków zawodowych, celem powzięcia uchwały i instalacji terminu proklamowania strajku powszechnego.

W ciągu dnia wczorajszego z racji awantur, jakie miały miejsce w Pabjanicach, wzmożniono posterunki policyjne, dzięki czemu spokój był utrzymany. Nad utrzymaniem spokoju czuwała również komisja strajkowa, która wezwała robotników do niegromadzenia się i nie dawania posłuchu podszeptom wyrotowców.

WŁÓKNARZE W WYDZIALE WOJEWÓDZKIM.

Po zakończeniu wiecu włóknarzy w godzinach popołudniowych udała się delegacja włóknarzy do Urzędu Wojewódzkiego. Delegację złożoną z 4-ch związków zawodowych z posłem Szczerkowskim na czele przyjął p. wojewoda Hauke - Nowak.

Delegacja zgłosiła się, celem przedstawienia p. wojewodzie szeregu kwestji związanych z zatargiem w przemyśle.

Przedstawiciele związków wysunęli szereg objętych, dotyczących właściwego postępowania organów policyjnych w poszczególnych wypadkach, wynikających z przebiegu akcji strajkowej.

P. wojewoda obiecał delegacji zająć się tą sprawą.

Następnie delegacja poruszyła sprawę aresztowań dokonanych w Pabjanicach, na co p. wojewoda odpowiedział, że sprawa ta, jako będąca w toku śledz-

twa, leży w kompetencji władz prokuratorskich.

Wreszcie delegacja interwenjowała w kierunku umożliwienia normalnego urzędowania pogrzebu ofiarom zażegnania strajku. W odpowiedzi p. wojewoda oświadczył, że decyzja w tej sprawie należy do starosty powiatu łaskiego, lecz nie przypuszcza, żeby petycje na trafiły na przeszkodę.



Panflavin
PASTYLKI
STANIAŁY!

ZNANE PASTYLKI PANFLAVIN
SĄ OBECNIE DO NABYCIA PO CENIE
ŻŁ. 2.95

ZALECANE PRZEZ LEKARZY DLA OCHRONY PRZED
ZADAŁNIEM GARDŁA, PRZEBIEGIEM, GRYPĄ.

DO NABYCIA
W APTEKACH

BAYER

Obronny puklerz naszych granic.

Koło Przyjaciół 5-go Baonu Miejskiego Pułku P. W.

Skład Zarządu Koła.

Żyjemy w czasach, w których każdy dzień przynosi nam wiele niespodzianek i stwarza nową sytuację w stosunkach międzynarodowych, w ugrupowaniu sił politycznych i gospodarczych.

Dla nas Polaków nadszedł czas zjednoczenia swych wysiłków, wykazania swej siły organizacyjnej w kierunku stworzenia obronnego puklerza granic Rzeczypospolitej.

Wara od granic Polski tym, co chcemy i mściwą łapę wyciągają po nasze ziemie, naszą wolność i niepodległość i deptają podpisane własną ręką traktaty. Tradycje Grunwaldu i Piętych Polaków żyją w nas. Ołocmy opiekę moralną lub materialną kadry obrońców, żołnierzy — obywateli ćwiczących w oddziałach P. W.

Zrozumiały ten apel skierowany do społeczeństwa organizacje, które stworzyły Koło Przyjaciół 5-go baonu Miejskiego Pułku P. W., a mianowicie: Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych, Towarzystwo Elektryków, Związek Przedsiębiorstw Elektrycznych, Cech Rzeźników - Wędliniarzy, Cech Piekarzy, Cech Cukierników, Cech Ślusarzy i Związek Restauratorów.

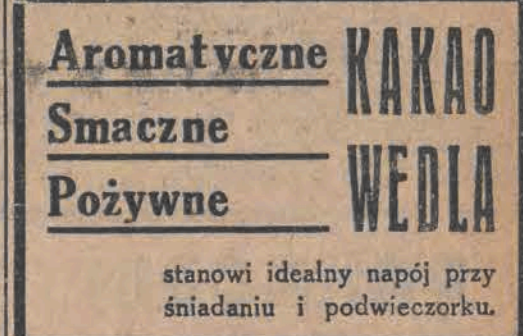
W dniu 8 marca 1933 roku na zebraniu delegatów tych organizacji wybrano Zarząd Koła Przyjaciół 5-go baonu

Miejskiego Pułku P. W. w następującym składzie: prezes — dyrektor Jan Kunstan, I wiceprezes — Ksawery Stasiak, Izba Skarbowa, II wiceprezes — Konstanty Pawłowski, prezes Związku Cechów Rzeźniczo - Wędliniarskich Województwa Łódzkiego, III wiceprezes — Stanisław Koczyński, prezes Związku Cechów Piekarzy Województwa Łódzkiego, skarbnik — Bolesław Geppert, naczelnik Urzędu Pocztowego, sekretarz — ppor. Karol Przemyski — dowódca 5-go baonu M. P. P. W., członkowie zarządu: inżynier Wendi — Stow. Elektryków, podstarszy Zygmunt Kuliński — Cech Piekarzy, starszy Józef Urbanek — Cech Rzeźników, inżynier Jasiński — Zw. Przedś. Elektrycznych, podstarszy Adam Kowalczyk — Cech Cukierników, starszy Kapczyński — Cech Ślusarzy, Gerlich — Zw. Restauratorów. Komisja rewizyjna: prezes — naczelnik dr. Nowowski Teofil — Izba Skarbowa, członek — dyrektor Banku Mięsnego Lutrońskiego Andrzej, czł. inżynier Michałkiewicz. Zastępca starszy Graliński Kazimierz — Cech Piekarzy.

Do Was Rzemieślnicy — Obywatele zgrupowani w swoich cechach wołamy — stanście karnie do apelu na zew Waszych Zarządów i stwórcie potężne kadry Przyjaciół Obrońców Ojczyzny.

Spełnijcie testament Sierakowskich, Kilińskich itd. Tak, jak za dawnych czasów chlubnie zapisali się w dziejach na rodzie Cechy Rzemieślnicze, broniąc w miastach swych baszt, tak teraz Wasze baszty Obywatele są na granicach Ojczyzny.

Nie damy ni pędzi ziemi polskiej! Sekretariat Koła Przyjaciół 5-go baonu Miejskiego Pułku P. W. czynny w każdą środę od godziny 18.30 — 21.30, Żeromskiego 115.



Aromatyczne KAKAO
Smaczne
Pożywne WEDLA

stanowi idealny napój przy
śniadaniu i podwieczorku.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocny dyżurny aptek: H. Danczerowej, Zgierska 57, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, S-rów Gorleń, Pilsudskiego 54, St. Bartoszewskiego, Piotrkowska 164, H. Rembelskiego, Andrzeja 28, A. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

TEATR KAMERALNY.

Występy Stefanji Jarkowskiej.

Człowiek bez życia osobistego.

Komedja w trzech aktach (czterech odsłonach)

Ottoma Furth'a.

„Człowieka bez życia osobistego” nie widzimy za życia na scenie. Niema go tam. Jest tylko o nim pośmiertne wspomnienie. Żył wyłącznie dla pewnych idei i spraw społecznych. Był sto procentowym purytaninem. Wyraził się własnego osobistego życia na rzecz innych. Z luźnych uwag o nieboszczyku domyślać się możemy, że pozostał w kontakcie z jakąś grupą polityczną, której też poświęcał wiele czasu. A zatem wszystko dla innych... Dla własnego szczęścia, jak przystało na bogatego nieboszczyka von der Hulbena nie było czasu. Życie spędził, jak mnich w celibacie. Na miłość, sentyment nie znalazł się już miejsca. Gdyby choćby jakiś zapis uczynił s. p. von der Hulben, w którym wyraził swą ostatnią wolę... Ale niestety. „Człowiek bez życia osobistego” po śmierci swej i w tej mierze również nie zdeklarował... Odziedziczył majątek jego, wbrew pewnej logice, jego rodzina najbliższa, a więc von der Hulbenowie. O szczegółach życia nieboszczyka dowiadujemy się niewiele. Wiemy tylko, że uchodził za wyjątkowo typ mizantropa i solidnego obywatela. Śmierć jego nie wstrząsnęła więc nikim. Nikt z najbliższych ani dalszych rozpacznie nie będzie... Jego sekretarz osobisty, Reinhold, mistrz ceremonii pogrzebowej, ubolewa z tego powodu.

Na wdzięczność więc anonimowych dłużników nieboszczyka liczyć nie można. Naogół wiadomość o śmierci von der Hulbena przyjęta jest w rodzinie poniekąd „na wesoło”. Nie miał bowiem nieboszczyk z rodziną za życia nic wspólnego. Czemuż po śmierci nawiązywać z nim węzły serdecznej przyjaźni?

Tyle o człowieku bez życia osobistego. Ale nie można było tego wszystkiego pominąć, gdy na afiszu nieboszczyk stał się tytułową postacią. Jak już na wstępie zaznaczaliśmy, „Człowieka bez życia osobistego” nie oglądamy na scenie. Tylko ukryte w kaptur jego szczeratki doczesne świadczyły o obecności. I oto wbrew przypuszczeniu żalobnych gości, pierwszą łzę i serdeczny żal, wyrażony w głosnym szlochu, usłyszeli oni, gdy w kaptur znalazła się młoda i piękna Anny, z zawodu manikurzystka. Wiemy (widzowie), że Anny nie ma nic wspólnego z nieboszczykiem. I to quid pro quo z Anny, która — dla zgoła innych powodów — płakała w kapturze, staje się punktem wyjścia komedji z „Człowiekiem bez życia osobistego”. Po śmierci imputują nieboszczykowi rzeczy, o których za życia mu się nie śniło.

Przypatrzmy się teraz bliżej komedji. W akcie pierwszym poznaliśmy An-

ny, jako skromną manikurzystkę w zakładzie fryzjerskim pod nazwą „Hollywood”. Uroczą Anny ma trochę przekrecone w głowie. Chce zostać gwiazdą filmową. Śpiewa różne piosenki, których wykonanie ma potwierdzić jej „fotogeniczność” i charakterystyczny talent. Niech sobie śpiewa. W „Hollywood” Anny poznaje młodego Maksa von der Hulbena, bratanika „Człowieka bez życia osobistego”. Jest oczywiste, że spotkanie się tych dwojga młodych ludzi zaważy na dalszym ich życiu. Oboje z pierwszego wejrzenia wpadają w obłęd miłosny. Ale Anny naogół źle załatwia klientów. Bezwzględny pryncypał wydała ją z punktu. Bezradna Anny, obrabiona przezła z przewiania ja „głupim cieleciem”, ucieka, gdzie pieprz rośnie.

W akcie drugim spotykamy ją biegnącą przez ulicę, na której wznosi się kaplica. Tam właśnie odprawiane są modły za duszę s. p. „Człowieka bez życia osobistego”. Anny spotyka doktora Heriera. Ten, sądząc z zachowania s. p. Anny, „nosem dziennikarskim” wyzuwa w niej jakąś łączność z nieboszczykiem. Równocześnie biegnie za Anny kasjer zakładu „Hollywood”. By w płacić jej ustawową odprawę. Po obliczeniu — bezrobotna Anny z płaczem ucieka do kaplicy. Odtąd już dla zebrań w kaplicy publiczności jasnym staje się, że „Człowiek bez życia osobistego” prowadził podwójny żywot. Utrwała się mniemanie, że rozpaczająca Anny — kochanka — wdowa — zdemaskowała żywot jego po śmierci.

Następuje akt trzeci, który odbywa się w mieszkaniu Anny. Marzą o karierze filmowej. Anny poddaje się sugestji, względnie przyobleka się świadomie w szaty istoty, dla której „Czło-

wiek bez życia osobistego” był czymś... Rolę wdowy — kochanki, narzuconą jej przez gości żalobnych, postanawia kontynuować. Jakoż rodzina von der Hulbena robi wszystko, by nie doszło do większego skandalu... Narazie więc, mimo utraconej posady manikurzystki, Anny ma zapewnioną egzystencję... Ale nosi ona w sercu swem uczucie, z którego wystrzeliła wielka miłość do młodego bratanika nieboszczyka. Po krótkiej walce wewnętrznej i kilku piosenkach wybiera drogę inną... Biegnie więc do rodziny von der Hulbenów, a więc i do swego Maksa. Widzimy ją więc w akcie czwartym na tonie rodziny wielkiego nieboszczyka. Po szeregu nieporozumień i nowych zagmatwań stara matka „Człowieka bez życia osobistego” pojmuje (albo nie) dzieje manikurzystki Anny, a obdarzona wielkim sercem, wyraża zgodę na małżeństwo Maksa z Anny. Tak więc kończą się dzieje niedosłej gwiazdy filmowej, która osiągnęła lepszą karierę, niż o tem marzyła...

A więc i po śmierci „Człowiek bez życia osobistego” przyczynił się do szczęścia drugich... Niech mu więc ziemia lekka będzie!

Nowością komedji są wkładki muzyczne. Nie powiem, żeby było to złe. Urozmaicają one treść, ożywiają akcję i podkreślają groteskowość komedji. Inaczej na ten eksperyment patrzeć nie można.

Naogół komedia wesoła. Może czasem w swym nastroju beztroskim rzuca na miejsc. Ale nie stać już Ottoma Furth'a na subtelność dowcipu, jakim darzą nas pisarze francuscy. Komizm sytuacji jest bezpośredni. Łatwo więc trafić o ucha i oka widza, zmusza-

jąc go do ustawicznego trzymania się za brzuch (z nadmiaru śmiechu). Zresztą nie dziwnego, skoro w komedji tej wodzi rej naszą gwiazdą teatralną, Stefanji Jarkowskiej. Już od ostatnich trzech lat artystka ta przeszła do wyższej klasy gry aktorskiej. Jarkowska rozporządza dziś dużym zapasem kultury scenicznej i czuje się na scenie, jak u siebie w domu. A zachowaniu się jej nie zarzuć nie podobna. Gra Anny z właściwą sobie finezją, urokiem i wdziękiem. Jest zachwycająca, gdy śmieje się, płacze, całuje, śpiewa i tańczy. Jarkowska to może niezupełnie jeszcze oszlifowany brylant, jakże jednak pięknie rozrzucający dokoła siebie promienie natężenia gry aktorskiej...

A pozostały zespół pod reżyserją Szynclera, ślicznie nastroił się do gry Jarkowskiej. Pierwsze skrzypce grał: Zniczek w roli pocziwego, a także wyraźnego kasjera Linka i Szubert w bardzo dowcipnie pomyślanej kreacji Pawła von der Hulbena. Drugie skrzypce przypadły w udziale Dunajewskiemu, w ślicznie zagranej roli radozyny von der Hulben, i Brenoczki, bardzo miłej Szarlotty. Solo na czele dała Wanda Niedziałkowska, jako Thea, pełna gracji i powabu.

Wcale ładnie wygrał na flecie swej wyobraźni tryle miłosne p. Szyncler, jako Maks.

Śliwiński i Dębski, niby oboje, wyszli z koncertu tego obronną ręką. Za śliczne dekoracje, pomysły zwłaszcza w akcie czwartym, p. Stanisławowi Jarockiemu należy się serdeczne brawo.

Stan. Bal.

W dzielnicy udręki i nauki. Słowiańska wzajemność z lancetem chirurgicznym w dłoni.

U znakomitego chirurga praskiego, prof. dr. A. Jiraska.

Droga do wytworzenia wzajemności słowiańskiej.

Praga, w marcu 1933.

Człowiek zapewne zadrży i pomyśli sobie: O, teraz chcą nam opowiadać o „słowiańskich sporach” Słowian pomiędzy sobą.

Nie!

„Słowiańska wzajemność z nożem w ręku” pojmowana tu jest bez ironii. W Pradze jest miejsce, gdzie taka wzajemność stosowana jest w praktyce w imię najpiękniejszych idei ludzkości.

Tem zbawczym narzędziem jest blyszczący i ostry nóż chirurga. W klinice chirurgicznej praskiego Uniwersytetu Karola, na czele której stoi znakomity chirurg czechosłowacki prof. dr. A. Jirasek, uskuteczniła jest prawdziwa słowiańska wzajemność pomiędzy młodymi słowiańskimi lekarzami studującymi i udoskonalającymi się pod okiem tego sławnego fachowca i gorącego propagatora praktycznego zbliżenia obu słowiańskich narodów.

W Pradze, w pobliżu Placu Karola są miejsca, które nazwać można „dzielnica udręki i nauki”. Jest to rozległy obwód miejskiego szpitala powszechnego i klinik uniwersyteckich. Tu, w całej sieci ulic niema wielkich, wieczorem rażąco oświetlonych okien wystawowych, tu niema spacerującej bez celu publiczności. Domy mają ponury wygląd i mało znane są nawet dla praskiego obywatela, który do dzielnicy tej zawita wtedy, kiedy jest w niebezpieczeństwie, kiedy potrzebuje pomocy lub kiedy odwiedza krewnego, czy znajomego w szpitalu. Wówczas poznaje dopiero zbliżając się do udręki i nauki.

Przed bramami domów, na ulicach i podwórzach spotkać tu można jak w czasie wojny siostry miłosierdzia, noszące sanitariuszy, samochody kryte z oznaką Czerwonego Krzyża, strokane twarze zwiędzających, przybitych odwiedzić chorych. Czasami tylko w dzielnicy tej zakipi życie młode, pełne temperamentu. To przychodzi słuchacz medycyny, aby odbyć ćwiczenia praktyczne. Młodość pozostaje młodością i tu.

Wśród tej młodzieży słyszeć można wszystkie języki słowiańskie. Praski Uniwersytet otwiera swe gościnne podwoje wszystkim: Czechom, Słowakom, Polakom, Jugosłowianom, Bułgarom i Serbom Łużyckim.

Byłoby wiele pożądanem — twier-

dzi prof. dr. Jirasek — aby zorganizowane zostało wszechsłowiańskie biuro lekarskie dla wzajemnego informowania lekarzy państw słowiańskich. W takim biurze lekarze słowiańscy mogliby się informować o wszystkim, co ich zajmuje.

Chirurgiczna klinika praskiego Uniwersytetu Karola przystąpiła obecnie do próby rozszerzenia stosunków z lekarzami jugosłowiańskimi.

Z prof. dr. Jiraskiem mówić można tylko dorywczo. Każda minuta jest mu droga. Wszak stoi na czele kliniki, na której w ciągu roku dokonuje się około 3000 operacji. Oprócz tego wykłada na kursach chirurgicznych dla słuchaczy wydziału medycyny i bierze żywy udział

w życiu stowarzyszeniowym, nie mówiąc już o pracy literacko - naukowej.

W związku z zbrojnymi wypadkami na Dalekim Wschodzie i Ameryce Południowej staje się aktualna kwestia chirurgii wojennej. Prof. dr. A. Jirasek jest zdania, że zadaniem chirurga w czasie wojny jest pracować tak, aby zachować o ile możliwości jak najwięcej ludzi zdrowych. Podczas wojny sprawie tej poświęcał najwięcej uwagi Niemcy.

Trzeba pamiętać — mówił prof. dr. Jirasek — że z zakończeniem wojny nie kończy się życie narodu, że przeciwnie żyć ci większą siłą i że wszyscy żyć chcą się cieszyć w okresie pokoju. Naród może przegrać wojnę, ale nie może przegrać życia; o tem pamiętać

muszą chirurdzy w okresie utraień wojennych. Dobrze to wiedzą i pamiętają np. Japończycy, u których chirurgia wojenna znajduje się na wysokim poziomie. To muszą wiedzieć i słowiańscy chirurdzy, zwłaszcza jeśli sobie uprzedzą, że w ostatnich wojnach największe straty poniosły narody słowiańskie.

Słowiańscy lekarze muszą drogą współpracy i wspólnego studiowania zagadnień lekarskich dążyć do doskonałości. „Słowiańska wzajemność z nożem chirurgicznym w ręku” jako jeden z etapów tej praktycznej współpracy tak ważnej dziedzinie wiedzy lekarskiej jaka jest chirurgia, to dzieło godne szacunku.

K. B.

Niezwykła uroczystość radjowa.

145.000 listów z całego świata.

Dnia 24 lutego rb. obchodziła swoje pięćdziesiątą rocznicę urodzin półkula Francuska Skrzynka Pocztaowa dyrektora programowego Rozgłosm Katowickiej „Polskiego Radia”, popularnego „Papy Stepana”.

Rzeczywiście godną największego podziwu i szacunku szacunku jest droga, którą ta skrzynka ma za sobą. 145 tys. listów ze wszystkich części świata, kilkadziesiąt klubów „Katowicardów” założonych w całej Europie, dwa własne miesięczniki — „Le Phare” w Lyonie i „Le Katowicard” w Genuwie — ostatnio powstałe trzy kluby w Niemczech, oraz kluby w Nowej Zelandii, w Chicago — oto cyfrowy dorobek tej wspaniałej inicjatywy dyrektora Stepana Tymienieckiego. Lecz znaczenie skrzynki katowickiej nie da się ująć cyframi. Dokonała ona w pięćdziesiąt lat swego istnienia wspaniałego zwycięstwa mityki radjowej, ale również zwycięstwa o głębokim i twórczym podkładzie humanitarnym. Dzięki dobrym, prostym i najszerzej ludzkiem słowom, które promieniowały w świat z anteny katowickiej, setki tysięcy, a kto wie, może i miliony słuchaczy radjowej, rozrzuconych na całej kuli ziemskiej, poczuło się braćmi, odkryło w bi swoich sercach najpiękniejszą uczuciową i połączyło się w jedną wielką Katowicką Rodzinę Radjową. Poprzez granice polityczne, rasowe, narodowościowe i klasowe przedarł się serdeczny głos szlachetnego człowieka, noszący ludziom doświadczenia, własne w dzisiejszych czasach tak bardzo pożądaną.

Wielki samotnik katowicki, którym był pięć lat temu dyr. Tymieniecki, od dawna przestał już być samotnikiem. I rzekomo go o tem nityki tosy listów, lecz i osobiste zetknięcie się z wdzięcznymi słuchaczami katowickiej skrzyneczki, podczas podróży do Au-

strji, Włoszech, Francji, Belgii i Holandji, jaką odbył w roku ubiegłym. Podróż ta zmieniła się w jeden pochod triumfalny. W osobie dyrektora Tymienieckiego radjofaluchacze Europy z największym dyktarzem polonijnym i dyktarzem ducha na czele uczli walczyć z ideą braterstwa, składając jednocześnie pośredni hołd Polsce i wojni polskiej oraz jednemu z jej najbardziej zasłużonych kierowników.

Z okazji pięćdziesiąt „skrzyneczki” dnia 24. II rb. Rozgłosm Katowickie nadała program specjalny, w którego ramach zostało odegrane specjalne słuchowisko piosenki popularnej radjowej „Lante Helene” — pani Tymienieckiej. W wykonaniu tego słuchowiska wzięli

m. in. udział członkowie zagranicznych klubów „Katowicardów”, którzy na pięćdziesiąt lat urodzin „skrzyneczki” „Papy Stepana” przybyli do Katowic.

W czerwcu rb. w jednej z miejscowości Szwajcarii odbędzie się Światowy Kongres „Katowicardów”, na który wpłynęło już 150 zgłoszeń. Kongres ten będzie podniosła manifestacja uczuć przyjaźni, jakie łączą wszystkich członków tego stowarzyszenia.

Piękne hasło „Katowicardów”: „Zdała od bezu — blisko serca” nie jest pustym frazeosem — a fakt, że rzuciła je w świat Rozgłosm Katowickie na prastym niestowiskiej stojącej ziemi, nie może być obojętny dla żadnego radjofala.

Kongres Międzynarodowy Prawa Karnego.

Skład delegacji polskiej na zjazd w Palermo.

W dniach 3—8 kwietnia 1933 r. w Palermo odbędzie się zwołany w roku ubiegłym na kongres międzynarodowy z zwołaniem Prawa Karnego.

Polscy uczestnicy uwzględnią szereg istotnych zagadnień natury teoretycznej i ustawodawczej, a zwłaszcza sprawę zw. przestępstw międzynarodowych, kodeksu karnego Wykonawczego (w związku z inicjatywą polską), Sądu przysięgłego, specjalizacji sądownictwa i in.

Przewidziany jest udział kilkunastu państw i kilkunastu grup narodowych międzynarodowego Zrzeszenia, wreszcie obserwatorów z ramienia Ligi Narodów oraz pokrewnych Zrzeszeń i organizacji międzynarodowych.

Delegację Rządu Polskiego na tym szczególnie ciekawie zapowiadającym się zjeździe kryminalistów sprawować będą wicemarszałek Sejmu prof. Wacław Makowski, i wiceprezes Między-

narodowego Zrzeszenia prof. E. Stankiewicz, a także przewodniczący delegacji.

Do prezydium delegacji ponadto należą będą prezes A. Łęcki i prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, poseł Franciszek Paschalski.

Z autorów referatów polskich zaimają ważne udział osobiste: w Zjeździe pp. prof. St. Glazer, ppok. R. Leliński, adw. Aleksander Mogilnicki, adw. Mieczysław doc. M. Potulicki oraz adw. H. Korat, sędzia Sądu Najwyższego dr. Wł. Sokalski i prof. Wł. Wolter.

Sekretariat Delegacji sprawować będzie czel. Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego St. Kudnicki i sędzia Gr. J. Śliwowski.

Delegacja Polska będzie jedną z mniej licznych wobec zapowiadanego bardzo intensywnego udziału szeregu kryminalistów obcych, zwłaszcza ita-

KARMEŁKI DESEROWE

A. PIASECKI S. A. Kraków.

STATYSTYKA „KROPLI MLEKA”

za m. luty 1933 r.

Ogółem w ewidencji dzieci — 2500, w tem zarejestrowanych — 958 (według wyznania: chrześcijan — 1755, izraelitów — 745, według zawodu rodziców: dzieci pracowników fizycznych — 1943, umysłowych — 346, handlowców — 154, wolne zawody — 27, dzieci słubnych — 2429, nieślubnych — 711, udzielono porad lekarskich — 1936, dokonano wywiadów w domach — 1354, liczba dzieci naświetlanych lampą kwarcową — 72, ilość naświetlań — 466, wydano mleka sterylizowanego — 32020 litrów mieszanek leczniczych — 2755, liczba dzieci korzystających z mleka — 2319 (na rachunek własny — 122, „Kropki Mleka” — 58, Wojewódzkiego Komitetu — 2068, Magistratu m. Łodzi — 71), liczba dzieci korzystających z mieszanek, ogółem — 528.

Poradnia dla kobiet ciężarnych czynna jest: Piotrkowska 103 — wtorki od 18—19, Sucha 2 — czwartki od 19—20, Zgierska 130 — soboty od 19—20, Srebrzewska 93 — w niedziele od 10—11 r.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że Towarzystwo wypożyczające stojaki dla dzieci.

ODCZYT DYREKTORA CEZAKA W BRZĘ ZINACH.

Dnia 12 bm. Dyrektor Państwowej Szkoły Handlowej w Zgierzu p. Cezak wygłosił w sali Straży Ogniowej w Brzezinach z ramienia Ligi Morskiej i Kolonijalnej piękny odczyt na temat: „Morze Polskie drogą do potęgi Państwa” ilustrowany przezroczami. Dyrektor Cezak znany jest z wielu prac i podręczników naukowych z dziedziny geografii gospodarczej, cieszących się ogromnym popytem oraz z wielu odczytów, wykładanych na różne tematy w różnych miastach naszego województwa.

Nie też dziwnego, że odczyt niedzielny w Brzezinach cieszył się dużym powodzeniem, gdyż sala była wypełniona publicznością, która z zainteresowaniem wysłuchiwała odczytu.

Podobny odczyt dyr. Cezak wkrótce ma wygłosić w Tomaszowie. Temat uadzo aktualny i dobrze ujmujący samo zagadnienie morza i Pomorza, na które czyha nasz wróg z Zachodu, a bez którego Polska nie może i Pomorza wydrzeć sobie nie da.

Liga Morska i Kolonijalna w ten sposób szerzy propagandę o potrzebie morza i kolonii i to potrzebę muszą zrozumieć wszyscy.

Łaskich belgijskich oraz niektórych państw bałkańskich.

Na Kongres w Palermo po raz pierwszy w tej serii zjazdów przyjęły zaproszenia Rady Rzeszy Niemieckiej i Austriackiej oraz szereg poszczególnych wybitnych przedstawicieli t. zw. „Inter. Kriminalistische Vereinigung”, grupującej kryminalistów niemieckich i skandynawskich.

Karol Ende i jego dzieła.

Z okazji jubileuszu 30-letniego, pracy artysty.

Nigdy nie zaobserwowano ongiś, by na forum publicznym Łodzi zbrojną w argumenty występowała do walki w pojedynkę lub w grupowych podjazdach, śliska tęcza barw, tysiącem odcieni i kryjąca się w zaciszu salonów. Muza czystej sztuki. Płonął przed nią zawsze zniech uwielenia, chlily się czoła tu i ów, i wylwiał uderzały serca działy Apollina. Kiedy przed wytworną przedstawicielką Olimpu przesuwali się rzędy śmiertelnych z niemym podziwem i szczerem uznaniem.

Tak było przed laty.

Odwrociła się karta, zmienili ludzie, powiało nowymi prądami. Zawrzała wreszcie walka o prawdę, o drogi, o cel, jakoby go dotychczas nie było. Eksperyment stał się gwiazdą przewodnią narodów. Znalazł on swoje odbicie i w sztuce, lecz miał ułatwić wyszukanie dróg nowych, wiodących do celu, skierował jak zły przewodnik, zblakanych na rozdroża. I zaczęła się o przewodnika zacięta walka.

Wprawdzie trudno przypuszczać i wyobrazić sobie życie bez walki, lecz batalia być musi celowa. Błakanie się po rozdrożach nie wiedzie do upatrzonego gdzieś punktu. W chaosie poglądów teorii, stwarzanych koncepcji i bezlitosnego nawzajem tępienia się powstaje atmosfera, w której orbicie najmniej ujęć rzecz można Muze czystej sztuki. Gości ona przeważnie tam, gdzie ją zwabiają nastroje bardziej spokojne. Zasady tej hołdować zaczyna dziś coraz więcej

twórców dzieł. Atmosfera spokoju, — to kardynalny warunek tworzenia.

Do tych cichych, skromnych, nieprzeładowanych w ambicji, o prawdziwej a nie bokiej kulturze, — dziedziczyli mistrzów wielkich — przekazaniem potonimym — należał w Łodzi artysta malarz o szczerym talencie, dalekim od bałamutnych eksperymentów i modnych naleciałości, twórca wielu pięknych, wabiących oko dzieł pendzla i palety — p. Karol Ende.

Suum cuique — skłoniło nas do poświęcenia temu artyście słów miarę, tem bardziej, że w dniu dzisiejszym upływa lat 30 jego nieprzerwanej, pełnej poświęcenia pracy dla sztuki krzewionej ofiarnie na niewdzięcznym terenie, na twarzą grzecznie poditych warunków — Łodzi.

Kim był i jest artysta malarz p. Karol Ende, jaką wartość posiada twórcza jego działalność, czy miarą Fidyasza badać będziemy szczerzy jego talent? Rekorde ułomowane zawodu, 30 l. wysiłek barwne pasmo tworzenia i poświęcenia dla sztuki upoważnia nas do osądu, daćkiego od okolicznościowej kurtuazji i powierzchownego splendoru. Pragnieniem naszym słusznego wypowiedzenia się pośpieszą z pomocą zarówno realne dzieła artysty jakoteż przeszłość jego i teraźniejszość.

Za podstawę do analitycznego przeglądu dorobku 30-letniej pracy p. Karola Ende na niwie sztuki służymy nam będą przedewszystkiem jego dzieła, oraz osady wydane ongiś przez „najbardziej do tego powołanych.

P. Karol Ende nie jest w tej dziedzinie homo novus. W osobie artysty kryje się cienie wielkich naszych twórców żyje kultura, której nie wypaczą dzieła prądy współczesności. Idą wraz z artystą i czuwają nad jego siłą tworzenia duchy nieśmiertelnych. A posiadł to wszystko p. Karol Ende nie pot, by rzucił wszystko te skarby na rynek, zwinął sobie szyldy krzykliwej reklamy, zamknął je w sobie, jako najdroższe relikwie lat dawnych.

Więc wyszedł on w świat z koła tych, których gwiazdy nigdy nie zagasną. Był ich beniaminkiem, był pupilem duchów twórczych. Znal go dobrze mistrz Wojciech Kossak, śpieszący z upominkiem za działalność w interesie polskiej sztuki w roku wielkiej wojny, czuł Ende, a Stanisław Witkiewicz, ojowska otaczać opieką i serdeczną przyjaźnią. Z niekłamną szczerością odnosił się do niego Wyczółkowski, Kasprzowicz, Jerzy Żuławski, Wyspiański, Tetmajer, czy Stań, udzielając swych rad i służąc wskazaniem i słynnym. Nowodworski szczerze polecał Ende go pamięci Ruszczyca, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, podziwiał umiłowanie sztuki w artyście niewahającym się przed ciężką pracą, wiodącą ku celom. Wiele też miejsca poświęcał dorobkowi p. Karola Ende „Świat” i „Tygodnik Ilustrowany”. Ścisły kontakt łączący artystę z Wojciechem Kossakiem. Świadczą o tem zresztą liczne dokumenty. Najmniej również zapominał o p. Karolu i Jerzy Żuławski, śpieszący często z serdecznym uściskiem dłoni i dowodami uznania. Nie zapominał o artyście wreszcie i Syndykat Dziennikarzy Polskich w Łodzi w roku 1923.

Oto głosy przeszłości.

P. Karol Ende nie należał nigdy do tych, którzy obchodzili triumfy miarą upetu i rozpiętości karta nastawionych łokci. Pięścią przez życie nie przebiegał się nigdy, a pracy swej pięknej i długiej nie opierał na sztychach wrzaskliwej reklamy. W zaciszu swej własnej pracowni tworzył artysta od lat 30 z wytrwałością benedyktyńską i poświęceniem zakonem. I wórczość p. Karola Ende go znamionuje cichosć i niezwykła lotność myśli, a nastrojowość i rozmiłowanie w przyrodzie, realistyczne ujmowanie tematu i szczerosć poetycka, przy niezmiennie sumiennej pracy — oto jedyny rezultat analitycznego przeglądu w dniu jubileuszu 30-letniego tworzenia artysty.

Iskra talentu Karola Ende go rozpal. to umiłowanie sztuki, dla którego porzuca dobra doczesne, a hart życiowy wytworza w artyście dużą odporność na ciosy. Dobroć zaś i zachość ludzka dawna doby była dlań podporą w chwilach napaści.

Dziś zatem, kiedy zlekka bieli się włos, kiedy z przeszłości zostały żywe i cenne wspomnienia, a w wytwornym saloniku artysty przetrzy się imponujący dorobek jego przypadało nam w miły udział zabierać głos o człowieku, który tworzył przez lat 30.

Zaczynał tedy p. Karol Ende od amatorstwa. Fachowe rady przyjaciół, szczerze uznanie otoczenia, Kasprzowicz, Witkiewicz, Kossak, Tetmajer, prof. Wyczółkowski, prof. Turek, prof. Kowacz, czy Ruszczyca i Żuławski powodują, że rozpala się iskra talentu. Zjawiają się pierwsze prace Ende go na wystawie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

w latach 1907—8 a 12 letni pobyt w Zakopanem wygładza i uzupełnia braki. Pierwsza wystawa w Krakowie i druga w „Zachęcie” Warszawskiej czyni swoje. Następnie przyjazd do Łodzi w roku 1911. Zaczyna się walka o propagandę sztuki polskiej, sygnia się wystawy: skupowanie dzieł, otwieranie salonów, — oto pasmo działalności Jubilata w Łodzi. Następnie wyjazd do Monachium, zwiedzanie galerii i studia nad sztuką renowatorską, wreszcie powrót do naszego miasta.

Imponujący jest dorobek artysty. Nie podobna omówić go wyczerpująco na tem miejscu. Podkreślamy tedy, że charakterystyczną cechą twórczości artysty jest przedewszystkiem nastrojowość. Z prac p. Karola przemawia duch twórcy do widza swym smętkiem, rozrzuca miętą, lekką melancholią, a mroki rozjaśnia tu i ówdzie promień światła rzucanego przez rozmiłowanego w barwie artystę. Pogodność to druga cecha twórczości p. Ende go. Jakże niezrównanie piękna jest jego „Wieś Garnki” w nocy przy świetle księżyca, jak rozkosznie malownicza jest „Zima nad ranem”. Tak silnie przemawiają do widza drzewa zgaśnięte lub okiełniane śniegiem. A „Główna”, a „Zniewa”, „Mimozy” fragmenty Julianowa itp. wiernie odtwarzają wielką radość życia. Słowem rozmiłowany jest artysta w pięknie przyrody i krajobrazu polskiego. I bodaj czy nie największą jest zasługa artysty, że z takim wyczuciem i szczerością serdeczną uwiecznia piękno i czar ziemi ojczystej. Niewątpliwie Łódź zapozna się z dorobkiem Jubilata w niedalekiej przyszłości na jednej z tutejszych wystaw.

Stanisław Rachalewski.

Z powodu przedwczesnego zgonu

4. † p.

Tereni Płońskiej

stroskanym rodzicom wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni „Federacja”

Nowomianowany rejent w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, na miejsce zmarłego reagenta s. p. Stefana Jarzębskiego mianowany został p. Józef Moldenhauer, b. prokurator Sądu Najwyższego, b. rejent we Włocławku, a ostatnio pisarz hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie.

Nowomianowany rejent w najbliższych dniach otworzy kancelarię po zmarłym w dotychczasowym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 96.

Z KLUBU DZIENNIKARZY.

Chcąc odpocząć po dniu pracy i zmartwień i spędzić mile wieczór, w sympatycznej i kulturalnej atmosferze — przyjdź do pięknie urządzonego Klubu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich (ul. Piotrkowska 121, prawa oficyna, parter, tel. 187-40).

Buta junkrów z pod znaku swastyki wymaga stosowania polityki odwetu w Polsce.

Rezolucja Związku Obrony Kresów Zachodnich w Łodzi.

Wobec ostatnich wypadków na terenie Rzeszy, Związek Obrony Kresów Zachodnich Obwodu Łódzkiego powziął następującą treść rezolucji:

Mniejszość polska w Niemczech, spotkała nowy cios ze strony hitlerowskiego rządu Rzeszy. Cała prasa polska na terenie Niemiec została zawieszona na okres kilku tygodni. Rząd Rzeszy gniebi i szwankuje naszym braci, pozbawiając ich jedynej strawy duchowej jaką jest codzienne pismo. W języku ojczystym, licząc się z tem, że Polska stojąc na stanowisku poszanowania obowiązujących traktatów, nie zastępuje w stosunku do mniejszości niemieckiej represyj odwetowych.

Alte nie na tem kończy się buta junkrów z pod znaku swastyki. Z jednocześnie niemal podjęciem — z inicjatywą niemiecką — rokowań na temat zawarcia polsko-niemieckiej konwencji filmowej, wydano w Niemczech zakaz

wyświetlania polskich filmów na terenie Rzeszy. Zakaz ten objął i W. M. Gdańsk.

Zważywszy że, mniejszość niemiecka w Polsce korzysta z pełni praw obywatelskich. Związek Obrony Kresów Zachodnich zakłada jak najenergiczniej szyć protest przeciw niesprawiedliwemu traktowaniu naszych braci w Niemczech, domagając się od polskich czynników rządowych równorzędności traktowania mniejszości niemieckiej w Polsce, a przedewszystkiem zastosowania zarządzeń odwetowych.

Wobec zakazu wyświetlania filmów polskich w Niemczech, podczas gdy

filmy niemieckie w Polsce nie napotyka na żadne trudności, Związek Obrony Kresów Zachodnich wzywa całe społeczeństwo do bojkotowania filmów niemieckich.

Żaden Polak nie powinien uczęszczać do kin, w których wyświetlane są filmy niemieckie, tak długo, aż zarządzenia niemieckie w stosunku do filmów polskich zostaną cofnięte.

Wierzymy, że rezolucja nasza znajdzie gorące poparcie i posłuch całego społeczeństwa polskiego, że zmusi ona niemieckie czynniki rządowe do należytego poszanowania interesów i praw Wielkiego Narodu Polskiego.

Będziesz z siebie zadowolony —

PIELEGNUJ ZĘBY PASTA PULSA.

Słuszna inicjatywa władz.

Obniżyć ceny w kawiarniach i bufetach kolejowych.

Donieśliśmy o wydanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólniku polecającym przeprowadzenie akcji obniżenia cen w restauracjach i kawiarniach, a także w bufetach kolejowych. Okólnik Ministerstwa stwierdza, że mimo wydatnego obniżenia cen płodów rolnych, ceny pobierane w tych zakładach są niewspółmiernie wysokie. Zysk na mleku dochodzi do 400 proc., na serach i jajach do 200 proc. Trwająca w tej dziedzinie drożyzna jest powodem zmniejszenia się konsumpcji produktów gospodarki rolniczej. Ministerstwo zarządza przeprowadzenie badania cen w tych lokalach i w razie niemożności dojścia do porozumienia polubownego w zakresie obniżenia cen, kierowanie spraw do właściwych sądów o przekroczenie art. 268 k. k., który przewiduje karę więzienia do lat 5-ciu za nakładanie nadmiernych obowiązków, świadczeń majątkowych na osoby będące w położeniu przymusowym.

Czy kwalifikacja prawna da się ustalić, pokaże przyszłość. Narazie przed stawiciele przemysłu gastronomicznego, kulinarnego i kawiarnianego zapowiadają podjęcie kontrakcji, celem obalenia stanowiska Ministerstwa. Wskazują, że władze administracyjne nie mają prawa do regulowania cen w lokalach, że art. 268 k. k. bynajmniej nie może znaleźć tutaj zastosowania.

Nie wchodzimy w rozważania merytoryczne w zakresie zagadnienia prawnego, należy jednak z całą stanowczością stwierdzić, że podjęta przez władze inicjatywa jest całkowicie słuszna. Bliższa obserwacja wskazuje, że jednakże nie restauracje winny być przedmiotem opieki władz, w kierunku obniżenia cen. W restauracjach w ciągu ostatnich lat zaszły poważne zmiany pod względem kalkulacji. Śpiewka o lichwie restauracyjnej dzisiaj nie jest na miejscu. Czy

do wejścia na drogę obniżenia cen zmusiły restauracje warunki współzawodnicstwa, czy też inne okoliczności, trudno bliżej określić. Faktem jest, że przeciętna restauracja kalkuluje dzisiaj niewysoko i że za tanie stosunkowo pieniądze można otrzymać zdrowe i smaczne pożywienie.

Wręcz jednak bezprzykładna lichwa panuje w lokalach kawiarnianych, cukierniach oraz bufetach kolejowych i innego rodzaju. Tutaj dysproporcja cen jest tak ogromna pomiędzy kosztem a wartością świadczenia, że przykład 400 proc. zysku, zacytowany w okólniku Ministerstwa, jest błędem odbiciem rzeczywistości.

Niemniejsze ceny panują w najrozmaitszych bufetach, które wyzyskują swoją sytuację monopolową. Ta niezdrowa kalkulacja znajduje dostateczne podstawy w punkcie widzenia właścicieli lokalu w niezwykłym rozwoju życia kawiarnianego, z którym w parze nie idzie przyrost zakładów. Stąd też uważają się do za uprawnionych do zdzierania, ile się da. Wydany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnik zasługuje na uznanie, o ile jednak będzie zrealizowany. Przedewszystkiem właścicielom lokali należy wyłumaczyć, że nie stracą nic na obniżeniu cen, bo zwiększy się ilościowo konsumpcja.

Kainowa zbrodnia w Łodzi.

Brat nożem zabił brata.

Zbrodniarza osadzono w więzieniu.

(a) Wczoraj o godz. 14 wydział śledczy powiadomiony został o krwawym morderstwie jakiego dokonano w domu przy ul. Wólczańskiej 79, na osobie 37-letniego Wincentego Ciupa.

Na miejsce wypadku przybyli kom. Sztaholc, oraz kierownicy Kolodziej-ski i Joachimiak, którzy wszczęli energiczne dochodzenie.

Ustalono, że Ciupa pchnięty trzykrotnie nożem w brzuch i klatkę piersiową zmarł niezwłocznie tak, że przybyły lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

Morderstwa dokonał brat zabitego 41-letni Józef Ciupa, zamieszkały wspólnie z bratem w domu przy ul. Wólczańskiej 79, na miejscu i z całkowitym spokojem obmywał ręce w misce, w chwili wkroczenia policji do mieszkania.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że obu

bracia Ciupa zamieszkali u zamejnej swej siostry, w mieszkaniu położonym na III piętrze w oficynie.

Obaj byli kawalerami, przyczem dościsze dochodziło między nimi do scysyj i bólek.

Wczoraj, w czasie gdy w mieszkaniu nie było szwagra Alfonsa Kurpela, Ciupowie raczyli się wódką.

W pewnym momencie wybuchła między nimi sprzeczka, a następnie bójka w mieszkaniu, lecz gdy nadeszła Kurpela, ich siostra, awanturnicy przeniesli się do korytarza.

Zabity Wincenty Ciupa, był bardziej

pochmielony i nie zdradzał wielkiej chęci do bójki, gdy natomiast brat jego Józef Ciupa już w chwili wychodzenia na korytarz uzbrojony był w ostry nóż rzeźniczy. Rzucił się na brata i zadał mu rozem trzy pchnięcia w brzuch i klatkę piersiową. Ranny padł, wypływając mu krew i po upływie 2-3 minut zmarł.

Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia, zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Józefa Ciupę policja aresztowała i osadziła w więzieniu do dyspozycji władz śledczych.

Zjazd instruktorów strażackich w Łodzi.

Odprawa straży z terenu województwa.

p) Wczoraj pod przewodnictwem inspektora Związku Straży Pożarnych Województwa Łódzkiego odbyła się odprawa wszystkich instruktorów pożarniczych z obszaru całego województwa.

Na odprawie omówiono m. in. sprawy związane z programem wyszkolenia zakreślonym na rok 1933 i ze zjazdem wojewódzkim straży. Udział w zjeździe zapowiedziało dotychczas około 6.900 osób.

W odprawie wziął udział delegat zarządu głównego Związku Straży Pożarnych R. P., naczelny inspektor Szymon Jaroszewski.

Omówiono również sprawy ubezpieczeń od ognia oraz kwestję nowej ustawy przeciwpożarowej, która jest obecnie w toku opracowywania i będzie wkrótce wprowadzona w życie.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem sekcji odczytowej oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, dziś o godz. 12.30 w pol. w sali YMCA, Piotrkowska Nr. 89, p. Jadwiga Goldbergowa wygłosi odczyt na temat Wpływ odżywiania na życie człowieka — Odczyt szczególnie interesujący dla pań domu. Wstęp bezpłatny.

Pozory mylą!



Niech Szanowna Pani nie da się wprowadzać w błąd pozorną taniością. Rzeczy najlepsze są w praktycznym użyciu jednak najtańsze. Podobnie jak istnieją różne gatunki herbaty i kawy, tak też istnieją różne gatunki mydła. Mydło „Kollontay z pralką”, zawierające glicerynę, kosztuje być może 30 groszy więcej niż tak zwane „tanie” mydła, natomiast jest co najmniej o całego zło-tego więcej warte. Nie dajcie sobie narzucać kawałka innego mydła różnej wielkości jedynie dlatego, że jest nieco tańsze. Pozory mylą! Mydło „Kollontay z pralką” jest jednak tańsze, bo jest lepsze.

Mydło
Kollontay
z pralką jest lepsze...

Bezpłatnie:
Originalna paczka
Shampunowa
Kollontay'a (wartość 40 gr.) do 1 kg
mydła Kollontay'a

Ku poprawie stanu finansów.

Zamierzenia nowego Zarządu Zw. Majstrów Fabrycznych.

(a) Jak donosiliśmy ukostytuowały się nowe władze Związku Majstrów Fabrycznych oddziału łódzkiego.

Jak nas informuje nowy zarząd, Zarząd Główny Związku, na czele z prezesem Ułaszewskim, przy współudziale zarządu oddziału łódzkiego, którego prezesem jest p. Torn, opracował plan swego działania.

Zamierzenia obu zarządów idą w kierunku podniesienia stanu finansowego i moralnego organizacji, a w pierwszym rzędzie wciągnięcia nanow do szeregów organizacyjnych tych z pośród członków, którzy naskutek poprzedniej fatalnej gospodarki wystąpili, bądź też zupełnie stonili od organizacji.

Organizacja omawiana w 1930 roku obchodziła 40-tę rocznicę swej działalności, która przejawiała się nader żywotnie we wszystkich ośrodkach kraju.

Nowe władze Związku powzięły sobie za zadanie doprowadzenie finansów

Związku do stanu pomysłnego, aby móc zaspokoić pretensje wierzyteli.

W 80-tą rocznicę urodzin dyrektora Gustawa Klukowa.

W dniu dzisiejszym jeden z poważnych, cenionych i szanowanych w społeczeństwie łódzkim obywateli naszego miasta, znany chlubnie ze swej żywotności społecznik i organizator dyr. Gustaw Klukow święci 80-tą rocznicę swych urodzin.

Z okazji niepowtarzalnej tej tak rzadkiej uroczystości, czujemy się w obowiązku dziennikarskim również zabrać głos i do ogólnej wiązanki szczerych życzeń dodać i naszych słów kilka.

Długie lata wyteżonej i niebezowocnej pracy łączą dyr. Gustawa Klukowa z naszym miastem. Nie był on nigdy dla Łodzi przybyszem. Na twardym jej gruncie wrosł i urabiał grude życia łódzkiego przez lat 80.

Syn Karola Klukowa, urodził się w Zgierzu dnia 19 marca 1853 r. Z nauki korzystał w Łodzi, kończąc tutaj gimnazjalnie. Dla dalszych studiów przeniósł się do Grunbergu na Śląsk, gdzie pozbierał wiedzę fachową. Ukończywszy tam szkołę tkacką powraca do miasta rodzinnego i zajmuje stanowisko dyrektora firmy „Ludwik Wagner”. Godność tę piastuje przez lat 15-cie.

Od pierwszych chwil wejścia w życie zwraca uwagę otoczenia na swą aktywność, na niewyczerpaną inicjatywę tworzącą oraz głęboką uspołecznienie.

Widzimy też dyr. Gustawa Klukowa w wielu organizacjach społecznych, pracującego z niezmąglonym poświęceniem dla dobra ogólnego.

Od lat przeszło 15 p. Gustaw Klukow piastuje mandat prezesa Zarządu I-go Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i województwa łódzkiego z roku 1907. Jest długoletnim członkiem Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, członkiem Rady Zarządzającej Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności, członkiem Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, współzałożycielem i członkiem Komitetu Organizacji Polaków-ewangelików w Łodzi oraz wielu innych organizacji.

Wielką jest praca dyr. Gustawa Klukowa, bo długa droga 80-letniego codziennie żmudnego, zawsze wyczerpującego i często niestety przykrego ścierania się z przeciwnościami, które p. Gustaw Klukow z wrodzoną sobie umiętnością, wytrwałością i wiarą przetrzymywał. Dobrze zasłużył się miastu i społeczeństwu łódzkiemu swą uczynnością i bezinteresownością i zaletami swego charakteru zjednał sobie długie szeregi szczerych przyjaciół i ludzi oddanych mu.

W dniu tak pięknej uroczystości, w dniu 80-tej rocznicy urodzin składamy dyr. Gustawowi Klukowowi wyrazy szczerego uznania oraz życzenia dalszej pomysłnej i owocnej pracy dla dobra miasta i społeczeństwa łódzkiego.

Red.

W kulcie dla sztuki regionalnej.

Na marginesie występów górali podhalańskich.

Ostatni tydzień dał wyraz zainteresowaniu się Łodzi i Pabjanic kulturą regionalną, na ten raz podhalańską.

Mianowicie oddział Łódzki Polskiego Twa Krajoznawczego sprowadził do Łodzi oryginalny zespół góralski z Białego Dunajca na trzy występy (dwa w sali Rady Miejskiej i jeden w szkole powsz. przy ul. Drewnowskiej 88) i spowodował zamówienie górali przez oddział P. T. K. w Pabjanicach (Również trzy występy).

Szczególnie żywe zaciekawienie budziła kobza, pierwotny instrument muzyczny góralski, będący już na wymarciu, a już prawdziwa przyjemność spr-

wiła chóralna pieśń o Janosiku oraz niektóre tańce.

Znużeni kilkunastogodzinna jazdą w nocy, nasi górale przez pierwsze występy „wchodzili w formę” i dopiero po występach w Łodzi ujawnili w następnych występach cały zasób swej żywiołowej siły i sprawności.

Ogółem na wszystkich 6 występach było do trzech tysięcy osób, przeważnie młodzieży szkolnej.

W początkach kwietnia Sekcja Ochrony Swojszczyzny Pol. Twa Krajozn. projektuje odczyt p. St. Mierczyńskiego na temat „Podhale w tańcu, muzyce i pieśni”, ilustrowany również występem górali (z Zakopanego i Kościeliskiej).

OTYLI ŻYJĄ KRÓCEJ..

Ich serca, obłożone wadą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i odmawiają posłuszeństwa własnemu.

Otyłość spowodowana jest złą przemianą materii oraz zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Tylko siła Magistra Wolskiego „Degrosa” zawierająca jod organiczny w postaci rośliny morskiej Yehanga, który wprowadzony do organizmu, pobudza gruczoł tarczowy do należytej pracy, powodując szybkie spalanie nadmiernego tłuszczu. Są one skutecznym środkiem przeciwko otyłości i nie wymagają specjalnej diety.

Zioła ze znak. ochr. „DEGROSA”

do nabycia w aptekach, składach aptecznych lub w wytwórni: Magister Wolski, Warszawa Złota 14. Objasniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

EXPRESS HANDLOWY

Jak przedstawiać się będzie ruch inwestycyjno-budowlany w r. b. 250 milionów złotych na roboty publiczne.

Uruchomienie z wiosną robót publicznych i podjęcie akcji budowlanej są w obecnych warunkach momentami, od których głównie zależy ożywienie życia gospodarczego i powodzenie akcji walki z bezrobociem.

Należy przede wszystkim zaznaczyć, że w ruchu inwestycyjno-budowlanym inwestycyjne kolejowe, pomimo, że są znacznie mniejsze, aniżeli w latach ubiegłych, zajmują poczesne miejsce. Najważniejszą pozycję w tym zakresie stanowi budowa i przebudowa węzłów i stacji kolejowych, na które przeznaczono z budżetu nadzwyczajnych około 16 milionów złotych. Na pierwszy plan wybija się tu węzeł warszawski, którego przebudowa podjęta w celu usprawnienia ruchu w tym ważnym ośrodku kolejowym, zbliża się do końca. Dotychczas wydakowano na ten cel około 82 milionów zł. W roku bieżącym przewidziane wydatki wynoszą około 6 milionów zł. Należy jeszcze wymienić częściową rozbudowę stacji w Krakowie w związku ze stale zwiększającym się ruchem turystycznym, budowę linii Kraków — Miechów i rozbudowę stacji w Zakopanem i Krynicy. Na Górnym Śląsku przewiduje się w roku bieżącym otwarcie odcinka iWśla — Głębie jako przedłużenie linii Ustron — Wśla. — W budowie jest linia Cieszyn — Zebrzydów — Moszczenica, jako też linia Rybnik — Zory.

Na budowę nowych linii przeznaczono 2,2 miliony zł., a na rozbudowę i przebudowę istniejących linii 4,3 mil. zł. — Wchodzi tu w grę linia Kraków — Miechów, której koszt budowy, rozpoczętej jeszcze w roku 1931 ma wynieść 21 milionów zł. Budżet na rok 1933 przewiduje na tę linie 750 tys. zł., a poza tym są możliwości podjęcia robót na kredyt na sumę około 9 milionów zł., z czego w roku 1933 ma być wydatkowanych 5 — 6 mil. Na budowę linii Płock — Sierpc przeznaczono w roku bieżącym zaledwie 500.000 zł. Ogółem inwestycje kolejowe w roku bieżącym mają wynieść przeszło 31 milionów zł.

Poważną pozycję stanowią też wydatki na budownictwo z budżetu nadzwyczajnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, które wynieść mają w roku bieżącym przeszło 28 milionów zł. Jeśli chodzi o akcję finansowania budownictwa mieszkaniowego, prowadzoną przez Bank Gospodarstwa Krajowego z funduszu publicznego na ten cel przeznaczonych, to ograniczona ona będzie do bardzo szczupłych środków. W roku bieżącym rząd przeznaczył na akcję popierania drobnego budownictwa mieszkaniowego zaledwie 15 milionów zł. Ze względu na szczupłość tej sumy — w stosunku do zapotrzebowania — będą przy rozdziale tej sumy stosowane daleko idące ograniczenia. Finansowanie budownictwa mieszkaniowego obejmuje tylko miasta, w których istnieje bezrobocie oraz okolice podmiejskie, położone w sferze interesów mieszkaniowych tych miast. Pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu będą mieli ci budujący, którzy w stosunku do kosztów budowy będą potrzebowali największego kredytu. Kredyt będzie udzielany tylko w wysokości 30 proc. kosztów budowy, z tem atoli ograniczeniem, że nie przekroczy kwoty 4000 zł. na jeden budynek, przy czem granica ta będzie mogła ulec obniżeniu dla poszczególnych miast, z uwagi na niższe koszty budowy, w Warszawie zaś — w wyjątkowych wypadkach — będzie mogła być podwyższona do zł. 5000 na jeden domek. O ile w pewnych miejscowościach okaże się znaczna rozpiętość w kosztach budowy domów drewnianych i murowanych, wówczas w pierwszym rzędzie dozna poparcia budownictwo drewniane. Szczególniejszego poparcia dozna zbiorowe budownictwo domków robotniczych i pracowniczych.

Wreszcie rząd zamierza wydać szereg zarządzeń, zmierzających do pobudzenia ruchu budowlanego przez udzielenie mu — prócz pomocy kredytowej — ulg podatkowych, ułatwień w sprawie nabywania terenów, spowodowanie obniżenia wszelkiego rodzaju opłat itp. Na specjalną uwagę zasługuje działalność komisji rozwoju ruchu budowlanego przy Banku Gospodarstwa Krajowego. Komisja powzięła szereg uchwał, które wpłyną niewątpliwie w razie ich realizowania na ożywienie akcji budownictwa mieszkaniowego. Komisja postanowiła zaproponować obniżenie oprocentowania pożyczek z 4 proc. na 2 proc. kosztem skarb państwa wobec obniżenia oprocentowania listów zastawnych i obligacji do 5 proc. Uchwalono wprowadzenie instytucji t. zw. dróg hipoteki. W myśl tej koncepcji, pożyczki ulgowe BGK, byłyby zabezpieczone w wysokości 50 proc. na drodze hipoteki a na pierwszą hipotekę byłyby udzielane kre-

dyt prywatne do wysokości 15 proc. — Budujący wnosiliby pozostałe 35 proc., a w razie licytacji domu, licytacja winna się rozpocząć od 65 proc. wartości, aby obce hipoteki były zabezpieczone.

Komisja zaproponowała też ujęcie w jednej ustawie wszystkich ulg, poprzednio przyznanych oraz ich rozszerzenie przez: 1) przyznanie ulg niezależnie od przeznaczenia, użytkowania i położenia nowego budynku, 2) zwolnienie nowych budynków od wszelkich podatków, których podstawą wymiaru są nieruchomości, 3) przyznanie tych ulg również osobom, udzielającym pożyczek na budowę i 4) zakaz badania pochodzenia kapitałów, ułokowanych w nowych domach. Również należność za teren rządowy winna być podzielona na 15 rat rocznych, przy czem cena placu, nabytego nie w celach spekulacyjnych, winna stanowić 20 proc. jego rzeczywistej wartości.

W programie budowlanym poczt i telegrafów przewiduje się na rok bieżący rozpoczęcie lub też prowadzenie w dalszym ciągu budowy urzędów pocztowych, głównie dla stworzenia odpowied-

nich pomieszczeń w związku z będącą w toku automatyzacją linii telefonicznych. Na ten cel Ministerstwo Poczt i Telegrafów przeznaczyło przeszło 3 miliony złotych.

Fundusz Kwaterniku Wojskowego w tym zakresie wynosi 4 miliony zł. Ministerstwa Przemysłu i Handlu na urządzenie portu w Gdyni i rozbudowę mola północnego około 6 milionów zł., Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — około 2 mil. zł. Przewidywane są też fundusze na budownictwo samorządu miejskiego i za zatrudnienie bezrobotnych.

Ogółem fundusze na uruchomienie robót publicznych i podjęcie akcji budowlanej mają wynieść w roku bieżącym około 250 mil. zł. Suma ta jest bardzo mała, jeśli przyjąć pod uwagę, że w roku 1929 przeznaczono na ten cel 1314 mil. zł., a nawet w roku 1932, roku największego nateżenia kryzysu, 310 milionów zł. Tem niemniej inwestycje te przyczynić się mogą w pewnym stopniu do ożywienia życia gospodarczego.

M. G.

Nowiny gospodarcze.

Upadek handlu zagranicznego w Niemczech.

Drugi ożywienia gospodarczego.

(ex) Handel zagraniczny w Niemczech jest w upadku. Import wynosił w lutym 347 mil. zł., eksport zaś 374 mil. zł. Saldo dodatnie za luty 27 mil. zł.

Wobec tego, że przeciętna wartość importu w 1929 roku wynosiła — 1.120 mil. zł., w sferach gospodarczych niemieckich panuje pesymizm. Natomiast wytwórczość Anglii nie obniżyła się w 1932 r. w porównaniu z 1931 rokiem.

OŻYWIENIE GOSPODARSTWA.

W związku z dyskusją i posiedzeniem Centr. Zw. Przem. Polskiego z ubiegłego tygodnia p. min. Strassburger wyraził opinię, że widzi trzy drogi ożywienia: podwyżkę cen rolnych, roboty publiczne i eksport.

INFLACJA DOLARA.

Ewentualna inflacja dolara nie jest jeszcze obecnie w pełni aktualna i mo-

Nikłe podstawy Małej Ententy Gospodarczej.

Wymiana wzajemna stanowi tylko 4 proc. ogólnej.

W najbliższym czasie ma dojść do utworzenia gospodarczej rady państw Małej Ententy. Rada ta ma być organem pomocniczym przy Stałej Radzie Małej Ententy a ma się składać z znawców spraw gospodarczych, handlowych i finansowych.

Tak np. czechosłowacki wywóz do Jugosławii wynosi tylko 5,5 proc. a do Rumunii tylko 4 proc. całego wywozu czechosłowackiego a czechosłowacki do wóz z Jugosławii wynosi tylko 4,1 proc. z Rumunii zaś 4,3 proc. całkowitego do wóz czechosłowackiego. O wiele łatwiej będzie uzgodnić politykę komunikacyjną i pocztową tak samo jak łatwiej-

szą będzie współpraca w żegludze na Dunaju, komunikacji lotniczej.

Postępowanie w pracy około gospodarczej rozbudowy Małej Ententy musi więc być starannie omysłowe i ostrożne, a wykazy gospodarczej łączności powiększone i rozszerzone.

Na rynku wełny.

(ex) Na krajowym rynku surowej wełny panuje ostatnio tendencja spokojna. Ceny nie podlegają wydatniejszym wahaniom. Popyt ostatnio się zmniejszył, gdyż wykonywanie zamówień rządowych w fabrykach łódzkich i białostockich ma się już ku końcowi i fabryki włókien niece pozwała przypuszczać, że fabryka czynna będzie stale po 5 — 6 dni w tygodniu.

W okręgu białostockim uruchomiono szereg tartaków, w których znalazło zatrudnienie kilkuset robotników.

Zakłady przemysłowe „Granat” w Kieleckim przyjęły do pracy 200 robotników, ponadto spodziewane jest jeszcze przyjęcie 350 robotników w najbliższym czasie.

Na rynku pracy.

(ex) Suchedniowskie „Goryka Odlewni i Huta Ludwików w Kielcach wznowiła produkcję odlewni żeliwa przyjmując do pracy 250 robotników. Fabryka nieczynna była od stycznia. Obecny stan zamówień pozwala przypuszczać, że fabryka czynna będzie stale po 5 — 6 dni w tygodniu.

W okręgu białostockim uruchomiono szereg tartaków, w których znalazło zatrudnienie kilkuset robotników.

Zakłady przemysłowe „Granat” w Kieleckim przyjęły do pracy 200 robotników, ponadto spodziewane jest jeszcze przyjęcie 350 robotników w najbliższym czasie.

Jak pracował wielki przemysł włókenniczy w Łodzi

Na podstawie danych, uzyskanych w Związku Przemysłu Włóknienniczego w Państwie Polskiem, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 27 lutego r. b. do dnia 5 marca przedstawiał się następująco:

W wielkim przemyśle bawełnianym przez 6 dni w tygodniu pracowały 3 fabryki, przez 5 dni w tygodniu — 8 fabryk, przez 4 dni — 7 fabryk, przez 3 dni — 9 fabryk, przez 2 dni — 1 fabryka, nieczynne zupełnie były 2 fabryki.

Ogółem w omawianym okresie w 30 fabrykach zatrudnionych było 31.986 robotników.

W wielkim przemyśle wełnianym przez 6 dni w tygodniu w tym samym okresie pracowało 11 fabryk, przez 5 dni — 3 fabryki, przez 4 dni — 2 fabryki, przez 3 dni — 3 fabryki, nieczynne zaś zupełnie były 2 fabryki.

Ogółem w wielkim przemyśle wełnianym w omawianym okresie zatrudnionych było 12.152 robotników.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18-go marca.

Czeki:

Belgia	124,75
Holandia	360,00
London	30,85
Nowy Jork — czek	8,89 — 8,84
Nowy Jork — kabel	6,90
Paryż	35,09
Szwajcaria	172,70
Włochy	45,96
Berlin	212,40

Akcje:

Bank Polski	76,50
Starachowice	10,15

Papier państwowy i listy zastawne	
3% Budowlana	42,50 — 42,00
4% Inwestycyjna	105,50
4% Inwestycyjna seryjna	111,50
5% Komwersyjna	43,75
5% Kolejowa	38,50
6% Dolarowa	—
4% Dolarowa	56,38 — 55,00
7% Stabilizacyjna	57,50 — 58,25 (drobne)
10% Kolejowa	104,00
6% m. Warszawy	42,25
8% m. Czeszochowy	37,25
10% m. Radomia	33,00

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	8,85 — 8,85
3% Inwestycyjna	106,25 — 106,00
4% Budowlana	42,75 — 42,50
4% Dolarowa	56,25 — 55,00
7% Stabilizacyjna	57,75 — 57,50
Bank Polski	76,50 — 76,00

Sytuacja wyczerpująca.

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool, maj — 4,94, lipiec — 4,96, październik — 5,00, grudzień — —, styczeń — 5,02

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny orientacyjne:

Owies do siewu 15,00 — 16,00, owies pszeniczny 12,25 — 12,75. Roszta notowań bez zmian, Uposażenie ogólne spokojne.

Na zegarze koniunktur.

Układ wierzycieli z f. „P. Margulies i D. Wolman” Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego.

W kwietniu r. ub. udzielił sąd odroczenia wypłat firmie „P. Margulies i D. Wolman” mechaniczna fabryka podczochoz z siedzibą przy ulicy Południowej 69.

Odroczenie udzielone zostało na przeciąg 3 miesięcy. Sąd zamianował sędzią komisarzem sędzię handlowego Pawła Seipelta, nadzorcami sądowymi adwokata Kazimierza Korwin — Korotkiewicza i kupca Daniela Konarskiego.

Bilans firmy sporządzony na dzień 31 grudnia 1931 roku zamykał się sumą 2.880.063,83 zł.

Decyzją z dnia 6 grudnia r. ub. sąd zarządził otwarcie postępowania układowego między nadzorowaną firmą „P. Margulies i D. Wolman, Spadkobiercy” a jej wierzycielami.

W lutym 1933 roku odbyło się zebranie wierzycieli, celem powzięcia uchwały dotyczącej zawarcia układu zapobiegawczego.

Po odczytaniu sprawozdania nadzorów sądowych, odczytano propozycje układowe, przy czem nadzorowana firma proponowała redukcję długów do 50 proc. sumy kapitałowej bez odsetek i ko-

szta, płatne w 4 ratach półrocznych, przy czem pierwszą ratę po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Z uwagi na to, że ogólna suma roszczeń wciągniętych do masy na listę wierzycieli wynosiła 1.103.708,22 zł i wszyscy wierzyciele obecni na zebraniu wypowiedzieli się za układem, sędzia komisarz uznał układ za prawnie zawarty.

Sąd układowy powyższy zatwierdził w dniu wczorajszym.

Zwiększenie zdolności nabywczej rolnictwa

ożywi rynek przemysłowy w kraju.

Opinia sfer gospodarczych.

(ex) Pogląd, że ustabilizowanie cen zboż na poziomie zapewniającym produkcję rolnej opłacalność jest rzeczą konieczną został ostatnio szczególnie silnie zaakceptowany w obradach Centralnego Związku Przemysłu Polskiego. Jednymyślnie uznano, że najbardziej produktywnym dziś wydatkiem jest przeznaczenie pewnych sum na akcję podniesienia cen artykułów rolnych. Jasną jest bowiem rzeczą, że zwiększenie w ten sposób zdolności nabywczej rolnictwa ożywiłoby i rynek przemysłowy. W wyniku zwiększonych obrotów gospodarczych wzrosłyby również wpływy skarbowe. Udział skarb państwa w dochodzie społecznym wynosi około 25 procent tego dochodu. Przeznaczenie na akcję podnie-

sienia cen zboż sumy około 50 mil. zł. opłaciłoby się skarbowi sowie, gdyż zdaniem sfer fachowych kosztami tej sumy można by zwiększyć bardzo poważnie wartość obrotów artykułami rolnymi.

Co do sposobów, które należałoby zastosować w akcji podniesienia cen zboż, to sfery przemysłowe, zostawiając sprawę ścisłego ich speceyzowania fachowym komom rolniczemu, ograniczają się do pewnych ogólnych postulatów. — Na ich czoło wysuwa się przede wszystkim sprawa podwyższenia premii wywozowych i zintensyfikowania zakupów interwencyjnych na rynku wewnętrznym. — Wniosek do tej akcji powinny być i inne posunięcia, jak odroczenie termi-

nów spłaty kredytów rejestrowych na okres późniejszy, celem uniknięcia zwiększonej podaży w m. czerwcu, zastosowanie dodatkowych zarządzeń, któreby wpłynęły na zwiększenie zdolności nabywczej drobnego rolnictwa, które dziś nie posiada naogół zboża na sprzedaż i t. p.

Inicjatywa przemysłu w sprawie podniesienia zdolności nabywczej rolnictwa przychodzi w chwili bardzo do tego odpowiedniej. Okres obecny, kiedy ceny zboż wykazują tendencję zwyżkową, szczególnie się nadaje do wszczęcia akcji, która umożliwiłaby utrzymanie tych cen na odpowiednim poziomie i w przyszłej kampanji.

Rynek przędzy bawełnianej w Łodzi.

Strajk włóknarzy zahamował wszelkie obroty.

Zapasy przędzy wyczerpane.

(ex) Na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi ceny przędzy kształtowały się w cts. za 13 kg. w ostatnim okresie jak następuje: przędza nr. 8 Mule I—34, nr. 8 Mule II—32, nr. 10 Mule I—35, nr. 10 Mule II—33, nr. 12 Mule I—36, nr. 12 Mule II—34, nr. 16 Mule—38, nr. 5 Water—28, nr. 16 Water—38, nr. 20 Water—40, nr. 24 Water—42, nr. 26 Water—44, nr. 32 Water—50, nr. 32—57, nr. 20—2—46, nr. 24—2—48, nr. 40—2 przędza egipska — 67, nr. 32 i szpulka przędzy — 59.

Przędza trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej—40,5, nr. 20 z bawełny e-

gipskiej—47, nr. 24 z bawełny amerykańskiej—42,5, nr. 24 z bawełny egipskiej—49, nr. 32 z bawełny amerykańskiej, warkopsy — 50,5, nr. 32 z bawełny egipskiej warkopsy—57.

Ceny pinkopsów kształtowały się o pół centa taniej, od nr. 20 Water na szpulkach o pół centa drożej.

W ostatnich czasach dał się zauważyć zwiększony popyt na przędzę bawełnianą, jednak z powodu obecnie trwającego strajku wszelki obrót w tej branży znowu prawie zupełnie ustał. Jest nadzieja, że z chwilą zakończenia strajku fabryki przystąpią intensywnie

do pracy, przygotowując towary do letniego sezonu, a tem samem będą robiły zakupy przędzy, ponieważ zapasy w składach fabryk łódzkich są zupełnie wyczerpane.

Na rynku dolarowym spokój.

Na rynku dolarowym w Łodzi w dniu wczorajszym panował całkowity spokój. Kursy zarówno w obrotach międzybankowych, jak i prywatnych kształtowały się ściśle w granicach kursów z dnia wczorajszego.



Z KULTURĄ NARODOWĄ DO OGÓLNO LUDZKIEJ.

Głosy o sztuce.

„Żyjemy w epoce, kiedy umysł, zdofawny opanować materię, porwany jest przez pojęcie czystości i pragnie od sztuki jedynie wzruszeń takich, jakich nie innego by mu dać nie mogło, wymaga jakości, intensywności, wrażenia i wzruszenia. „Wymaganie to jest oznaką uszlachetnienia myśli”. (W stosunku do innych epok). „Właściwością naszej epoki jest dążenie do kooperacji wrażenia i wzruszenia. Obraz powinien wywołać w zmysle wzroku zadowolenie istotne, sycić wzrok szczególnie udoskonalony, odpowiadać z drugiej strony temu faktowi, że wyższy człowiek dzisiejszy, pragnie zadowolić przez sztukę jednocześnie potęgę swoich zmysłów oraz ich wyrafowanie. Umysł dzisiejszego człowieka wymaga, aby zainteresowano w nim jego arystokratyczność” piszą modernistę francuscy Ozenfant i Jeanneret (Le Corbusier) kpiąc równocześnie ze sztuk epok ubiegłych, służących „księdzu i księżce”. Ze sztuki narodowej, ze sztuki opowiadającej „wielkie i małe historie” i w ogóle ze sztuki, której nie można obić słowem „moderne” w znaczeniu kubistycznym lub purystycznym.

Jest to tylko mieszczański kabotynizm, przebijający ze słów czolowych modernistów francuskich? A poza kabotynizmem kryje się jakieś niebezpieczeństwo? Oto ludzie inteligentni, wysuwają na czoło swoich teorii postulat jakiegoś bezczuciowego, konwencyonalnego „wykwintu”, który zastąpić ma w umysłowości współczesnego inteligenta człowieka odczucie artystyczne, gdyż karmić go będzie takimi obiektami, których na żadnym innym polu nie da się osiągnąć. Ow bezkryty formalny „wykwint” (znany go z dworu rokocowej Francji, w której pod wysokimi perukami elegancji gnieździły się insekty) ma zastąpić służącą „księdzu i księżce” sztukę, powstałą z głębi doświadczeń, przeżyć metafizycznych i pamięci ci tych przeżyć. (Np. u Wyspiańskiego). Nie, panowie, to za wiele!!!

Czyżby, czy też „zadowoleniem istotnym” można zrównoważyć sztukę Egiptu — sztukę, której formami będą cemi zresztą emanacja metafizycznych idei religijnych, żyła dusza człowieka egipskiego zgóra 60 wieków — forma, pod której powłoką zamknięta była cała fizyczna i metafizyczna wiedza? — Drobnutkie i inteligentne wrażenia i ma lutki, a wątpliwej jakości smakosztwo „wyrafowanego” człowieka, o „arystokratyzmie myśli”, da się skonfrontować z potęgą służącej świątyni i zawartości narodowej sztuce Grecji — w której historii, zakrojonej na heroiczną miarę, udział czynny biorą bogowie? — w

której ci bogowie, przybrawszy doskonałą postać ludzkich kształtów, opowiadają o jej wspaniałości nawet po 25 wiekach. Uboża i niska jest ta nowoczesna sztuka, razem z jej poziomami i konstruktywizmem, wobec kolosów najbar dziej wykrystalizowanej, konstruktywnej sztuki Bizancjum — w której myśli spekulatywna ujęła się za ręce z gorącą pełnouczuciową wiarą, pobudzającą wolę twórczą. Sztuki, w której cała cyrkulacja piękna, ożywała budowlą. Sztuki, wobec ogromu której dzieł możliwe były owe słowa: „Niech będzie pochwalony Bóg, który uczynił mnie godnym wykonania takiego dzieła. Zwyciężyłem cię, Salomonie” — wymykające się z ust Justyniana, pod wpływem głębokiego zachwytu przy oglądaniu kościoła św. Zofii w Konstantynopolu.

Czy formalnymi teoriami i rewolucyjnymi projektami zdofawia się modernistę francuscy pełnowartościowo przeciwstawiać Partenonowi lub paryskiej Notre Dame. — Trudno im to przyjdzie. Łatwiej hałaśliwie burzyć, łatwiej wyśmiewać „małe i wielkie” historie, niżeli naprawdę przeciwstawić się sztuce wieków ubiegłych, na podstawie sztuki powstałej według recept Ozenfanta i Jeannereta (Le Corbusier'a) lub im pokrewnych. W sztuce bowiem, mimo zmian i załamania, istnieje pewna ciągłość i konsekwencja rozwojowa.

W całej tej teorii, tkwi zresztą jakieś tragiczne nieporozumienie, wychodzą przedziwne nie logiczności myślenia — przeciwstawienie zadowolenia zmysłów przez sztukę nie jest rzeczą „czystą” i przeciw absolutnej intelektualnej czystości, (sugestia mechaniczno-chemiczna), która jest pojęciem abstrakcyjnym i z odczuciem artystycznym nic nie ma wspólnego. Nie jest też to tej samej wartości zastanawianie się nad istnieniem „sztuki czystej”, jak zastanawianie się średniowiecznych scholastów nad ilością aniołów, mieszających się na końcu szpilki (doktryny modernistów mają coś z mistycyzmu i ciasnoty średniowiecza).

Tylko w okresie kompletnej pustki duchowej, pustki stworzonej przez standardyzację, wygodę i pogoń za utratieniem życia, mogą takie poglądy zaistnieć w głowach ludzi inteligentnych, no i odważnych. Tylko w okresie łamania się starej Ery dzieł mogą ludzie poważnie brać takie teorie — sugerowane z niesłychaną śmiałością i tupetem. — Tylko w okresie, w którym usuwa się z pod nóg ziemi materialistyczno-urbanistycznej kulturze, o międzynarodowych tęsknicach, zrodzić się mogą takie koncepcje, zastępujące sztukę, zrodzoną z

przeżyć, wzruszeń i pamięci metafizycznej — sztuką abstrakcyjnego intelektualizmu lub konstruktywizmu. Wyrzucenie świadomego względnie podświadomego wyrazu piękna i zastąpienie celami konstrukcyjnymi, albo tylko użytecznymi jest fałszem. W takim wypadku może być piękno techniczne, piękno użytkowe, a nie artystyczne. Wszak telefon, lub waterklozet nie wzrusza nas swą pięknością, mimo posiadane piękno techniczne. Najcudowniejsza, logiczna konstrukcja rozumowania filozoficznego — nie jest dziełem sztuki lecz rozumu, a treść poetycka, zamknięta w formie siedmio czy dwunastozgłoskowca, wzruszy nas artystycznie — gdyż ma sens artystyczny, a nie logiczny. Dom zbudowany dla celów użytkowych, nie musi być artystycznie pięknym, mimo piękno konstrukcyjne. Kwiat róży lub wiśni posiada piękno przyrodnicze, lecz nie artystyczne, wzrusza jako pyszny twór mądrości przyrodniczej. Między przyrodą a techniką leży sztuka, gdyż między techniką a przyrodą żyje człowiek. Z przyrody i techniki czerpie sztukę swę podniety, by w wyższej formie jednej i drugiej stronie oddać z nawiązką to, co wzięła. Z techniki czerpie swę soki prze myśł artystyczny, lecz technice oddaje sztukę wynalazczą. Z przyrody wyciąga sztukę postaciową jej treść, by oddać najwzrostu ogniowi przyrody — człowiekowi sens tej przyrody, który rozwija i uszlachetnia jego psychikę.

Dzieło sztuki powstaje tam, gdzie harmonizują, a nie przewyżniają (coż za wojenny przeżytek) się względy artystyczne ze względami artystycznymi, w odniesieniu do architektury stosowanej i sztuk przemysłu artystycznego — a głęboka treść metafizyczna, obleka się w kształty indywidualne, w sztuce postaciowej i reprezentacyjnej architektury. Gdyby było inaczej, nie istniałaby żadna różnica między tumem w Kolonii, o stojącym obok tumu... dworcem kolejowym.

Sztuka „czysta” nie była nigdy. Sawonarola potępiał ją z ortodoksyjnego punktu widzenia jako wymysł szatana. Ikonoklasta bizantyjscy walczyli z nią za jąle w imię abstrakcyjnego Boga. — W Grecji i średniowieczu służyła religii w bożym kulcie i człowiekowi, uszlachetniając swą ideą przedmioty, które im się otaczał. Dzisiaj w imię wygody i standardyzacji, wypędzona w ciśnie możliwości „in tekturalizujących” artystów, zerwała swą łączność z życiem. Potrzeba jej jednak mimo wszystko jest silna i potęgę jej coraz bardziej, aż znajduje sobie ujście w łożysku nowych stylów. Sztuki zasadniczo nie można narzucać. Musi

się urodzić na podłożu, a z podłoża wyrośnie taka, jakimi są soki, które kar mi swe młode pędy. Dlatego najprzód musi być narodowa.

Na tem miejscu warto przytoczyć drugi głos, starszy nieco od głosu dwójki modernistów, głos Norwida: „kto powiada, że jest materializmem podnosić materię narodową, ten od onej nieuniknionej pokuty syna Adamowego odciąga. Odkupować ciężar pracy miłością twórczą, to jest raczej do czynienia stojącemu w prawdzie obowiązku, mnożyć chleby cudem patriotyzmu dodatniego, twórczego, cudem mowy, tego obowiązku, który — to ojczyzna, albo narodem nazywamy. A zaś przedewszystkiem z myśleniem ludowym w pracowitej harmonii się skojarzyć, czego główne pofecia są powyżej. Oczyszczać głos opinii, tak, iżby przeczytało dał się słyszeć, trąbę jakoby sprawując ku wysłuchaniu wołań Pana. Uwagi te, jako nierozdzielne z powołaniem sztuki w Polsce kreślę”. Z tych i innych słów Norwida przebiega charakterystyczna cecha, która rysuje się i modernistów francuskich. Cechą ta jest świadoma twórczość, a nie podświadoma improwizacja. Jest jednakże różnica w pojmowaniu świadomości. — Francuzom chodzi o uszlachetnienie ry sienia, które pozwalałoby im łaskotać „arystokratyczność” przedmiotami, osiągnięciem zapomocą sztuki „czystej”. — U Norwida wymagane jest spotęgowanie całej psychiki człowieka — uporządkowanie i pogłębienie myślenia — uszlachetnienie uczucia i usprawnienie twórczej woli. Równocześnie rozciąga Norwid pojęcie piękna, na wszystkie, otaczające człowieka, a wytworzone przez przedmioty. „Wystawa powinna być przeciwnie, tak urządzona, ażeby od staty pięknej do urny grobowej, do talety, do szklanki pięknej, do kosa uplecionej pięknie, cała cyrkulacja idei piękna w danym czasie uwidomiona byłaby”.

Dzisiaj, gdy uczeni ludzie walcą o prawdziwość myśli teoretycznej, która słusznie nazywa się krwią sztuki, wysuwać musimy tę teorię, która jest wszy skło ogarniająca i logiczna, dlatego zwracać się do przeciwstawiającego się swo jej epoce, i wyprowadzającego ją, Norwida a nie do teoretyków modernizmu.

Franciszek Walczowski.

Kronika „Ryngrafu”.

TOWARZYSTWO SZERZENIA KULTURY I SZTUKI POLSKIEJ.

Organizujące się Towarzystwo Szerzenia Kultury i Sztuki Polskiej, przystępując odrazu do pozytywnej pracy, urządziło w czwartek 16 b. m. w lokalu Zw. Harcerstwa Polskiego przy ul. Ewangelickiej 9, wspólne czytanie z komentowaniem „Promethidion” Norwida. W następnym czwartek, 23 b. m. o godz. 8 w tymże lokalu dalszy ciąg dyskusji nad utworami Norwida i ich znaczeniem dla kultury i sztuki polskiej.

KSIĄŻKI I CZASOPISMA O IDEOLOGII „RYNGRAFU”.

Polecamy naszym sympatykom następujące wydawnictwa: Cyprjan Kamil Norwid „Promethidion” wydawnictwo „Biblioteki Narodowej” w Krakowie. Stefan Żeromski „Snoizm i Postępek” — wydawnictwo J. Morkowicz, Warszawa. Adam Łada Cybulski „Z mroku jaśnieją ce słowo” — rzecz o teatrze słowiańskim Wy spiańskiego, nakład autora, Paryż 1931 rok. Je rzy Braun „Hoene — Wroński a Polska współ czesna (O nowy ład moralny w świecie cywilizowanym)” księgarnia F. Hoësika Warszawa, Christian Chertilab „Zarys Religii Naukowej” (Wstęp do Wrońskiego, Filozofia, reformatora, Warszawa, nakład F. Hoësika. „Kra” czasopismo poświęcone walce o wyzwo lenie i przetrwanie sztuki narodowej. Kraków, Topolewa 8 — wyszło 10 zeszytów „Zet” dwutygodnik poświęcony sztuce i kulturze pod redakcją Jerzego Brauna, Warszawa, Dobra 90. „Gazeta Literacka” miesięcznik, Kraków, Słoneczna Nr. 9.

Co każdy o egzemie wiedzieć powinien.

(Dokończenie ze strony 9).

Nie wolno jeść podczas choroby, ani też ludziom skłonny do egzem, tłustego i wędzonego mięsa, dziczyzny, wszelkiego rodzaju marynat, morskich ryb, skorupiaków, grzybów i starych serów, zwłaszcza ostych.

Egzematy powinien się odżywiać przeważnie jarzynami, za wyjątkiem szparagów i brukselki, owocami oprócz poziomki i malin, przeciw którym często spotykamy się z idiosynkrazją (nadwrażliwością). Dobrze służy takim chorym wszelkiego rodzaju potrawy mączne oraz wszelkie nabiał. Mięsa jak najmniej, a jeśli się bez niego chory obejść nie mo

że, to powinien spożywać przynajmniej tylko białe.

Oczywiście, że chory, czując się pokrzywdzonym na jakości, nie powinien mimo to starać się odbić to sobie na ilości spożywanych potraw, bo będzie to przyszłowiem wpadnięciem „z deszczu pod rynnę”.

Tylko w ten sposób, przestrzegając powyższe przepisy, może się chory ustrzec przed spowodowaniem nawrotu, względnie doczekać się rychłego wyleczenia swej choroby.

Dr. Paweł Klínger.

FRANCISZEK WALCZOWSKI.

Szkice o sztuce i jej impulsach.

(Dokończenie)

W jego cyklach bohaterskiej walki wyzwoleniczej jest prawie zawsze ofiara a rzadko wróg. Grotger to wspaniały, a krwawy gest szlachetkiej warstwy narodu, wychowanej i przejętej wzniosłymi ideałami wolności greckiej i humanizmu. Jest hymnem okupienia krwią przeoczeń i niedociągnięć z epoki saskiej i późniejszych. Szeroka pierś Leonidasa, zasłaniająca w wąwozie Termopidiskim kulturę dworu przed zalewem barbarzyństwa. Neoklasyczna forma rysunków Grotgerowskich, to forma wychowania ówczesnych Polaków. Idea i treść to patos bezinteresownego bohaterstwa i cichego poświęcenia tak właściwe duchowi polskiemu tego okresu. Formą plastyczną należy Grotger do neoklasyków. Idea jego jest najczystszej wody idea romantyków Polskich — idea mesjanistyczna.

O ile u Grotgera przewagę ma elegijność poświęcenia, to u drugiego malarza romantyzmu polskiego Matejki, odzywa się siła i duna, jaka drzemie zamknięta w historii ducha narodu. Forma Matejki, to pełna pasji i temperamentu, patetyczna forma gotycko-barokowa. Idea, to pokazywanie narodowi dawnej Polski. Polski Piastów, Jagiellonów, Batoiego i Sobieskiego, wreszcie Polski upadającej z zanikającym poczuciem patriotyzmu, powołanej do życia wtórnie, sztuki czarodziejstwem. W szeregu wielkich obrazów malowanych z rozmachem, bólem i pasją ar

tystyczną, które z równą siłą występują tylko w sztuce Michała Anioła, daje prze gląd tragedii polskiej jej dni chwały, potęgi, zbrodni i rozkładu.

Wykazuje w jaskrawych dowodach przyczyny upadku, stawia przed oczy zne kanego zapadającego w głuchą apatię narodu, widma cierpień ojczyzny, jako widma sumienia narodowego. Realista w formie kształtowania, ekspresjonista w wyrazie, jest Matejko sam całą epoką malarstwa w Polsce. Dokonał tego, czego normalnie dokonywa jedno pokolenie artystów. Chełmoński i Witold Pruszkowski, obaj realisti, przyrodniczy, demokratycznie popularyści w formie, Chełmoński jest impresjonistą, malarzem powietrza, ruchu i skrótów, w tematach sięga do ludowości. Jest nieodrodnym synem epoki zachwytów nad przyrodą, epoki, która na naczelnym miejscu wysunęła pozytywizm. Witold Pruszkowski pierwszy sięga do legend i mitów opracowując te tematy z precyzją przyrodnika, wprowadza jednak w swe dzieła nastroj liryczny. Przy oglądaniu „rusalek”, czy „Małdeja — zabójcy” przypomina się nastroj wywołany przeczytaniem „Starej Baśni” Kraszewskiego. Jego ważność w sztuce polskiej polega na tem, że zwrócił uwagę na bogactwo poezji w legendzie ludowej, przez co utorował drogę następcom.

Osobne miejsce w sztuce polskiej zajmuje Stanisław Wyspiański, ekspresjonista w linii i wyrazie, artysta niesłychanie wra

żliwy i czynny, pierwszy raz poza tematem objawia polską formę. Ożywiali go te same idee, które wypowiedział Norwid w Promethidionie, idee stworzenia w sztuce — formy polskiej. Dramatami stwarza teatr narodowy, a pracą we wszystkich prawie dziedzinach przemysłu artystycznego własną formę, opierając się na sztuce ludowej, którą przekształca. Namętny wielbiciel odrębności narodowej, czego do wody daje w całej swej potężnej literaturze, stwarza podwaliny pod budowę przemysłu artystycznego, od którego wyjdzie forma polska. Na tle estetyzującej młodej Polski jest Wyspiański, budujący wolę czynu narodowego, postacią zupełnie odrębną. Uczuciowy, wyraża się nie bryłą realistyczną, lecz linią i płaszczyzną tak właściwą duchowi słowiańskiemu.

Zamknięty w sobie, upojony poezją Słowackiego, nastawiony francuska miłością do życia tworzy swą sztukę. Jakże Malczewski. Jakkolwiek jego satyry i fauny, sfinksy i chimery pochodzą z mitów greckich, to dekoracyjność ich ujęcia kompozycyjnego i kolor w który zamienia wizję świata greckiego są najrdziej polskie. Na tle epoki secesyjnej jest ekspresjonistą bryły. Dominującą cechą jego formy jest prawie realizm, a także nierealna lecz poetycka bryła. Dla Wyspiańskiego i Malczewskiego nie ma równoważnych odpowiedników w sztuce zachodniej Europy. Malczewski nie wiadomo dlaczego tak zapomniany w parę zaledwie lat po śmierci, jest drugim artystą, który wyraża się formą polską, mimo że nie maluje tematów ściśle narodowych, lecz tylko transponuje postaci poetyckie, uwieczniając je, w obrazowej formie.

Ostatnio wyszła wspaniała książka prof. U. I. Adama Heydla p. t. „Jacek Malczewski człowiek i artysta”.

Przedłużeniem linii Wyspiańskiego jest Zofia Stryjeńska, najzdolniejsza ciotka malarza Europy współczesnej. Bliska krewna idei sztuki Wyspiańskiego, różniąc się tem, że „Wyspiański wysuwa „być albo nie być” narodowe, Stryjeńska ograniczając się do zwyczajny legend, maluje z niesłychaną śmiałością, temperamentem i rubasznnością obrzędy i obyczaje ludu, którego bogata ornamentacyjna sztuka wzięła artystkę w całkowitą niewolę. Wspaniała ilustratorka w pysznych kompozycjach ruchu daje obraz tego, co w naszych nieledwie oczach zapada się w nicość. Daje obraz zamierającej, intuicyjnej twórczości ludowej.

Dalszym ogniwem wielkiej twórczości artystycznej jest przebywający na obczyźnie malarz, rzeźbiarz i architekt Stanisław Szukalski. Jednoczy on w sobie najwyższe wzloty romantyzmu i Wyspiańskiego. Plastyczna forma sięga w niektórych dziełach do sztuki praariów, żeby z wataki nie formy narodowej wysnuć. W wspaniałych kompozycjach, zaklętych w pomniki lub rysunki daje wgląd w historiozofię dzieł ludu. Bogaty w treść i inwencję artystyczna, wyraża zapomocą cudownie rozwiniętego poczucia przestrzeni, opanowanego rzemiosła rysunkowego i rzeźbiarskiego, twórcza tragedię Polski. Jest symbolistą, a przez silne poczucie rytmu jego dzieła działają dekoracyjnie — lecz czy dekoracyjność nie jest poezją bryły czy kształtu? Szukalski walczy o przetrwanie kultury Polski dru

giej i otwiera sztukę drzwi do przeszłości.

Cechą wszystkich artystów o formie rdzenie polskiej jest dekoracyjność, rytm, ruch i nastroj, uwidaczniający się w dziełach sztuki. Prostoty i nowy sposób pojęcia do zagadnień artystycznych jest wyrazem polskiej współczesności. Epigonizm kierunki, importowane z zagranicy a zwłaszcza z dogasającego jako centrum sztuki Paryża są nieswiadoma i przez to mętną dekoracyjnością, jak np. sztuka Seurat (Sera), lub Leger'a (Leze), zdegenerowana groteska, jak sztuka Picasso lub ekspresjonistów niemieckich, albo matematyczna kombinacja suprematyzmu, konstruktywizmu czy unizmu. Sztuka polska jest świadoma i zdecydowanie rytmiczna i dekoracyjna. Gdy sprawdzimy historyczne epoki, to zawsze na początku każdej rozpoczynającej się zobaczmy: prostotę, celowość i dekoracyjność.

Z tego powodu można żywić najgłębsze przekonanie, że już niedługo artyści polscy zrzućszy z siebie reszki snobistycznego zakłamania „izmami”, poczną wytyęcać świadomie swę siłę w celu budowy własnej, uczuciowej, pięknej i mądrej sztuki. Hasła międzynarodowej, maszynowej sztuki i kułarskich faktur do żadnych poważnych rezultatów nie doprowadzą. Niepowodzenia idei doprowadzenia do trwałego porozumienia między narodami dowodzą, że na idee międzynarodową jeszcze zawczesnie. Najprzód trzeba wychować narody, a czy nie łatwiej wychować je przez sztukę narodową?

(KONIEC)



Wiosna zapasem.

Za dwa dni będziemy mieli oficjalną kalendarzową wiosnę — trzeba się przeto do niej przygotować. Jedną jaskółkę nie czyni wiosny, ale setki kółek w wiosennych kostiumach uczynią wiosnę, choćby nawet padał śnieg. A przecież słońce nam świeci, choć w duszy coraz smutniej. Róbmy więc wiosnę choćby na zewnątrz, a odbije się to na naszych humorach. Zresztą, czyj jest do pomyslenia wiosna bez wiosennego kostiumu?

Zwłaszcza, że najlepsza przyjaciółka już wspominała mimochodem, że sobie tej wiosny nic nie sprawi prócz skromnego kostiumu, jasnego płaszcza i kilku sukienek, które będzie mogła nosić pod czarnym okryciem. Jakże jej nie dotrzymać kroku w skromności?

„Tailleur” nazywamy dziś kostium raczej z przyzwyczajenia. W kroju wiosennych okryć niema ani kołnierza, ani kłap ni mankietów, imitujących meską marynarkę. Z tego też powodu krój żakietów, jako bardziej kobiecy, wymaga więcej fantazji, zrzeczności i gibkości w noszeniu.

Pierwsze kolekcje wiosenne przyniosły nam sylwetkę, jeśli nie nieprzewidywaną, to w każdym razie zupełnie odmienną od zimowej. Sylwetka prosta zastąpiła postać, objęta paskiem, wcięty stanik i spódniczka z godelami.

Teraz widzi się wszystkie typy żakietów i wszystkie ich długości — od bardzo krótkiego do trzycwiciowego, ale na ogół im krótszy żakiet, tembardziej może być wcięciem, im dłuższy, tem swobodniej i prościej okrywa figurę. Zniknęły już zupełnie bolerka ostatniego lata, tak niekorzystne dla kobiet, nie posiadających kształtów chłopcowskich.

Nowe okrycia mają małe kołnierze, lub są zupełnie bez kołnierzy, nie mają wcale kłap, albo kłapy bardzo duże. Koradki zawsze i wszędzie, bądź z tego samego materiału co żakiet, bądź jako wian zanie szala w tonie odmiennym, służą też niekiedy za jedyną zanięcie, t. j. przetrzymują żakiet, zupełnie pozbawiony dziurki i guzików. Przyjima się też duża ciemna kokarde do jasnego okrycia, lub jasna do ciemnego. Jest to luksus, na który każdy, a raczej każda może sobie pozwolić, więc narazie będzie to nas bawiło.

Za materiał służy miękka wełna, lub wełna krepowana jednobarwna (często bardzo jasna) albo też w kratę, kostkę i t. d.

Bluzka odniosła walne zwycięstwo: nosi się ją znowu lekko wyrzuconą, pasek spódnicy nieco niższy, niż bywało kiedyś. Sama spódniczka jest węższa i krótsza. Sprawi to radość paniom, mającym ładne nóżki, a także fabrykantom pończoch. Często też spódniczka może być w kolorze kontrastującym z żakiem; bluzka albo zupełnie biała, albo bardzo ciemna może być z błotną, perkalu, wełny; jedwabne bluzki mniej będą modne. Z minionego sezonu pozostała tylko szerokość pleców, jakby podwatowana. Taka będzie typowa sylwetka wiosna w nadchodzącym sezonie.

Powraca też płaszcz trzycwiciowy. Pr sty, szeroki, bez kołnierza, wian lub zapinany tylko pod szyją, opada swobodnie i poszerza tak waskie sylwetki sukien i kostiumów, może przeto z łatwością być noszonym na kostiumie w podróży w aucie i t. d. Znowu praktyczna strona kryzysu mody. Płaszcz długi, proste i szerokie też bywają noszone w ten sposób, otwarte na waskiej sukni. Inne natomiast są bardzo chętnie i przylegające do sukni, jak tunika. Rękawy, często krótkie i szerokie, uzupełnia długa rękawiczka, albo niekiedy mankiet z tego samego materiału. Włosie rękawy, choć często jeszcze ozdóbne, nie wstawia się tak na pierwszy plan, jak ubiegłego sezonu, nie rzucają się tak w oczy.

Kontrasty barw i tkanin są bardzo wyraźne. Żadna pani nie będzie już dziś nosiła ensembli w jednym odcieniu, co dawniej uchodziło za szczyt dystynkcji i elegancji. W modach barw popielatej i grubej mody wiosennej, ciemny akcent bluzki, paska, sukni, lub jakichś akcesoriów jest konieczny.

Wreszcie należy podkreślić, że moda grozów, tak wszechwładna ubiegłego lata, ustąpiła teraz przed kratką, paskami, kostkami.

BLUZKI JASNE I BLUZKI CIEMNE.

Zgodnie z rozwieleniem w nowej modzie prawem kontrastów, będziemy nosić do kostiumów szarych, gręse lub w kolorze szpagatu bluzki ciemne. Bluzka czarna, granatowa lub brązowa należy dziś do najelewantszych. Koloru niebieskiego, czerwonego, jeśli nie zaliczają się do ciemnych, powinny być dostatecznie żywe, aby odciąły się do spódniczki barwy naturalnej. Jasne bluzki będą z tkaniny bawełnianej

lub z matowego jedwabiu. Jasne i ciemne będą miały za cechę charakterystyczną to, że wykroju przy szyi bluzki jest mały, długość bluzki nie większa niż kamizelki, a rękawy często krótkie lub trzycwiciowe.

W PARYŻU PANI NOSI...

...kostium z szarej wełny: spódnica z przodu ułożona w fałdy, żakiet trzycwiciowy i prosty, bluzkę koszulkową z materiału bawełnianego, jednobarwnego

lub w drobny deseń, zapięta pod szyją na małą kokardę.

...do szarego kostiumu pończochy w odcieniu szaro-beige, a dodatki czarne; do kostiumu beige pończochy w tymże tonie i dodatki brązowe.

...na wszystkich sportowych i przedpołudniowych spódniczkach, żakietach i płaszczach duże kieszenie naszyte na wierzchu, często zapinane na guzik.

...we dnie obcasz niższe, często tylko wysokie na 4 cm., ale tylko do wieczornych ensembli.

...do skromnej, czarnej sukienki z białym, pikowym kołnierzem, białym kapeluszem i rękawiczkami z pik.

...ciągle jeszcze krótkie tiulowe walczki!

...do jednobarwnych sukien i kostiumów — bluzki, szale, torebki i paski w szkocką kratę.

...jeden duży pierścionek na małym palcu.

Ariadna.

Odgłosy ze świata literatury i sztuki.

Zbiorowe wydanie dzieł Romain Rollanda i Jan Krzysztof — dla dzieci. — Pamiętniki hrabiny de Noailles. — Sprzedaż korespondencji i rękopisów Wiktora Sardou. — Wielki słownik grecki.

Francuski nakładca Romain Rolland Albin Michel przystąpił obecnie do zbiorowego wydania pism tego autora. Obecnie ono również przerobione pierwszych czterech tomów „Jean Christophe”; powieść ta obchodzi już swe trzydzieste urodziny. Przedmowę do nowego wydania napisał sam autor. Albin Michel wydał również ilustrowane wydanie tej książki, przeznaczone dla młodzieży: „Jean Christophe raconte aux enfants” i przeobrażone przez panią Hélière Malaurie.

Jean Cocteau ukończył pisanie trzyczęściowej sztuki: Oedipe. Jean Cocteau już od dawna interesuje się tym przedmiotem. Kilka lat temu rosyjski balet wystawił tragedię Sofoklesa przerobioną przez francuskiego poetę, do czego muzykę skomponował Strawiński.

Nowy „Edyn” będzie wystawiony w Comédie des Champs Elysées z muzyką Markiewicz.

Hrabina de Noailles, Rumunka z pochodzenia, najznakomitsza z współczesnych poetek francuskich, wydała u Hachette’a w Paryżu swoje pamiętniki: „Le livre de ma vie”. Autorka prowadzi w Paryżu wytworną, arystokratyczną salon literacki, przeto pamiętniki jej dają czytelnikowi poznać bogate, pełne wrażeń życie wspaniałej kobiety, wyrosłej w latach przedwojennych, która i po wojnie potrafiła skupić koło siebie przywódców duchowych niemal wszystkich narodowości. Książka zapoznaje nas z pełnym treścią życiem jednostki, bogatego przez naturę i los wyposażonej.

Dnia 4 marca r. b. odbyła się w Paryżu sprzedaż publiczna autografów, po zostających po sławnym dramaturgu Wiktorze Sardou: listy do kolegów po piórze i odwrotów jego sztuk, a także oryginalne manuskrypty tych sztuk. Jednakże za manuskryptów tych okazało się zbyt dużo, aby mogły osiągnąć wielkie ceny, prócz najsławniejszych. Zależnie przeto od ich wartości, ceny wahały się pomiędzy 400 — 800 fr.; rękopis „Madame sans Gêne” osiągnął jednak 26.000 fr.

Wiadomo, że Sardou pierwszy znalazł się na wielkim talentie Henry Becque’a, że go popierał i bronił. Tedy te 58 listów Becque’a, pisanych do Sardou, przyczynia się do wyjaśnienia wielu nieznanych szczegółów życia autora „Les Corbeaux”.

W rosyjskich Archiwach odnaleziono niedawno listy Balczyka do rozmaitych wpływowych Rosjan w związku z jego podróżą do Polski (wówczas nad panowaniem rosyjskim) i jego zaślubin z Ewelina Hańska. Listy te, oraz o korespondencja rosyjskich czynników rządowych mają być wkrótce opublikowane.

Z inicjatywy Maksima Gorkiego i pod jego redakcją ma się rozpocząć Moskiewskie wydawnictwo szerokiego zakresu, objętych nazwą: „Życie wybitnych ludzi”. W programie tego wydawnictwa na rok 1933 widnieją opisy życia Henryka Heinego, Ryszarda Wagnera, Karola Liebknechta, Pestalozziego, Paracelsusa i Diesela.

Państwowe Wydawnictwo Sztuk Plastycznych w Moskwie „Izgis” przystępuje do wydania serii dawniejszych prac z estetyki i sztuki. Ukazą się zatem wkrótce w rosyjskim przekładzie Leonarda da Vinci „Traktat o malarstwie” i Lessinga „Laokoon”; w przygotowaniu Winkelmanna „Historia sztuki starożytnej”.

Alfred Kerr, znakomity berliński recenzent teatralny i przewodniczący niemieckiego Pen-Clubu, znany z swego oryginalnego i ciekawego stylu wydał u S. Fischera w Berlinie książkę: „Eine Insel heisst Korsika”. (Pewna wyspa nazywa się Korsyką). Jest to poemat prozą o Korsyce, gdzie autor idzie tropem Napoleona, aby na końcu zboczył na wyspę Elbę, miejsce wygnania wielkiego cesarza.

Książka o Korsyce z jej barwnymi opisaniami krajin i ludzi stanowi cenne uzupełnienie dawniejszych opisów podróży Alfreda Kerra, jak Ameryka, Algier i Hiszpania.

Miasto Zurich przeznaczyło nagrodę literacką w wysokości 5.000 franków C. G. Jungowi za jego prace naukowe z dziedziny psychoanalizy.

Axel Munthe, którego dzieło „Księ-

ga z San Michele” wyszło ostatnio w polskim języku nakładem firmy wydawniczej J. Przeworskiego w Warszawie, przeznaczył z tantjem, jakie mu przyniosła ta niezmiernie interesująca książka 100.000 koron szwedzkich na rzecz ociemniałych Lapończyków i zwierząt swej szwedzkiej ojczyzny.

„Księga z San Michele” Axela Munthe osiągnęła absolutną większość głosów w ankiecie, skierowanej do czytelników przez redakcję znanego czeskiego dziennika „Lidove Noviny”, celem stwierdzenia, która z książek ubiegłego roku była najbardziej interesująca. Na ankietę odpowiedziały wybitne osobistości czeskiej inteligencji.

Seniha Bedri Hadnum, turecka pisarka i tłumaczka autorów niemieckich, zwłaszcza Goethego, otrzymała medal im. Goethego.

Virgilio Brocchi, autor „Netty” wydał u Mondadori w Mediolanie nową powieść „Il Volo Nuziale” (Ślubny lot). Jest to pierwsza część trylogii.

Nagrody, wyznaczone przez Ministerstwo Oświaty w Atenach, celem odznaczenia pięciu najlepszych utworów w dziedzinie sztuki, nie zostaną rozdzielone w roku 1933, gdyż minister finansów skreślił je z budżetu.

Towarzystwo Wydawnicze Dimitrakos rozpoczęło publikację w zeszytach nowego słownika greckiego, który ma obejmować wszystkie wyrazy języka greckiego (doryckiego, jońskiego, attyckiego, helleńskiego, średniowiecznego i potocznego) od czasów najdawniejszych aż po dzień dzisiejszy. Należy się spodziewać, że ta nowa „Skarbnica greckich wyrazów” wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród miłośników mowy Helle-

now. Całokształt prac tak znakomitego obecnie estety i myśliciela Jose Ortega y Gasset’a ukazał się obecnie w jednym jedynym tomie, liczącym Niemniej 1430 stron. Zawiera między innymi: „Rozmyślenia o Don Kiszocie”, „Powstanie mas”, „Zadanie naszej epoki”, „Misja uniwersytetu”, jakoteż tekst dwunajnowszych jego dzieł „La redencion de las provincias” i „Rectification de la Republica”.

Zasłużony pisarz, Aranio Costa, kanadyjczyk do fotela członka „Akademia Española”, opróżnionego przez śmierć poety, Manuela de Sandoval.

E. S.

Z domowego leczenia chorych. Krwotoki płucne.

Przy najcięższych wypadkach należy zachować spokój i rozwagę.

Przy pojawieniu się krwi w płwocinach lub z jamy ustnej należy ze spokojem i rozwagą przedewszystkiem stwierdzić czy krew nie pochodzi z nosa, krani lub z błony śluzowej w ustach. Krwawienia tego rodzaju bowiem nie są groźne; nie mają one żadnej łączności z krwiotokami płuc. Tak samo nie należy uważać krwi krwistych pochodzących z żołądka za krwotoki płucne. Przetyk pokarmowy i chwila są to dwa oddzielne narządy.

Każdy krwiotok z płuc zazwyczaj strasznie przygnębiające robi wrażenie na dotkniętym i na otoczeniu. A jednak po największej części niema powodu do niepokoju. Przeciwnie, krwawienie nieraz dopiero wskazuje na rozpoczynające się cierpienie płuc i powolne odnośno osobę do leczenia się rzetelnego. Zatem należy osobę po krwi z płuc przedewszystkiem uspokoić, położyć do łóżka i to z podwyższeniem całego górnego ciała, a na piersi przez kilka godzin kłaść okłady zimne lub woreczek z lodem. Po dwóch dniach robić zmywania chłodną wodą ramion piersi i palców. Do picia dawać chłodne napoje w małych tykach: 2-3 filiżanki herbaty z cytryną lub czarnej kawy, krwawin i taszniki lub też jaka herbata z różnymi ziołami na chorobę płuc.

Po 4-5 dniach chory powinien już stać, chociażby w płwocinach jeszcze znajdowały się ślady krwi. Niedobrze nastąpiłoby sobie z chorem, gdyby go trzymano tygodniami i miesiącami

w łóżku, a to niestety zbyt często się zdarza. Bezcelowość długiego leżenia okazemy na następnych przykładach.

Pewien handlarz, w wieku 48 lat, choć przeleżał 16 tygodni w łóżku stale wypływał krew a tak zesłabł wskutek długiego leżenia, że przy pierwszych krokach po wyjściu z łóżka zemdlął. Trwóliwie unikał wszelkiego ruchu, bo powiedziano mu, że wyleczenie stałoby się niemożliwym. Tymczasem po trzech dniach picia herbaty płucnej i ostrożnych zmywań płuc krew całkiem ustała.

Pewien nauczyciel, 21-letni, zarażony tuberkulami od dwóch lat już co pewien czas miewał krwotoki. Od dzieciecego miewał kaszel i herbatę płucną, zmywał się regularnie i żył bardzo umiarkowanie. Nie palił, nie pił a przeżywał w czystym powietrzu. Krwawienia wskutek leczenia tego ustały całkowicie.

Pewna suchotnicza żona robotnika, w wieku lat 36, od 4 miesięcy leżała ciągle w łóżku a miewała pomimo 30 zastrzyknięć kaszel w połączeniu z płuciem krwią. Po dwóch dniach picia herbaty zmywań i zmywań krew ustała i kaszel się zmniejszył.

Wprost zadziwiająco nieraz działają te herbaty, ale prócz nich też zmywania i przebywanie poza łóżkiem. Długie leżenie niekorzystnie też oddziałuje na usposobienie chorego. Chorzy tacy z obawy pogorszenia choroby nie

oddychają prawidłowo ani nie odważają się poruszać. Strzec się trzeba stanowczo zbytnej obawy i choremu trzeba dodawać odwagi.

Zmywanie chłodną wodą z octem podnieca apetyt; picie przez długie miesiące herbaty piersiowej, zażywanie jakiegoś przetworu wapiennego, mleka, dodawanie potraw jaskich z małym dodatkiem mięsa dodadzą siły i polepszą zdrowie. Chorzy tacy unikać powinni kawy, alkoholu, korzeni i herbaty rosyjskiej oraz wszelkich wznoszących. Przyzwyczajając się powinni po

ustaniu krwawień do ostrożnych ćwiczeń odechowych. Dozwolone są krótsze spacery w dolinach po lasach, oraz krótkie kąpiele słoneczne i powietrzne. Konieczne jest wczesne udawanie się na spacerunek, dbanie o regularny śniadanie codziennie. Zmywania i powietrzne kąpiele dodatnio wpływają na poprawę krwi na podniecenie pracy skóry, czem osiąga się wygojenie płuc nadwyrężonych.

Nie osiągnięte się tego przy całkowitem leżeniu w łóżku, w pokoju m. cnc ogrzanym, źle przewietrzanym, będąc jeszcze okryty pierzynami pod same uszy. Trujące wyziewy ciała własnego w takim razie nie mogą się ulatniać. Przy właściwym sposobie leczenia chory zapomni wkrótce o przykrem wrażeniu spowodowanym krwiotokiem a co ważniejsze, chore płuca wnet się wygoją.

Dzisiejszy koncert symfoniczny w Filharmonii.

Dziś o godzinie 3 m. 30 po południu miłośnicy muzyki spotkają się na niezwykle interesującym koncercie symfonicznym Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, którym dyrygować będzie kapelmistrz przybyły z Paryża p. Edmund Zygman, o którym w swoim czasie pisaliśmy.

Z tej okazji przypomnieć tylko programy, że dyr. Edmund Zygman bawił przed lat 15 w Ameryce, krzewiąc tam zamiłowanie do muzyki polskiej. Opuszczył Amerykę osiedlił się w Paryżu, kierując koncertami symfonicznymi. Z Paryża często odbywa wypadki ku Polsce, gdzie zarówno w Warszawie jak i Łodzi występuje z koncertami. Po dobowi zatem koncert odbędzie się w dniu 19 bm. Miłośnicy muzyki będą mieli sposobność zapoznania się z nowościami w tej dziedzinie, z utworami kompozytorów współczesnych stale przebywających w Paryżu. Nowości te pojawiają się w Łodzi po raz pierwszy. Do tych należy trójkę „Sielanka” — Feliksa Łokucskiego, wybitnie utalentowanego młodego kompozytora polskiego, stale zamieszkującego w Paryżu, wykonany po raz pierwszy w Filharmonii Warszawskiej, a następnie przez orkiestrę „Lamoureux” w Paryżu. Został on tam przyjęty z prawdziwym entuzjazmem przez krytyków fachowych zarówno w Warszawie, jak i w Paryżu.

Na program dzisiejszego koncertu złożony jest program „Simionetta” — Jean Francaix (pierwsze wykonanie w Polsce). Francaix jest młodzieńcem, bo zaledwie liczącym lat 20 kompozytorem francuskim, którego utwory wykonywane były w Paryżu z wielkim powodzeniem. W dalszym ciągu słuchacze zapoznają się z „Rapsodją Rumuńską” — Stan. Golestana — poświęconą królowi rumuńskiemu Karolowi, a wykonaną kilkakrotnie przez orkiestry symfoniczne w Paryżu w ubiegłym i bieżącym sezonie z wielkim sukcesem.

Na program wreszcie złożony jest utwór dawnych mistrzów francuskich „Redemption” — fragment z oratorium — C. Francka, „Rapsodia Norweska” — E. Lalo oraz nieśmiertelny koncert fortepianowy P. Czajkowskiego w wykonaniu utalentowanej młodej pianistki polskiej Ludmiły Berkwicówny.

Niewątpliwie tak interesujący koncert symfoniczny budzący duże zainteresowanie w świecie miłośników muzyki w Łodzi cieszyć się będzie dużym powodzeniem, zarówno ze względu na szereg nowości oraz na osobę energicznego dyrygenta, jakim jest p. Edmund Zygman.

Stan. R.

OPIECZYTOWANIE LOKALU ZW. ROBOTNIKÓW BUDOWLANICH I METALOWCÓW.

W ostatnich czasach Związek Robotników Budowlanych mieszkający przy ul. 28 pułku Strz. Kaniowskich 49 przejawiał działalność a typanstwową. Zwrócono uwagę na związek i wczoraj w godzinach popołudniowych władze policyjne dokonały rewizji w lokalu związku tego. Znalezione wiele materiałów kompromitujących, wobec czego lokal został opieczętowany a 3 osoby aresztowane.

Podobna rewizja przeprowadzona została w Związku Metalowców. I ten lokal opieczętowany. Aresztowano 2 osoby.

Nowa praca dra. A. Akerberga.

W najbliższych dniach opuszcza prasę nowa praca dra. Armanda Akerberga p. t. „Prawa i obowiązki cudzoziemców w Polsce”. Praca ta składa się z 7-ju działów.

Pierwszy dział obejmuje wszystkie systemy prawa, obowiązujące na ziemiach polskich.

Drugi dział — ustawodawstwo polskie, począwszy od 1918 r.

Trzeci dział — prawo międzynarodowe polskie.

Czwarty dział — orzecznictwo sądowe.

Piąty dział — światowe umowy międzynarodowe z udziałem Rzeczypospolitej Polskiej.

Szesty dział — umowy z Wolnym Miastem Gdańskiem i siódmy dział — umowy z Niemcami.

Praca ta uwzględniła zmiany, nowe i uzupełnienia na dzień 1 marca r. b.

Cały ten ogrom materiału, składający się z ok. 350 stron biurowego formatu, zaopatrzony jest w źródła i ułożony alfabetycznie; z łatwością można odnaleźć poszukiwany przepis lub przedmiot.

Praca dra. Akerberga, przeznaczona dla propagandy zagranicznej, napisana jest w języku niemieckim i zostaje wydana przez „Carl Heymanns-Verlag” w Berlinie; jest to największe wydawnictwo prawnicze w Niemczech.

Jak się dowiadujemy autor już rozpoczął tłumaczenie tej pracy na język francuski, a po ukazaniu się wydania francuskiego rozpocznie tłumaczenie na język angielski.

Książka „Prawa i obowiązki cudzoziemców w Polsce” interesuje przede wszystkim cudzoziemców, żyjących w Polsce lub mających tu przedsiębiorstwa lub majątek, ma również znaczenie dla polskiego handlu międzynarodowego, a także dla pracowników, którzy interesują się prawem międzynarodowym.

O.

Z TOWARZYSTWA KRZEWIENIA WIEDZY KATOLICKIEJ IM. KSIĘDZA PIOTRA SKARGI.

Dzisiaj o godzinie 5 i pół odbędzie się odczyt na temat „Dlaczego istnieje tyle nieszczęśliwych małżeństw, kto temu winien i jak temu zaradzić”.

Odczyt ten wygłosi doktor obojga praw p. Edward Prądzyński w dużej sali przy ulicy Moniuszki 4 na I piętrze. Cena wejścia 20 groszy.

AKADEMIA NA KOZINACH.

Dziś o godz. 19 w świetlicy Szkoły Powołkowej Nr. 9 przy ul. Waplanej 15 z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbędzie się uroczysta akademja, zorganizowana przez koło 7 Rezerwistów na Kozinach.

Poza tym odbędzie się część wokalnemuzyczna. Wejście bezpłatne.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Dziś w niedzielę o godz. 12 w południe nastąpi uroczyste otwarcie, w obecności władz i przedstawicieli społeczeństwa, 2 wystaw zbiorowych a mianowicie: Tadeusza Cieślowskiego syna i „Łoży Wolnomularskiej”.

KONSUM — DLA PAŃ I PANÓW NA NACHODZĄCĄ WIOSNĘ.

W powietrzu czuć już pierwsze poduchy wiosny. Każda elegancka wteń Panie chętnie zrzuci ciężkie futra zimowe, by przedzierać się w barwny motyl. To też jedyny w mieście nasz dom towarowy KONSUM przy Wilejskiej 54, do 1000 metrów (Rokiciele 54, do 1000 metrów) przygotował na sezon wiosenny dla uroczystych pań wielki wybór najelegantszych towarów wełnianych na sukienki, kostiumy i płaszcze oraz jedwabie, jak crepe, marle, crepe, rory, flaneli itp., które sprzedaje po rewelacyjnie niskich cenach KONSUM poleca także swoją przednią jakość bielizny damskiej i męskiej oraz pościelową, sztalową itp.

Dewiza KONSUMU jest — najlepsze towary po najniższych cenach, to też jest on najpopularniejszą placówką handlową w naszym mieście, gdzie wszystkie łódzianki i łódzianki uskuteczniają wszelkie zakupy na nadchodzący sezon wiosenny.

Kurier sportowy.

Zgon ś. p.

majora Gwiazdowskiego.

Nieublagana śmierć zabrała znowu z szeregu sportowych jedno młode życie. W dniu onegdajszym zmarł po ciężkiej chorobie ś. p. major Sergiusz Gwiazdowski popularny w sferach motocyklowych naszego miasta. Ś. p. zmarły będąc komendantem kadry samochodowej w Łodzi udzielał zawsze swej pomocy i poparcia wszelkim poczynaniom towarzystw sportowych, popierając szczególnie kolarstwo, którego był wielkim zwolennikiem. Łódz sportowa traci w Nim wielce zasłużonego działacza. Cześć Jego pamięci.

TANIE BILETY NA MECZE PIŁKARSKIE.

W związku z przeżywanym kryzysem gospodarczym Zarząd LZOPN ustalił następujące minimalne ceny wstępu na tegoroczne zawody mistrzowskie w piłce nożnej. Na zawody klasy A trybuna kosztować będzie 1,50, wejściowe 1,00 i uczniowskie 75 gr. Na zawody kl. B i C. 1 zł., 75 gr. i 50 gr. W związku z wprowadzeniem tak minimalnych cen wstępów liczyć się należy ze znacznym wzrostem frekwencji.

ZAWODOWI PIĘSIARZE W ŁODZI

Impresario paryski Szydło, bawiący obecnie w Polsce ze swą trupą bokserką bawił w ostatnich dniach w Łodzi, pertraktując z dyrektorem Scałi w sprawie wynajęcia sali na imprezę zawodowych pięściarzy, organizację której w Łodzi projektuje Szydło w najbliższym czasie. W zawodach tych mają wziąć udział Pol. Jut, Kantor, Górny, jak również świeżo upieczeni zawodowcy Anders i Wysocki z warszawskiej Makabi.

ŁTSG. — WIMA 3:0 (0:0).

Odbity wczoraj mecz pomiędzy Ł. T. S. G. a Wimą zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ŁTSG. w stosunku 3:0 (0:0).

Gra stała na „wiosennym” poziomie. Bramki uzyskali: Mikolajczyk i Foygt (2). Wima wystąpiła z 4 rezerwowymi ŁTSG. bez Królewskiego, który jeszcze formalnie nie został zgłoszony. Sędziował p. Reattig.

HA KOAH — WKS. 1:1 (1:0).

Wynik odpowiada przebiegowi gry. Bramki uzyskali: Presser i Stolarski. Sędzia p. Sikorski.

Z Kursów Kroju, Szycia i Modniarstwa A. Karbowiakówny.

Na Prywatnych Żeńskich Kursach Kroju, Szycia i Modniarstwa A. Karbowiakówny rozpoczęły się wykłady. Na Kursy przyjmuje się uczennice, pragnące uzyskać kwalifikacje zawodowe, jak również i dla domowego użytku. Kończące Kursy otrzymują świadectwa. Obecnie organizuje się bieliźniarski wraz z nauką haftu i koronek oraz specjalny kurs garderoby dziecięcej i dla modniarstwa (nauka kapeluszy). Zapisy przyjmuje kancelaria Kursów, Andrzeja 5, m. 1, tel. 432-74.

Audycje radiofoniczne.

Niedziela, dnia 19-go marca.

9.45—10.00 Reportaż fragmentu dorocznego marszu Sulejów — Belweder

10.00—10.05 Odczytanie programu na dzień bieżący

10.05—11.45 Transmisja nabożeństwa z Poznania

11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa

12.05—12.15 Reportaż z Belwederu

12.15—14.20 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Uroczysta akademja ku czci imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zorganizowana przez okręg warszawski Związku Strzeleckiego wespół z Polskim Radiem

14.20—14.40 Józef Piłsudski w Łodzi — wygł. starosta Aleksy Rzewski

14.40—15.00 Pogadanka konkursowa

15.00—16.00 Koncert reprezentacyjnej orkiestry Policji Państwowej im. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego

Najnowszy szlagier!

3 lampowy odbiornik szlajowy, 3 obwody 2 ma ekran lampy z Banditronem wzm. Loit n. White, idealna selektywność, niezmierzony ton. Ostatni raz w tej klasie zł. 375 — Sprzedaj na raty.

RADJO-WATT Narutowicza Nr. 16

10.00—16.25 Program dla młodzieży: 1) Ze wspomnień szkolnych o Marszałku Piłsudskim — wygł. W. Sieroszewski; 2) I my też chcemy powinnismy Panu Marszałkowi — obrazek — słuchowisko

16.25—16.45 Przemówienie gen. Olszyny-Wilczyńskiego

16.45—17.00 Przemówienie ministra Ignacego Matuzewskiego

17.00—17.20 Piosenki legionowe w układzie Waclawa Lachmana

17.20—17.55 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Eugenji Umilskiej (akomp. L. Urstejn)

17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następnny

18.00—18.25 Rozmaitości

18.25—18.35 Wiadomości sportowe z Łodzi

18.35—20.00 Transmisja z Filharmonii Łódzkiej. Uroczysta akademja ku czci imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

20.00—20.15 Koncert

20.15—21.20 Transmisja pierwszej części uroczystego przedstawienia z teatru Wielkiego w Warszawie

Przemówienie gen. Rydza — Smiętego

21.20—21.30 Wiadomości sportowe z kraju

21.30—21.45 Recital fortepianowy Claudio Arrau

21.45—22.15 Muzyka taneczna

22.15—23.00 Komunikat meteorologiczny i policyjny

23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Z TOW. NEOFILOLOGICZNEGO.

Tow. Neofilologiczne, Koło w Łodzi zawiadamia swych członków, że 20 b. m. o godz. 17 w lokalu Kola przy ul. Wilejskiej 55 odbędzie się zebranie nadzwyczajne. Na porządku dziennym sprawa zjazdu w Krakowie i wybór delegatów.

ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych XXVI Polskiej Loterii Państwowej.

Wczoraj w dziewiątym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 26-jej polskiej Loterii Państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł. na nr-y 8770 799756 122238.

5.000 zł. na nr. 40314.

2.000 zł. 32826 32826 33159 4241

55208+ 61511 72426 77967 79010 91534

95025 95128+ 96314 102201 111716

125037 132485 132627 136045.

Po 1.000 zł. na nr-y 7231+ 12324

19540+ 29770 30733 35808 38061 38090

42309 47202 53229 53989 56360 61191

64112 65398 67419 73523 77511 77550

77878 80118+ 81090 85437 89625 93451

94820 95229 99364 98121 101350 103344

108415 114106 119351 126534 131571

134907 133545+ 136134 136368 139938

143.223 145555.

Po 250 zł. na nr-y:

84 149 334+ 442 826 983 1139 330+ 693 741

92 2491 114+ 59 69 265 306+ 05 603 835 3122

49 58 99+ 624 875 942 4139+ 84 252 82+ 327

44 459 507 658 71 73 84 94 707, 870 5146 297

604 709 37 606 306 33 99 480 522 39 718 38

7038 190 91 449 63 97 508 50 652 879 8063 263

80 95 346 66 452 625 37 94 774+ 840 68+ 904

9025+ 48 156 96 385 90 449+ 712 813 944

10179 223 55 345+ 89+ 804 921 11088 173 249

389+ 99 532 624 760 83+ 894 12192 268 97

389 457 76 510 654 729 52 895 995 13007 41+

80 103 281 318 98 470 90 716+ 802 916 77+
14029 43+ 192 229 35 398 425 34+ 550 57 724
86 824 15006 78 215 81 325 484 97 793 886
16169+ 218 69 98 322 595 608 883 17019 165
202 81 455 500 41 91602 30 40+ 809 976 18167
386 591 647 729 19331 412 20036 70 134 83 223
30 56 85 307 489 526+ 638+ 730 890 924 21007
57 96 130 218 25 315 545 711 805 42 80 905
22007 36 175 279 504 88 640 740 45 67 996
23022 95 270 79 550 85 641 733 818 65 24053+
60+ 84+ 93 290+ 304 58 61 425 75 96 500 27
47 87 761 869 25108 25 59 237 309 10 449 98
828 34 53 908 26037+ 49 106 30 32 46 215 98
371 617 35 789 27005 09 14 61 174 91 293 319
92 406+ 26 55 65 595 80 672 702 77 90 97 857
910 61 68 70 28245 63 365 442 72 94+ 93 557
742 907 20044 555 664 995 874 30043 300 433
563 6 706 46 802 954+ 83 31254 399 504 30 66
679 783 861 99 32159 92 213+ 97 585 735 40 80
877 950 91+ 33109+ 251+ 301 80 403 13 50+
776 812 937 34090 135 54 360 409 20+ 60 573
684 708 29 867 902 53 35189 232+ 348 82 494
513 93 648 810 83 95 36023+ 119 44 50+ 200
03 49 54 62 96 415 17 32 59 606 813 37182 300
13 22 66 593 606 31.

38137+ 256 62 451+ 654 57 742 962 39103+
15 21+ 310 32 452 581 807 992+ 40151+79 268
410+ 95 615 793 816 82 967 83+ 41113+ 82
405 804 916 24 42006 269 408+ 60 546 656 99
780+ 865 43031 173 544+ 65 77 617 726 850+
967 44188 202 3+ 308 533+ 51 88 667 45060
97+ 130 493 519+ 78+ 788 918 74+ 46177+

512 20 87+ 623 41 704 10 24 802 19 967 47025
71 95 111 254 302 51 563 623 875 48032 229
95+ 96+ 431 558 622 760 810 824+ 58 49127
44 54 63 76 476+ 91 597 720 33 841 46 59 86
930+ 50033 63 171+ 249+ 62 408 21 55+ 541
651 891 971+ 51357 539 82 604 722 47 807
52052 75 209 41 60 463 563 609 67 760 834 95
904+ 30 70 53193 243 49+ 78 375 470 583
830+ 938 69 54034 117 383+ 440+ 503 19 55+
607 80+ 731 78 806 55213+ 459 630 723 964
56215 577+ 733 825+ 49+ 83 57050 248 388
400 94 594 97+ 667 783 975 58010 660 496+
506 23 54 79 80 786 59028 171 263 66 87 393
485 60088+ 420+ 49 54 505 80 617 33 41 995
61120 525 3266 79+ 334 60 68 91 94 474 534
57 746 886 943 62016+ 67+ 85+ 203 63 96
327 456+ 80 98 608+ 823 901 21+ 95 63106
370+ 477 567 624 54+ 780 972 77 95 64041 74
108 225 607 16 711+ 20 990 94 909 65092 198
273 385 400 36 689 714 902 66172 217 407 37
88+ 92 510 670 755 829 67020+ 26+ 29+ 95
493+ 71 561 650 52+ 57 763 68 810 60 80 905
23 68132 242 59 301 26 583 86 667 83 840
69093 166 265 485 546 747 839 46 978 87+
70135 59 203+ 49 303 11+ 441 538 9 627 46
866 978 71043 63 198 204 336 43 608 15 715 809
77 72038+ 170 79 207 341 673 92 96 848 910
15 46 73031 59 168 339 550 90 628 46 730+
940 74133 50 53 250 67 427 42+ 521+ 33 49
92 621 708 19+ 53 67 820 78025+ 42 87+ 155
250 392 614 39+ 40 67 717 800 58.
76027 43 65 107 24 436 500 46 679+ 832
77146 225 87 320 50 423 80+ 534+ 89 713
78136 308 802 924 67 79021 86+ 111 480 58
706 824 75+ 942 45 80089 261+ 405 89 573
705 844 81212+ 404+ 94+ 557 746 83 82209
27 50 307 73+ 446 524 711 73+ 858 83027 85

112+ 73 246 348 421 505+ 666 783 810 951
84014 112 50 229 356 98 526+ 999 85003 22
136 78 422 23 87+ 509 20 34 58 640 50 54+
64 66 762 85+ 86022 35+ 157 217 453 57 63
547 68 633 63 944 88 87009 69 82 114 250+ 302
413 47 543 604 88058 63 304 31 479 651 778+
812 22 27 89005 43 11753 215 311 33 48 610
44 815 32 39 910 64 90026+ 29 34+ 47 101 12+
227 42

SILNE i ZDROWE
DRZEWA i KRZEWY OWOCOWE i OZDOBNIE
 oraz wyjątkowo piękne **DRZEWA IGLASTE**
 polecają **PO CENACH NISKICH**
SZKÓŁKI PODZAMECKIE
 poczta **MACIEJOWICE**, woj. lubelskie.
 Cenniki na żądanie! Cenniki na żądanie!

SAMOZATRUCIE

NA TŁE WATROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból w nadbrzuszu, żółtaczka, ciemnienie w okolicach, ból i zawroty głowy, widzenie odbijające, ból w wątrobie, niestrawność, brak apetytu, awersja skóry, skłonność do obrzęków, płyny, zmarszczki i wysypki na skórze, skłonność do tętna, podenerwowanie i nerwowość, nerwowe bicia serca, mdłości, jętyk, obłądki). TRUCIZNY wywołują wyzwalające się ze składowych organizmów, katalizującą krew, niszczącą organizm, i przyspieszającą starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materii LECZY NIEMOJEWSKI LECZYNIĄ KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Nieracjonalne i niegodna z natury kura jest nieumownie czynności wątroby i nerki, 90-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenie wykazały że zieleni lecnicy

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego jako silnie-moczące są jedynym naturalnym czynnikami odciążającym soki ustroju od trutów własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (R) na prowincję wysyła pocztą.

Dr. med. T. NIEMOJEWSKI przenosił przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3, na ul. Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej).

SPÓŁDZIELCZY

Bank Przemysłowców Łódzkich

z ograniczoną odpowiedzialnością
 W ŁÓDZI

Rok założ. 1881 ŁÓDŹ EWANGELICKA Nr. 15. Rok założ. 1881
 zawiadamiam niniejszym, że w dniu 24 marca 1933 r. o godz. 12-iej po poł. odbędzie się w sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243

34 ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

członków Banku z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za rok 1932
 - a) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
 - b) udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi
2. Zatwierdzenie budżetu za rok 1933
3. Wybory:
 - a) czterech członków Rady Nadzorczej
 - b) jednego członka Zarządu
 - c) sześciu członków Komisji Rewizyjnej
4. Wnioski członków.

Upraszam się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem drugiego zebrania, mogły być zoszczędzone.

SPÓŁDZIELCZY
 BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH
 z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi.

Zarząd.

Wynajdywanie wody

Po co tracić czas i pieniądze na kopanie lub wiercenie studni; — można nie znaleźć wody — można znaleźć wodę złą — żelazistą, zgnilą i t. d.

Każdy kto chce budować studnię niech się zwróci do zakładu **J. Komorowski i S-ka** Łódź, ul. Piotrkowska 261.

!!! Wynajdywanie źródeł za pomocą specjalnego aparatu !!!
 Studnie o wielkiej ilości wody!!! Zasilanie stawów wodą — ważne dla p. młynarzy. — !!! Studnie artezjskie !!!
UWAGA! Posiadam aparat do poszukiwania metali.

INSTYTUT de BEAUTE
SZKOŁA KOSMETYCZNA
 założ. 1924 r. i zatw. przez Wł. Państwowe
ANNA RYDEL
 PIOTRKOWSKA 111, tel. 163-77
 ŚRÓDMIEJSKA 16, tel. 169-92.
 Racjonalna kosmetyka. Radykalne usuwanie szpeczących włosów. Poradnia oraz indywidualne stosowanie hyg.-kosm. preparatów „IBAR”. Przyjmuje od 10 rano — 8 wiecz.

Fabryka lamp
Sz. P. Szmalewicz
 Łódź, Polna 8, telefon 1-39
 poleca lampy najnowszych modeli, również wykonuje według rysunków Sz. Klienteli
 Na żądanie dogodne warunki spłaty

Mieszkanie do wynajęcia

bez odstępnego od gospodarza
 4 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami, II-gie piętro, front przy ul. Główniej Nr. 5 (2-gi dom od Piotrkowskiej), do wynajęcia od 1-go kwietnia.
 Lokal odpowiedni dla doktora, reagenta, dentysty i t. d.
 Wiadomość na miejscu: J. Pogonowski, Główna Nr. 5, apteka.

RESZTKI
 NA UBRANIA, PALTA, SUKNIE
Wetny, jedwabie
 poleca się w firmie
J. WASILEWSKA
 PIOTRKOWSKA 152.



Zakład fryzjerski

w Łodzi z graniczącym mieszkaniem do sprzedania
 z powodu choroby właściciela. Poważni relikwanci zachęcają do oferty do Biura Ogłoszeń S. Fuchs, Łódź, Piotrkowska 50, Sub „T”

„Czystość”
 Łódź, ul. Piotrkowska 44, telefon Nr. 167-45.
 Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, trawienie oraz czyszczenie wystaw, okien, sortowanie bielizny i pościeli

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości że w sobotę dnia 17 kwietnia b. r. o godzinie 18-iej, w sali Tow. Śpiew. im. Moniuszki, przy ul. Ogrodowej 34, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE PEŁNOMOCHNIKÓW

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu za 1932 r., oraz zatwierdzenie Bilansu i R-ku Strat i Nadwyżek
4. Podział czystej nadwyżki
5. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej
6. Referat spółdzielczy dyr. M. Rapackiego
7. Zatwierdzenie budżetu na 1933 rok
8. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań Spółdzielni
9. Wnioski członków i pełnomocników zgłoszone zgodnie z § 22 statutu.

Rada Nadzorcza i Zarząd.

DZIAŁ LEKARSKI.

Dr. J. Nadel

Akuszer-ginekolog
 przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.
 przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

Dr. med. Artur Kühnel

Choroby kobiece i akuszerja
 przeprowadził się
 na ul. **WOLCZAŃSKA 135**
 (Róg Anny) Tel. 178-02.

LECZNICA OKULISTYCZNA

z stałymi łózkami
 Dr. med.
G. KRAUSZA
 Piotrkowska 86, tel. 204-74
 godz. prz. 9.30 — 7 w.

LEKARZ-DENTYSTA

Miecz. KALISZ
 chirurgja stomatol.
 przeprowadził się na ul.
Ewangelicką 7
 tel. 108-26 godz. 3—7.

Lekarz dentysta

D. TONDOWSKA
 ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
 przyj. od 9—2 i 3—8
 własna pracownia zębów sztucznych. Ceny lecznic.

Dr. med. Haltrecht

Choroby skórne, weneryczne i moczniciowe
Piotrkowska 10.
 Telef. 245-24.
 Przyjmuje od 8—11 rano, 1—2 w poł. i od 5—9 wiecz. w niedzielę i święta 10—1 rano

Dr. med. L. RAPEPORT

Urolog
 Choroby nerek, pęcherza, dróg moczowych
 ul. **CEGIELNIANA 8**, Tel. 236-50
 godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

Dr. W. Balicka

Piotrkowska 200 róg Pustej
 tel. 194-03.
 choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje wycieczki kobiece i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8

Doktor SOMMER

powrócił
 ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.
 choroby skórne i weneryczne i kołeczki
 Od 9—1 i 5— w niedzielę od 10—1
 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. MARKOWICZOWA

Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35.
 przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 wiecz.

Doktor KLINGER

spec. chor. wenerycznych i skórnych i włoś (wzrosty seksualne).
Andrzeja 2, tel. 132-28.
 Przyjmuje od 9—11 i 5—8
 W niedzielę i święta od 10—12.

Doktor WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczniciowych
 Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—9 w. w niedzielę i święta od 9—1 w poł.

LEKARZ-DENTYSTA

J. Rozin-Reichowa
 przeprowadziła się
 na **ZGIERSKA 38**
 naprzeciw Zgierskiej 15 i przyjmuje 10—1 i 4—7 wiecz.
 Ceny lecznic.

Dr. E. Ekkert

ul. Kilińskiego 143
 choroby weneryczne i skórne
 godz. przyjęć 12 do 1 i od 5.30—8 wiecz.

Dr. med. HELLER

spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczniciowych.
 przeprowadził się na ul.
Traugutta 8 telef. 179-89
 przyjmuje od 8—11 r. i od 4—8 wiecz.
 W niedzielę i święta 11—2 pp.

Dr. med. H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczniciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
 Przyjmuje od 8—10, 12—2, 5—8 w niedzielę i święta od 9—11.

Dr. Dorota LEWY

choroby płuc (Roentgen)
PIOTRKOWSKA 124
 przyjmuje od 5—7.

LECZNICA ZGIERSKA 17

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od 9-iej rano do 7-iej wieczór

Porada 3 złote

Dr. med. R. AUGENSZOWA

chor. kobiece i akuszerja
 przyjmuje od 5—6 i 7—8 wiecz.
Śródmiejska 12, tel. 126-87.
 i w lecznicy „VITA”, Piotrkowska 45, od 3—4 i 6—7 wiecz.

DOKTOR W. ŁAGUNOWSKI

Piotrkowska 70, tel. 181-83
 Choroby skórne, weneryczne i moczniciowe
 Gabinet Roentgeno-licznicy. Przyjmuje od 8.30—10 r. i do 2 i pół i 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1

DOKTOR SOŁOWIEJCZYK

specjalista chorób wenerycznych i skórnych powrócił
PIOTRKOWSKA 99, tel. 144-92
 przyjmuje od 4—6 i od 8—9 wiecz.

Dr. med. H. Rózaner

Narutowicza 9, Tel. 28-98
 Choroby: weneryczne, moczniciowe i skórne
 Przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 pop.

PORADNIA Wenerologiczna

Leczenie chorób WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1.
 Czynna od 8 rano do 9 wieczór. W niedzielę i święta od 9—2
PORADA 3 ZŁ.
 Od 11—2 i od 2—3 przyjmuje kobieta lekarz.

Dr. med. Z. Stachowska

Akuszerja i choroby kobiece
 przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
 przyjmuje od 4—7 wiecz.

Dr. med. H. ZELICKI

Akuszer - Ginekolog
Główna 41, telef. 237-69
 przyjmuje od 1—2 i od 4—8 wiecz.

LECZNICA CHOROBY OCZU

ze stałymi łózkami
 DOKTORA
DONCHINA
 ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.

Dr. Medycyny S. HALBORN

CHOROBY DZIECI
 mieszka obecnie
Gdańska 65A
 tel. 228-82.

DOKTOR NIEWIAŹSKI

ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
 Choroby skórne, weneryczne i moczniciowe.
 przyjmuje od 8—11 i od 5 do 9 pp. W niedzielę i święta od 9 do 1 przed poł.

Dr. med. H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
 przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

Dr. med. M. FELDMAN

akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
 Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

Dr. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczniciowych
 przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
 tel. 129-45.
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. W niedzielę i święta od 8—2.

Dr. med. Z. DATYNER

UROLOG
 przeprowadził się na
ul. ZACHODNIA 59A
 Telef. 148-94
 przyjmuje od 2—3 po poł. i od 6—8 wiecz.

Doktor ZIOMKOWSKI

ul. 6-go Sierpnia 2.
 Choroby skórne i weneryczne od 2—4 po poł. i od 8—9 wiecz. w niedzielę od 10 do 1 po poł.

PORADNIA Lecznico-Wychowawcza

Dr. W. SPEKTOROWEJ
 Piotrkowska 224, tel. 188-03
 Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od 12—2 pp.
 W piątki bez płatnie dla dzieci bezrobotnych.

Dr. med. S. NEUMARK

Choroby skórne i weneryczne powrócił
Moniuszki 5, tel. 170-50
 przyjmuje 12—2 i 6—8 wiecz.

Doktor H. SZUMACHER

Chor. skórne i weneryczne
Piotrkowska 56, tel. 143-62
 Przyjmuje codz. od 1 1/2—4 pp. i od 6—9 wiecz., w niedzielę i święta od 10—1 w poł.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ

chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
 przez władze Państw. zatw.
 Dr. med. **LEWINSONOWEJ**
 przeniesiona na **PIOTRKOWSKĄ 86**
 tel. 143-63, od 10 r. do 8 w.

Chirurgja kosmetyczna, tyłki odmrożenia, USUWA OWŁOSIENIA.

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA

Zdrowe silne **Drzewa owocowe i KRZEWY OZDOBNIE** ze szkółek **Lemszczynna-Szczekarków**
 odznaczona najwyższymi nagrodami.
 Śródmiejska 18. PIOTRKOWSKA 183.
 CENTRUM SKŁ.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na wyzyskanie zbiorników do śmieci w budynkach mieszkalnych i biurowych w ciągu roku, pozyskując cenę i kwota b.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym i. Narutowicza Nr. 65, pokój N. 9. do dnia 29 marca r. b. godziny 9-iej rano w kopertach podwójnych, zalekany listem, firmowa, każda z napisem „Oferta do przetargu na oczyszczanie zbiorników do śmieci w budynkach mieszkalnych” z równoczesnym podaniem nazwy firmy oraz adresu.

Wewnątrz koperta powinna zawierać samą ofertę, wewnątrz zaś, prócz wspomnianej koperty, także wadium wysokości zł 200.— (dwieście).

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 marca r. b. o godzinie 11-iej w Wydziale Gospodarczym, pokój N. 2, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami wywozów i uzyskać wzór oferty.

Magistrat m. Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

DOSWIADCZENI nauczyciele, chętnie udzielają specjalistycznych poszczególnych przedmiotów: lekcji, korepetycji. Ratają zagrożonych uczniów maturalistów. Przygotowują do matury i wszelkich egzaminów przed i po wakacyjnych. Specjalne grupy i lekcje pojedyncze z matematyki, łaciny, polskiego, niemieckiego i francuskiego. Dla dorosłych specjalnie skrócona metoda. Opłata zredukowana do połowy. Wyniki zapewnione. Piotrkowska 20, m. 36, pop. of., III p.

BUCHALTERJI

Pisanie na maszynie grubo i wyciem z 25 zł. Kurs skrócony w ciągu jednego miesiąca 15 zł. Nauka pisanie na maszynie z 6. Udzielamy również korepetycji i arytm. handlowej Kilińskiego 50, pop. of., I p. Dla kończących buchalterję i korepetycję — stenografia gratis.

MATEMATYKI, fizyki udziela siła pierwszorzędna. Cena bardzo przystępna. Dzwonik 208—75.

FRANCUSKIEGO, niemieckiego udziela lekcje z blady Konwersacja, gramatyka, literatura, matura. Oferty sub.: „Lingwistyka”.

BUCHALTERJI gruntownie wyciem z 25 zł. Nauka pisanie na maszynie 10 zł. Biuro „Kodekspol” Cegielińska Nr. 25.

UDZIELAM lekcji gry fortepianowej Gwinczenia i nuty na miejscu. Zamenhofa 14, m. 29.

ANGIELSKIEGO udzielam. Godzina jeden złoty. Ul. Przejazd 69, m. 10.

LEKCYJ i korepetycji udziela rutynowo wany nauczyciel Zapożniomym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów (matury). Referaty, wypracowania. Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1 front, parter.

BERLITZA metoda, 8 rok szkolny. Kurs języków obcych, uznane przez państwo. Konwersacja, literatura, korepetycja handlowa. Wykładają ci doświadczeni, specjalnie wyszkoleni pda gozy. Najwyższe postępy. Informacje codziennie 12 do 1 i pół i 5—8. Piotrkowska 36, front.

SPECJALISTI nauczyciele, katolicy udzielają lekcji, korepetycji, pojedynczo, kompletami — przygotowują do matury, wszelkich egzaminów — umieszczają w szkołach. Tamże obce języki. Ceny niskie. Piotrkowska 71.

NIEMIECKIEGO udziela dr. H. absolwentka niemieckiego uniwersytetu. Kurs gimnazjalny, literatura, gramatyka, wypracowania, konwersacja. — Tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych. Andrzejka 29, m. 1 tel. 232-42

POLONISTKA i historyczka dwuletnia praktyka studium poszukuje posady w gimnazjum lub prywatnej szkole powołanej od nowego roku szkolnego. Oferty sub.: „Magisterium” do „Kurjera Łódzkiego”.

KUPNO I SPRZEDAZ

ZŁOTO, biżuteria i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

SAMOCHOBY, motocykle solo lub z przyczepką, kupno, sprzedaż, zamiana, załatwia autopośrednik Przejazd 87, m. 4.

KINO nowowybudowane 400 miejsc w Warszawie w ruchliwej dzielnicy okazuje do sprzedania. Oferty „Elektra” do biura Fuchsa, Piotrkowska 50.

DOM murowany piętrowy z ogrodem o 6-ciu mieszkaniach do sprzedania 3 minuty od tramwaju. Wiadomość u gospodarza, Granicza 3 — Widzew.

NATYCHMIAST za bezcen sprzedam majątek 14 wólk całości lub częściowo. Zawadzka 2, m. 4, Skupięńska 12, m. 16

SPRZEDAM tani sklep spożywczo-kolonijny z mieszkaniem, Grabowa 13 przy Napiorkowskiego.

TANIO sprzedam sklep rzemieślniczy, warztałt, piwnica, stajnia, filiję z urządzeniem. Wiadomość Płocka 48, sklep.

SKLEP galanterijny z dużym oknem wystawowym, dobrze prosperujący z całkowitem urządzeniem, oraz z pokojem i kuchnią umeblowaną, sprzedam tanią zaraz z powodu wyjazdu. Adres w administracji K. Ł.

CZĘŚĆ dużego domu w pobliżu Sądu Okręgowego okazuje do sprzedania Zgłoszenia pod „Okazja” składać do administracji.

DO sprzedania nieruchomość przy ulicy 11 Listopada 136. Wiadomość na miejscu.

OKAZYJNIE do sprzedania 2 sypialni, brzoza i piroba, stół orzech kaukaski, Cegielińska 39, S. Maciaszek.

PLAC 545 m, kw. przy ul. Żródlowej koło Helenowa obok tramwaju Nr. 4, za 6000 zł do sprzedania Inż. Szenic ul. Anny 23 m. 6.

MASZYNE gabinetowa „Singer” sprzedam ul. Mała-Sikawska 4, m. 14 (Bałuty).

UWAGA, Sypialkę mahoniową i kredensy orzechowe modne sprzedam tanią ul. Brzezińska 65, stolarz.

7-MIO morgowa gospodarka blisko Łódź za bezcen okazuje do sprzedania Wiadomość w administracji „Kurjera”

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep rzemieślniczy z urządzeniem za 350 zł, byle zaraz, Wiadomość ul. Bankowa 16.

MOTOCYKL nowy tani sprzedam, Wiadomość, 11 Listopada 41, u gospo-darza.

SPRZEDAM w dobrym stanie samochód „Chevrolet” karetkę 4 drzwiową, 4 cylindrową oraz kompletny sprzęt aparat dwuszlufowy. Łagiewnicka, Nr. 38 u gospodarza tel. 227—91.

Złoto, srebro, rzeby i wszelką biżuterię kupuje i płaci najlepsze ceny **ZAKŁAD JUBILERSKI JAN CHMIEL** Piotrkowska 100.

SPRZEDAM dom nowy, murowany 8 m. i osobno plac 65 na 16 mtr. niedrogo byle zaraz, Wiad. u p. Nowaka — Okrzei 16 (Chojny).

Sklep spożywczo-tytoniowy, w dobrym punkcie, do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ul. Odyńska Nr. 3, przy Rzgowskiej.

OKAZJA. Sprzedam dom na prowincji 9 mieszkań sklep piwiarnia, ogródek i kuchnia przy szosie i gminie. Ul. 6-go Sierpnia 12, mleczarnia.

IWONICA - ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromowa, stołk pół kg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1,50 łącznie w apt. skł. lub od Dy-rekcyi Zdroju.

DO P. P. Malarzy Każdy dobry fachowiec używa tylko **pedali i szcetek** malarz-skich firmy

H. SCHÜTZ Zielona 14, tel. 215-33

Towar pierwszorzędny gwarantowany, ceny niskie.

UWAGA: Filiję na Piotrkowskiej nie posiadamy.

PIACE budowlane równej wielkości, przy projektowanym przez Magistrat gmachu szkolnym tani na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania ul. Ekierta 7, poprzeczna ul. Sierakowskiego.

DOM 11 mieszkań, nowy, w dobrym punkcie sprzedam dom, 8 mieszkań murowany, sprzedam, cena zł. 14.000 również różne domy i place do sprzedania. Wiadomość w biurze I Słow-rzyszenia Właścicieli Nieruchomości Chłreścijan w Łodzi, ul. Zawiszy 2, tel. 216—75 od godz. 9 do 12 i od 3 do 7 w.

DO SPRZEDANIA: 1) w Rosnowie, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Łuźmierskim, place letniskowe z drzewami iglastymi i bez. Tereza falisto - pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Łuźmierz lub Rosnowo (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów; 2) plac 2794 lok. kw. przy ulicy Ró-żanej w Łodzi (wprost Kątnej). Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaze.

Kupię domek z ogródkiem blisko tramwaju. Oferty z podaniem warunków do administracji pod „J. S”.

A MEBLE. Sypialnia, brzoza, róża, je-sion, dąb, stołowe orzech, garderoby łóżka, kredensy, stół, krzesła. Sprzedaje tani na raty, zamienia stolarnia K. Galara, Warszawska 16, tel. 231-80.

Sprzedam bardzo tanią samochód karetkę „Opel”, w dobrym stanie. Ul. Grodziska 16, Karolew.

Do sprzedania aparat radiowy 3 lampowy, 4-ta prostownica do sieci. Wiadomość: ul. Miedziana 11, mieszk. 32, od 6-cj do 9-ej wieczór.

Planino, marki Blüthner, okazuje do sprzedania. Karol Koischwitz Montezki 2.

Tanio okazuje do sprzedania pokój — stółowy w dobrym stanie. Wiadomość: Piarowicza 15, u dozorca.

FOTEL — łóżko, tapczany, otomany, leżanki, materace, krzesła, wykonanie so-lidne. Ceny niskie tylko u tapicera A. Brzezińskiego Sienkiewicza 52 róg ul. Nawrot, front w sklepie

SPRZEDAM resorę w dobrym stanie Abramowska 26.

SPRZEDAM sklep spożywczy tanią byle zaraz, Wapólna 9.

SKLEP z dużą wystawą, koncesją ty-toniową patentem, urządzeniem i po-kój z kuchnią lub jeden pokój odstą-pię bardzo tani, Zgierska 126, m. 3.

DRZEWA owocowe i olejowe krzewy ozdobne konifera w różnych odmianach zakładanie ogrodów, poleca po cenach znacznie niższych Zakład Ogrodniczy J. Stoński, Zdrowie, dojazd tramw. 15-tka.

DOMEK, pokój z kuchnią, sklep i bud-ka na węgla do sprzedania tanią by-le zaraz, Chojny, St. Okrzei 18.

DWIE magle do sprzedania z miesz-kaniem dobrze prosperujące. Wiado-mość w administracji „Kurjera”.

ZYSKOWNE przedsiębiorstwo wyro-bów galanterijnych z wyrobioną klien-telą, jedynie w Łodzi. Sprzedam z po-wodu choroby. Potrzeba około 12.000 złotych. Oferty pod „Okazja”.

MASZYNA gabinetowa Singera okazuje do sprzedania, Aleja 1-go Maja 73, m. 6.

MASZYNE do szycia rekawiczek Sing-er b. mało używana sprzedam za zł. 150. Bałucki Rynek 9, m. 1.

DO sprzedania, gospodarstwa od 6 do 22 i pół morgi dojazd tramwajem 7 i 17, od tramwaju 45 minut. Wiado-mość: Wileś Olechów Nr. 24 Władysław Kisiel, gm. Wiskitno p. Łódź.

PARCELACJA LETNISKOWA FOLWARKU „MAKA” w gminie Waldów pow. Piotrkowskiego, położonym przy szosie Piotrków-Łask w odległości 2 kilometrów od skrzyżowania szos Pabjanice — Bełchatów — Piotrków — Łask. Parcele od 10 do 45 gr. ze starym lasem za m² na długie spłaty lub za gotówkę.

Miejscowość piaszczysta, sucha, zdrowotna i bardzo ładna teren pagórkowaty. Kapiełsko, plaże. Komunikacja autobusowa. Wiadomości udzielają w Łodzi Biuro w Pabjanicach: Sekretariat Stow. Kupców — Kościuszki 18 w Piotrkowie: Inż. Kotliński, ul. I Maja Nr. 12.

RESTAURACJA w Łodzi w dobrym punkcie do sprzedania, Targowa 43, w rynku.

MASZYNE do pisania szwedzka Haldé do szycia Singera nowa sprzedam tani, Kielna 55, m. 2, od 4—6.

POWÓZ na gumach używany w dobrym stanie, fason nowoczesny kupię. Zgłoszenia pl. Dąbrowskiego Nr. 4, m. 6.

SPRZEDAM strzelnicę z przepisowym budynkiem i zagranicznymi figurami. Pomorska Nr. 49 — strzelnica.

BUDKA węgla do sprzedania Kiliń-skiego 141.

KAPUSTA kwaszona do sprzedania, Ulica 6 Sierpnia Nr. 33. Wiadomość u dozorca.

DOM do sprzedania, Dęwnowska 108.

MAGLE ręczne, motorowe wyrabia fa-bryka magli Kapczyńskiego, Łódź, ul. Podrzeczna 33.

OKAZJA. Nowocześnie urządzone cu-kiernia w dobrej dzielnicy przy tram-wajowym przystanku z dużą wystawą do sprzedania tani z powodu choroby Wiadomość: Zgierska 146 — restaura-cja.

DO sprzedania dom murowany jedno-piętrowy, szopa na paszę oraz plac ro-gowy. Wiadomość na miejscu. Rzgow-ska Nr. 212.

MEBLE różne do sprzedania Długos-za 4 przy Srebrzyńskiej. Ceny przy-stępne.

DO sprzedania od zaraz sklep rzemie-slniczy z całkowitem urządzeniem, punktem dobry, Wiadomość w ad-ministracji pisma.

KUPIĘ ładny nowy domek blisko tramwaju. Oferty do „Kurjera” pod „L. D”.

KUPIĘ zaraz używane pianino niedro-go. Zgłoszenia ul. Kraszewskiego 20, m. 9, można listownie, 9. Grudzińskiego.

POLECAM pasy transmisyjne, motorowe, nowe i używane oraz uprząż koni, techki tornistry szkolne Kilińskiego 201, Jakób Skarżyński.

BUDKA uliczna z wodą sodową do sprzedania róg Juliusza i Główniej, — Wiadomość u dozorca Główna 58.

SPRZEDAM sklep spożywczy ul. Wil-o-ra 13 przy Emilji.

PLAC duży przy lesie w Podgębnie pod Tuszyńskim sprzedam. Wiadomość: Radogoszcz, szosa Zgierska 25 Cze-breszuk.

SPRZEDAM budkę z węglem, drze-wem i warzywem wraz z mieszkaniem, N. Sikawska 1.

DWA sklepy, spożywczy i owocarnia z całkowitem urządzeniem, dobrze pro-sperujące z pokojem i kuchnią, oraz szopa w domu rogowym, połączenie tramwajowe. Komorne 210 zł, kw. ta-nio sprzedam. Wiadomość ul. Matejki Nr. 7, m. 32, (przy Pomorskiej), Stu-dziński.

BUDKA z węglem i drzewem do sprze-dania, Ul. Rokicińska 10/12. Wiado-mość na miejscu.

DO sprzedania piwiarnia dobrze pro-sperująca w dobrym punkcie z powo-du zmiany interesu. Pomorska 59.

OKAZYJNIE do sprzedania za zł. 150 fortepian „Fibigiera”. Ogłądać można w godzinach 10—12 i 18—20 ulica N. Senatorska 26, m. 10.

NASIONA warzywne, kwiatowe i trawy gwarantowanej dobroci poleca

Jerzy Kołaczkowski Zakład Ogrodniczy Łódź, Piotrkowska 241

SAMOCHOŁ luksusowy, prawie nowy, limuzyna sprzedam okazujecie tanią by-le zaraz za 6.500 zł. kosztował 24.000 zł. Wiadomość, Łódź, Piotrkowska 76 m. 8, III piętro.

OKAZJA. Do sprzedania samochód (taksówko) 6-cio osobowa w dobrym stanie za 1500 zł, ul. Dobra 7, m. 1.

PLAC przy przystanku tramwajowym miejskim kupię. Oferty „do 8000” do „Kurjera”.

PLAC sprzedam, obok N. Kątnej 40 na 71 lokci tani. Wiadomość: Zegna-łek ul. Gazowa 5 (przy Srebrzyńskiej)

UŻYWANA maszyna nożna do szycia w dobrym stanie tani do sprze-dania. Wiadomość u dozorca, Wierzbo-wa 13.

SPRZEDAM plac, ogród owocowy opar-kany 23 na 68 m, za m. kw. złot. 4,40 ul. Liszera 16/18 przy ul. Pabjan-ickiej.

W RUDZIE Pabjanickiej do sprze-dania domek, 6 miesz., 13.000 drugi z kompletnym umeblowaniem 15.000 w Ro-kiczu blisko mostu 5 miesz., 13.000 zł. Wiadomość Ruda—Pabjanicka, Półud-skiego 5, m. 2 obok magistratu.

HANDEL win i wódek wraz z konce-sją do sprzedania. Wiadomość w „Kur-jerze”.

PIERWSZORZĘDNY Zakład Krawiecki A. ANTCZAKOWSKI Łódź, ul. Piotrkowska 73, telef. 150-50, poleca się Szan. Publiczności na sezon wiosenny.

PALIKI do drzewek owocowych tani do nabycia w składzie drzewa, Rzgow-ska 112, tel. 187—21.

OWOCARNIA do sprzedania, ul. 11 Listopada 79 (daw. Konstanyńska) p. Krakowski.

PÓŁ domu w najlepszym punkcie mia-sta sprzedam Łódź, ul. Główna 49, m. 7.

WILLĘ drewnianą, siedmiopokojową z ogrodem, sucha, leśnista okolica, sprze-dam. Wiadomość: Ankier, Rogów.

NA spłaty i po bardzo przystępnych cenach, szyję wykutnie i terminowo pracownia sukien „Dolly” Piotrkowska 165, front, m. 7.

PLYTY gramofonowe 95 gr. Najnow-sze przeboje po zł. 220. Zamieniamy płyty — „Chronometre, Piotrkowska Nr. 116.

SKLEP z mieszkaniem w dobrym pun-kie tani do sprzedania. Wiadomość w administracji.

KELNER z długoletnią praktyką wła-dający kilkoma językami, poszukuje pracy. Oferty do „Kurjera” pod „Kel-ner”.

15-LETNI chłopiec z ukończoną 7-klaso-wą szkołą powszechną szuka jakiegoś kołwiek zajęcia lub praktyki. Oferty do „Kurjera” pod „A. W.”

STARSA paniąka obeznana w han-dlu i gospodarstwie domowym, może zająć się także dziećmi za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty pod „Sumienna”.

POSADY I PRACE POSZUKIWANE

KELNER z długoletnią praktyką wła-dający kilkoma językami, poszukuje pracy. Oferty do „Kurjera” pod „Kel-ner”.

15-LETNI chłopiec z ukończoną 7-klaso-wą szkołą powszechną szuka jakiegoś kołwiek zajęcia lub praktyki. Oferty do „Kurjera” pod „A. W.”

STARSA paniąka obeznana w han-dlu i gospodarstwie domowym, może zająć się także dziećmi za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty pod „Sumienna”.

ZAOFIAROWANE DWADZIEŚCIA złotych i więcej zarobią dziennie pracowite, energiczne i in-teligentne panie przy lekkiej pracy zewnętrznej. Zdolni osiągną szybki awans i stałą posadę. Poważnie trak-tujące panie mogą się zgłosić z dowo-dami osobistymi poniedziałek godzina 10—1 i 3—5 Piotrkowska 62, m. 7.

AKWIZYTOR galanterzysta potrzebn-y z kaucją tysiąc złotych Klienta wyrobiona. Oferty „Akvizytor”.

POTRZEBNA uczennica do pracowni sukien, Piotrkowska 101, m. 39. Zgło-sić się pomiędzy 8 a 5 po poł.

POTRZEBNA modelka do mierzenia sukien ul. Zachodnia 39, poprz. ofic. parter, Zdybicka

POTRZEBNE uczennice do nauki kape-luszy, Andrzeja 5, m. 1.

POTRZEBNA ponienka do szycia bie-lizny męskiej Zgłoszenia ul. Wierzbo-wa 13/17 od godz. 11—1.

SILA biurowa z ładnym piśmem, mo-gącą udzielić pożyczki 650 złotych po-szukiwana sub. „Biurowość”.

POTRZEBNA chemiczka zaraz do pralni, ul. Południowa 10.

DOMOKRAJNYM panom, panom, od-dam łatwo sprzedażne artykuły codzien-nego użytku, pierwszego źródła. Wyma-gane minimum zł. 20 na towar, do zwrotu. Zgłoszenia: Łąkowa 20, m. 2 po godzinie 19. Potrzebni podróżujący samochodami na prowincję.

EKSPEDIENTKA do restauracji po-trzebna z gotówką 300 złotych. Warun-ki dobre. Oferty „Kurjer Łódzki”, „Sa-modzielnia”.

POTRZEBNE szwaczki do męskich ko-szul, mające maszyny w domu, Żerom-skiego 9, m. 34.

WIELKOPOLSKIE Towarzystwo Han-dlowe Sp. Akc. przyjmie od zaraz 10 panów i pań do łatwej i korzystnej pracy zewnętrznej. Posada stała. Tylko inteligentni, wymowni i energiczni refleksanci od lat 25 mogą się zgłosić z dokumentami w poniedziałek od g. 4—6 i wtorek od godz. 9—12 przy ul. Sienkiewicza 37, II ptr., front w biurze.

POTRZEBNY chłopiec do fryzjera na praktykę. Rokicińska 9/11, Bielski.

POTRZEBNA paniąka do szycia. Po-morska 43, m. 18.

MŁODA służąca, skromnych wymagań potrzebna Tramwajowa 3, m. 12, ofi-cyna, parter.

POSZUKUJE administratora do pensjo-natu z kancją, 400 złotych Wiadomość w administracji „Kurjera”.

POTRZEBNA zdolna podrzeczna i ucze-nica do pracowni sukien, Ogrodowa 28 sieni 3, m. 4.

POTRZEBNY kierownik filij na mia-sto powiatowe woj. łódzkiego z pensją stałą. Kaucja 500 zł. Oferty pisemne: Warszawa, Królewska 5. PAT. Załą-czyć znaczek pocztowy.

NOTARIUSZ w Łodzi poszukuje od 1 kwietnia pomocnika (zastępcy). Re-flektuje tylko na wytrawną barzo do brze polecana siłę Of. pod „X.Y.Z.” do Eksp. „Kurjera Łódzkiego”.

Poszukuję paniąki z kaucją Zł. 200.— w charakterze kelnerki do pensjonatu. Wiadomość w administracji „Kurjera”.

Ogrodnik-dozorca samotny potrzebny. Oferty do administ. Kurjera pod „willa”.

Agenci poszukiwani przez jedną z naj-poważniejszych instytucji. Najkorzyst-niejsze warunki pracy! Zgłoszenia „S-Trwała egzystencja”. Biuro dzienników Łwów, Kościuski 2.

Baloniści dla odprowadzających. Zł. w Soboty i Niedziele przed poł., Ma-rysińska 6, III p., m. 35.

„GEGUZ” Piotrkowska 82, tel. 17-111 poleca za komorną między innymi **Zł. 35.— kwartałnie** pojedynczy pokój ulica Łęzna

Zł. 60.— kwartałnie pokój z kuch-nią ulica Żeromskiego

Zł. 100.— kwartałnie 2 pokoje z kuchnią Nawrot.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią sło-nieczną w czystym domu, wprost od go-spodarza w okolicy: Główna, Zamenho-fa, Radwańska, Wólczańska, Anny. Of-erty do admin. „K. Ł.” sub. „Zaraz H. J.”

DUŻY, frontowy słoneczny pokój i kuchnia z balkonem odstąpię. Buliński Zgierska 51.

PRZYJMIE na mieszkanie urzędniczkę nauczycielkę lub ekspedientkę, ul. Piotrkowska Nr. 11

POKÓJ z umeblowaniem lub bez z wygodami w całym domu. Cena bardzo przystępna, ul. dr. Bieganski 43, kolonia Skarbowców.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Oferty „A. R.”

MIESZKANIE do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią ul. Gazowa 12 — Koziny — Wiadomość na miejscu.

POKÓJ do wynajęcia dla jednego pana, Kopernika 27, m. 9 I piętro, front od 10 rano.

ODNAJME ładny umeblowany pokój wejście z klatki schodowej, ewentualnie na kilka godzin w tygodniu, Grabowa 20, m. 9 II p. na prawo.

POKÓJ frontowy umeblowany z elektrycznością i wygodami dla samotnej osoby do wynajęcia Karłowicza 26, m. 8.

DO wynajęcia sklep i mieszkanie nadaje się na filię rzemieślniczą i piekarnię bez odstępnego Radwańska 48 wiadomość u dozorcy.

3 pokojowe mieszkanie całkowicie wyremontowane z wszystkimi wygodami natychmiast do wynajęcia. Zielona 44, inf. dozorcy.

MIESZKANIE 2 duże pokoje, kuchnia, korytarz, balkon z widokiem na ogród pierwsze piętro zaraz do wynajęcia. Wiadomość K. Kościuszki, Moniuszki 2.

SKLEP z mieszkaniem (2 pokoje, kuchnia, wygo.) do wynajęcia od 1 kwietnia br. ul. Zielona 15a. Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Sienkiewicza 20, m. 7, front, III p.

MIESZKANIE bez odstępnego, lokale biurowe, fabryczne, sklepy, pokoje umeblowane w klatce schodowej, poleca Biuro Polruch Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

Poszukuje się mieszkania. 3 pokojowe frontowe na I lub II piętrze w okolicy Piotrkowskiej od Placu Wolności do ul. Andrzeja. Oferty sub „H. G.” do adm. gazety.

2 pokoje z kuchnią i wygodami, front, II piętro do wynajęcia. Targowa 51, m. 3, obok Wodnego Ryku.

3 duże pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami na I piętrze od 1 kwietnia do wynajęcia. Ul. Limanowskiego 28, u dozorcy.

Mieszkanie 4-6 pokojowe w całym domu, wszelkie wygo., 2 wejścia, od 1 kwietnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość: Senatorska 23 u gospodarza.

Pokój umeblowany do wynajęcia Ul. Moniuszki 4, dozorcy wskazać.

Ślepię z pokojem i kuchnią od zaraz 2 pokoje z kuchnią i łazienką od 1 maja do wynajęcia. Gdańska 106.

Pokój z kuchnią, budki i ogród, nadaje się na każdy interes, do odstąpienia. Wiadomość ul. Radwańska 32/34.

LETNISKI

LETNISKO „Grotniki” w pięknej lesistej miejscowości są letnie mieszkania oraz pensjonaty do wynajęcia, jak również kilka parceli do sprzedania. Informacji udzieli w Łodzi, R. Rozenberg Wólczańska 129, tel. 162-64 i K. Pulczyński, Sienkiewicza 91, w Górnikach specjalny goniec.

MATRYMONIALNE

PANI Laniewska Irena ma do odebrania list w administracji.

SWATKA skuteczna tylko w bogactwie ul. Dąbrowskich 88, n. 3, II podwórze, parter, A. Bartczakowa.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

SZYMAŃSKI Ignacy, Łąkowa 20 zgubił książeczkę wojсковą, wydaną przez PKU, Łódź, 1.

ROZNE

A. A. A. Biuro Prósb i Zleczeń, Łódź, 11 Listopada Nr. 5 załatwia wszelkie sprawy do władz sądowych i administracyjnych, Przepisywanie na maszynie.

ADMINISTRACJE domu (ów) przyjmują od zaraz katolik, urzędnik państwowy z bardzo dobrą referencją — Wiadomość składać w administracji „Kurjera” pod „Referencje”.

KONCESJE na handel win i wódek oddam bez obciążenia, Wiadomość w administracji.

MASZYNE do pisania Remington wykończ Oferty z podaniem ceny proszę składać w adm. pod „Remington”.

FILJA ul. Granitowa 20 panie i panowie którzy są zainteresowani proszę o zgłoszenie się.

MŁODA, inteligentna panna zwraca się z prośbą do poważnie myślących osób, Ktoby jej mógł pomóc w ukończeniu nauki, Of. sub. „Pomoc w zamian”.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 76, róg Kopernika

OŚTATNIE 2 DNI!

znani z filmów „Wesoły porucznik” i „Godzina z Tobą”, Rouben Mamoulian reżyser tworca filmu „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”, wystąpi, w filmie

„KOCHAJ MNIE DZIŚ”

Wspaniałe arcydzieło, pełne przepychu, śpiewu i humoru.

3 gwiazdy ekranu: Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier

NAJMODNIEJSZE PŁASZCZYKI

wraz z kapelusikami oraz UBRANKA

DLA DZIECI

jak również i PŁASZCZE dla uczennic poleca

po cenach przystępnych

SZ. DAWIDOWICZ Piotrkowska Nr 6

front I piętro, telefon 125-01.

Odczyt dla Kobiet

autorki p. Zofii Gatuszko, uścisłomocnionej przedstawicielki na Polskę, słynnej francuskiej autorki z dziedziny higieny Madame Marthe Rayolle — Paryż.

we wtorek, dn. 21 marca, punktualnie o godz. 8 wiecz. w Sali Filharmonij — Jedyne odczyt w Łodzi!

Pani Zofia Gatuszko mówić będzie płynnie i interesująco na niezwykle ciekawy i aktualny temat:

Miłość, Małżeństwo, Choroba i Zdrowie

Jakie są główne powody przedwczesnej śmierci? Grzechy kobiet w stosunku do ich własnego ciała — Ołtarz z kobiecich urody i siły. — Choroby wieku przełomowego i zapobieganie im. — Uświadomienie płciowe. — Seksualne życie i historię. — Chód nerwów — wykończ. — Niebezpieczeństwa materyjalizmu. — Dlaczego tak wiele kobiet przedwczesnie się starzeje. — Tajemnice drogi natury. — Małżeństwo z rozsądku i pokrowaślowość. — Czego młode dziewczęta o małżeństwie nie wiedzą. — Co podoba się mężczyźnie w kobiecie? — Jak usunąć bez tajemniczych środków chorobliwą tyfoidę czy szczepionkę? — Grzechy. — Niebezpieczeństwo urody u kobiet. — Wypadanie włosów, przyczyny i ich usuwanie.

Tylko dla kobiet i dziewcząt powyżej lat 18!

Popyt na bilety wstępu na ten odczyt jest już wyjątkowo wielki. Z tych względów, w związku z oświecaniem orzeczeniem soli, kariery wstępu, z młównie i słownie lub telefonizacji w kasie zamawiać Filharmonij lub Tel. 213-84, nie mogą być rezerwowane dłużej, niż maksimum godzinę przed rozpoczęciem odczytu. Nie odebrane w tym terminie bilety będą musiały być sprzedane innym zgłaszającym się słuchaczom.

FABRYKA LISTEW DO RAM

Z. ZAGAŃCZYK Łódź, ul. Anny Nr. 9/11.

Oprawa obrazów i ramy, do framer. Ceny fabryczne.

MAŁY ZYSK

Ta zasada naszego przedsiębiorstwa daje nam możliwość pozyczenia naszej Klienteli dalekosiężnych ustępów. Specjalnie polecamy uwagę nasz bogaty wybór towarów na ubrania, palta damskie i męskie

B. I. MAROKO

& Synowie NOWOMIEJSKA 8

w podwórzu telef. 152-77.

WIELKI OBRÓT

DRZEWKA

po cenach zniżonych. Owocowe i gołowe, ozdobne, ornamidy, płaszczy, szpalery, różę sztampowe, pańce, bukietowe od 1-2 zł. Kwiaty zimowe, dalsze, miedziki, braki, ozdoki, oraz NASIONA: warzywne, kwiatowe, traw gwarantowane poleca

LEON KOŁACZKOWSKI ul. PRZEDZALNIANA 86, tel. 115-02 tram. nr. 3.

MECH, piekarnia koncesji, zaraz do wydzierżawienia lub przyjęcia wspólnika, Łódź, ul. Prusa 3 u rzadcy.

GARAŻE do wynajęcia. Ceny przystępne ul. Rzgowska 85.

PLAC do wynajęcia z murowanym budynkiem i szopą przy ul. Wrześniejskiej, Wiadomość ul. Lutomska 41, I piętro.

DOMEK z ogródkiem do wydzierżawienia. Wzdew, ul. Graniczna 17.

CIECHOCINIEK. Jest do wydzierżawienia cukiernia z urządzeniem. Wiadomość, Łódź, Zawadzka 8, front, m. 7, wejście z bramy Nr. 1.

PIANY na budowę domów, fabryk, will i t.p. oraz kosztorysy, sporządza po cenach bardzo przystępnych ul. Lułska 12, m. 44, oficyjna. Dojazd tramwajem 3 i 4.

CZYSZCZENIE sufity, tapety oraz ściany malowane suchym sposobem nie kurzące tania, Zawadzka 6, m. 21, telefon 126-68.

Poszukuję koncesji na sprzedaż wódek. Zgłoszenia: Grabowa 29, Sklep

POSZUKUJĘ koncesji na skład win i wódek. Jednocześnie oddam pokój z kuchnią. Wiadomość ul. Wysoka 33, m. 14, od 9-5 po poł.



Łódź, ul. Narutowicza 11, tel. 137-70.

Pracownia Krawiecko Damska S. BUJNOWICZA

ul. ANDRZEJA 1, róg Piotrkowskiej Tel. 245-44

Przyjmuje zamówienia według najnowszych modeli. Wykonanie solidne i punktualne.

Ceny znacznie niższe.

URODĘ KOBIECĄ

Konserwuje odświeża wytw. MAQUILLAGE.

Specjalna metoda na odłuszczenie udoskonalone farbowanie włosów.

Pie wszorzędną Gabinet Kosmetyczny „COLETTE”

D-rowskiej Dz. erzyńskiej Dypl. absolwentka praktyczna analityk. Institut de „BEAUTE” w Paryżu

Kopernika 21, m. 6, tel. 123-83 Dojazd tramw. 5, 9, 6, 8, 16

ZAKŁAD Rzeźbiarsko-Kamieniarski A. KLIMM

ul. Brzezińska Nr. 91 Wykonuje roboty cmentarne i budowlane. Ceny niskie, wykonanie punktualne.

JÓZEFOWI Szulcowi zam. wieś Wygo da-Mikołajowa, gm. Luomierski skra dziono dn. 2, III 33 r. portfel zawier. następuj. dokumenty: legitymację drożniczą wyd. przez Zarząd Drogowy Pow. Łaski, legitym. Czerw. Krzyża, legitym. rowerową wydaną w 81 r. przez Starostwo Łaskie i inne drobne dokumenty.

POTRZEBNY spółnik dla założenia sklepu elektr. lub radiowego. Oferty „Alfa”.

PRZYJME spółnika do handlu drzewnego lub sprzedawcy z kaucją. Wiadomość: Niska 8, m. 26.

OKAZJA Kowale! kuznia do wynajęcia, byt zapewniony. ul. 6-go Sierpnia 12. młeczarnia.

Piekarnia w pełnym biegu zaraz do wynajęcia. Ul. Limanowskiego 30, p. K. Hesse.

Kurs Gimnastyki Tanecznej dla Pań pod kier. dypl. naucz. Tamary Górskiej przyjmują wszelkie zapisy w poniedziałki i czwartki od 5-8 w lokalu, ul. Gdańska 44, parter, front.

Krawcowe! (chrześ.) wspaniałe z kapitałem 3 tys. zł poszukuję do otwarcia pracowni damskiej i interesu. Lokal odpowiedni posiadam w centrum. Oferty pod: „Piotrkowska”.

POSZUKUJĘ spółnika do doskonałego interesu. Oferty „2000 zł.” do administracji.

Lekarz — dentysta JULIUSZ OLSZANIECKI

chor. chirurgiczne jamy ustne przeprowadzi się

PIOTRKOWSKA 72, tel. 223-6 (Grand — Hotel) przyjmuje od 11 — 1 i od 4 — 7 w

Najtańsze źródło zapraw!

Łódźka metalowa, materiały wszelkiego rodzaju, w. óski, dźwignie w naj-większym wyborze. Lodownice pokojowe, Tapczany poleca najtańszą fabryka mebli żelaznych

J.B.W. ŁKOWYSKI Łódź, Narutowicza 11, tel. 137-70.

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne LUDWIK SPIESS i Syn.

Sp. Akc. w Warszawie ODDZIAŁ w ŁODZI ul. Piotrkowska 107, tel. 101,07 i 158,37

polecają wszelkie nawozy sztuczne rolnicze i ogrodnicze oraz środki do

łepienia szkodników na drzewach i roślinach.

DLA PIĘKNYCH PAŃ!

Krem, puder, szminka, woda kolońska, perfumy i t. p. oto specyfiki, w które można się zaopatrzyć natychmiast i tanio w jedynej, pierwszorzędnej firmie PERFUMERYJNEJ

J. DRUKERA, Zawadzka 5

TEL. 175-92.

Firma ta sprzedaje wszelkie artykuły kosmetyczne w najlepszym gatunku i po umiarkowanych cenach.

NAJSTARSZA W ŁODZI wielka popularna RESTAURACJA

p. f. MARJA WOLFOWA przy ul. Narutowicza 5, tel. 146-84

Codziennie poleca świeże golonki i flaki

oraz znane smakowite obiady z 3-ch dań

1.20 z drobiem lub rybą 1.40

Trunki krajowe i zagraniczne. Wieczorem koncert. Zakład otwarty do godz. 2 w nocy.

Tylko 15 dni Darmo dewizkę otrzyma każdy kto zakupi u nas zegarek

3-75 Zegarek kiesz. z wiecz. szkl. zł. 3.95, lep. zł. 4.95 z Francuskiego złota (duple) 5.75

7.95, 10, 12, 20, 25, Damskie i męskie na rękę 8.50, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 30. Szbroń kiesz. 15.90, złoty od 23.95 oraz zegarek Cyma, Omega, Zenith, Tav Watch i t. d.

Budziki nylkowe 7.95. Dewizki 1 zł. Zegarki z 5-letnią gwarancją. Wszelkie reperacje wykonywane są na miejscu. Szkoło wieczne zł. 1. Fabr. Zeg. Chronometre, Łódź Piotrkowska 116.

Do akt. Nr. E. 2340 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13, zamieszkały w Łodzi przy ul. Pułte 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1933 r. od godz. 11 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 35 odbędzie się sprzedaż z prz. targu publicznej ruchomości, należących do Chaima Dawida Cateła i składających się z mebli oszkarowanych na sumę 71.4245.— Łódź, dnia 4 marca 1933 r. Komornik L. NABOROWSKI

Do akt. Nr. Km. 1948 32 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu kregowego w Łodzi St. Dobrowolski zamieszkały przy ul. Al. Kościuski Nr. 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 marca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publicznej ruchomości, należących do W. i S. Seiler w lokalu w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 52 składającej się z mebli oszkarowanych na łączną sumę 558 zł gr. — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 17 marca 1933 r. Komornik (—) St. DOBROWOLSKI.

Do akt. Nr. Km. 205/32 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 go zamieszkały w Łodzi przy ul. Pułte 13, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publicznej ruchomości, należących do Zygmana Neumana w jego lokalu w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 12, składających się z 41 płaszczy damskich, 7 stu płaszczy jesiennych wiananych i 6 ciu pait jesiennych męskich oszkarowanych na łączną sumę 2100 zł, gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 9 marca 1933 r. Komornik (—) L. NABOROWSKI

Do akt. Nr. Km. 205/32 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 go zamieszkały w Łodzi przy ul. Pułte 13, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publicznej ruchomości, należących do Zygmana Neumana w jego lokalu w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 12, składających się z 41 płaszczy damskich, 7 stu płaszczy jesiennych wiananych i 6 ciu pait jesiennych męskich oszkarowanych na łączną sumę 2100 zł, gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 9 marca 1933 r. Komornik (—) L. NABOROWSKI

Do akt. Nr. Km. 205/32 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13 go zamieszkały w Łodzi przy ul. Pułte 13, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publicznej ruchomości, należących do Zygmana Neumana w jego lokalu w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 12, składających się z 41 płaszczy damskich, 7 stu płaszczy jesiennych wiananych i 6 ciu pait jesiennych męskich oszkarowanych na łączną sumę 2100 zł, gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 9 marca 1933 r. Komornik (—) L. NABOROWSKI

MEBLE

wszelkiego rodzaju poleca po najniższych cenach

Zakład Stolarski ST. RATAJCZYK Łódź, Nawrot 34.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzącego.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE dyplom Uniwersytecki

MONIUSZKI 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery

Usuwanie bezbolesnie i bez śladów

szpeczących włosów

Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

SANATORJUM

Drów I. IZYGSONA Z. RAKOWSKIEGO

w sezonowym lesie CHEŁMY pod ŁODZIĄ

ZAKŁAD OTWARTY CAŁY ROK. Opieka i zabiegi lekarskie. Nowoczesny komfort. Centralne ogrzewanie. Światło, telefon, kuchnia dietetyczna.

Wiadomość w Chelmach: telefon Zgierz 56, lub w Łodzi: tel. 127-81 i 122-60.

Z POWODU ZUPEŁNEJ WYPRZEDAŻY

DYWANIKI

przed łóżka, czysto wełniane od Zł. . . . 10.40

DYWANY

czysto wełniane 2x3 mtr. od Zł. 87.80

w naszym składzie w Łodzi

obniżyliśmy znacznie ceny!

Warszawska Fabryka Dywanów

„DYWAN” Sp. Akc.

 Skład fabryczny w Łodzi: **PIOTRKOWSKA 87**, I piętro

WIELKI WYBÓR!
NIEZWYKŁE OKAZJE!
NASIONA

 warzywne
kwiatowe
i pastewne

poleca dla wszystkich, w wielkim wyborze

Skład nasion
ROMAN SAURER

Łódź, ul. 11-go Listopada Nr. 19, telef. 128-19.

Cennik na 1933 r. wysyła się na żądanie — gratis.

Popierajcie Przemysł Polski!
UWAGA Panie Gospodynie i Odbiorcy!

Niniejszym podaję do łaskawej wiadomości Szan. Pań i Odbiorców, że znany od 25 lat płyn do czyszczenia i polerowania wszelkich metali, szyb i lusterek p. n. SIDOR przestałem produkować, natomiast wypuściłem na rynek jeszcze bardziej ulepszony płyn do czyszczenia i polerowania wszelkich metali, szyb i lusterek pod nową nazwą

„NOWOL”

prawnie zastrzeżony za Nr. 13102 w U. P. R. P. w Warszawie.

Dziękując za dotychczasowe obdarzanie mnie zaufaniem i poparciem, pozwalam sobie mieć nadzieję, że WPP. i nadal tylko kupować będą jedynie „NOWOL”.

Z poważaniem

Andrzej LINK

 Wytwórnia Techno-Chemiczne
Łódź, ul. Rokicińska 53 tel. 185-40
założona w roku 1908.

Kto raz „NOWOL” spróbuje ten już innego płynu nie kupuje!

U PROGU WIOSNY

Już nasze sklepy zaopatrzone są bogato w najmodniejsze wełny na sukienki, kostjomy i płaszcze.

POLECAMY OSTATNIE NOWOŚCI POLECAMY
Crêpe Martelé
Crêpe Yo-Yo
Shetland Melé
Flamisol
Scots-Melé
Crêpe Marteau

Obficie zaopatrzone działy b.elizny

damskiej, męskiej, dziecięcej, pościelowej i stołowej.

Polecamy nasze gatunki

OK

 o nieznanym dotąd
nawyższej jakości

 Uskuteczniamy wysyłki paczek
do Rosji Szw. na mocy specjal-
nej umowy z Przedst. Handl.

Z. S. R. R.

 Wyłączna
Sprzedaż resztek

Widzewskich
KONSUM
PRZEDSIĘWZIĘCIE JAWNE
ROKICIŃSKA 53

Fabryka Listew do Ram

Ram do firanek oraz oprawa

obrazów po cenach fabrycznych

J. Kręglewski Łódź, Gdańska 105

HURT przy Andrzeja. DETAL

DZISIAJ JUŻ

niema dwóch zdań, że

SKŁAD SUKNA I KORTÓW
„B. M. S.”
PIOTRKOWSKA 37

Front 1 piętro

tel. 237-78

 posiada największy wybór
w Łodzi materiałów na
ubrania męskie oraz palta
męskie i damskie najprzed-
niejszych firm Łódzkich,
Tomaszowskich i Bielskich.

Pamiętajcie

„B. M. S.”
SALA FILHARMONJI

 Niedziela, dnia 26 marca 1933 r.
o godz. 8.30 wieczorem

Wielki Wieczerz Artystyczny

Wykonawczyni programu:

HANKA
ORDONOWNA

Najznakomitsza pieśniarka polska.

W programie:

20-najpiękniejszych piosenek

z własnego repertuaru.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonii!

LICYTACJA

 koni, wołów i uprzęży odbędzie się
w III-im oddziale straży, przy ul. Sienkiewi-
cza 54, we wtorek, dnia 21 marca r. b.,
godzina 11-ta rano.

DRZEWKA

krzewy, róże, rośliny zimotrwałe i Dalia

NASIONA warzywne, kwiatowe, trawy poleca

w wielkim wyborze

JERZY KOŁACZKOWSKI

Zakład Ogrodniczy Łódź, ul. Piotrkowska 241

CENY ZNIŻONE.

WYŁOŻYKI FIRMOWE
DO MASZYN
APARATOWYCH
WYKONYWA **R. BORKENHAGEN**
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100.

**Przetarg na dostawę balonowej
tkaniny**

 bawełnianej dla Kierownictwa Zaopatrzenia
Aeronautyki został ogłoszony w Monitorze
Nr. 61 z r. b. i Polsce Zbrojnej Nr. 74 z r. b.

OSTRZEŻENIE!

 Samoobrona przeciwko złośliwym choro-
bom żołądka i narządów pokarmowych!

 Publiczność nie zdaje sobie z tego sprawy, że ku-
pując tanie cukierki i czekolady postępuje źle, nie
bacząc na pochodzenie towaru, względnie z czego
i w jakich warunkach towary te zostały wypro-
dukowane.

 Istnieją bowiem pokątne wytwórnie cukrów i cze-
kolad, które często **podrabiają**
kształt, kolor i etykiety uznanych
fabryk, produkując towar z licznych surogatów
w niehigienicznych warunkach. Skutki spożywania
takich wyrobów wywołują zastraszające rozpow-
szechnienie wszelkich schorzeń organizmu.

Istniejąca od lat 25 fabryka:

„HAZET”

 urządzona wedle najnowszych wymogów techniki,
wytwarza znakomite pod względem smaku i ja-
kości **cukierki i czekolady** z su-
rowców pełnowartościowych, w warunkach wy-
soce higienicznych, w myśl przepisów Ustawy
Przemysłowej.

 Żądajcie przeto we wszystkich sklepach tylko
pierwszorzędnych wyrobów znanej marki:

„HAZET”
Obwieszczenie o licytacji.

 W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.32 r. o poste-
powaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580),
4 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach 23, 24,
27 i 30 marca 1933 r., od godz. 10-ej do 16-ej celom uregulowania należnych
należności na rzecz 4-Urzędu Skarbowego w Łodzi odbędzie się sprzedaż z li-
cytacji ruchomości u niżej wymienionych płatników:

L. p.	Nazwisko i imię	Adres	Zajęte ruchomości	Wartość szacunk.
dnia 23 marca 1933 r.				
1.	Hejman Henryk	1 lipowa 31	meble	950.—
2.	Winter Jan	23 p. S. Kan. 41	meble, pianino, meble i maszyny	2.210.—
3.	Lewandowski	Zakątna 52	drzewo i meble	525.—
4.	Goldblum Naftali	Leszno 41	szmaty (12 bel)	700.—
5.	Fuks Ignacy	Zakątna 57	wełna, farby i meble	385.—
dnia 24 marca 1933 r.				
6.	Wajnszrub Aleksander	Stodolniana 2	oleje, smary i meble	1.480.—
7.	Lewkowicz Abe	2 p. St. Kan. 21	meble	1.345.—
dnia 27 marca 1933 r.				
8.	Szwarc Chaim	Zielona 50	meble i węgiel	635.—
9.	Lwów Józef	Gdańska 81	konie i platformy	650.—
10.	Trociński Herman	Traugutta 8	towar i reczniki	625.—
11.	„Em-Ge-Ko”	Gdańska 77	meble i rekawiczki	850.—
12.	Baker Abram	Al. Kość. 27	meble	1.730.—
13.	Kinstler Rudolf	Wólczańska 53	towar, pianino i meble	16.135.—
14.	Dobreczka Gitta	Zeromskiego 54	meble	1.035.—
15.	Dobreczki Jakób	Al. Kość. 54	meble	645.—
16.	„Konstruktor”	Al. Kość. 1	maszyny do pis. i meble	1.050.—
dnia 30 marca 1933 r.				
17.	„Farbweira”	6 Sierpnia 102	przędza, barwniki, konie, maszyna do pis. i rolnictwa	3.650.—
18.	Kubasiewicz Józef	Piotrkowska 79	meble	525.—
19.	Ankersztajn Witold	„ 87	meble	960.—
20.	Trautwein A.	„ 73	wina, wódki i szampa	525.—
21.	Czakwianianc Artem	„ 69	wina	600.—
22.	Nisenhaus Wolf	„ 81	pianino	600.—
23.	Lewinson Karmazyn I.	6 Sierpnia 2	meble	620.—
24.	Rotberg Szajndla	„ 25	meble	530.—
25.	Lamert Oskar	„ 22	swetry i meble	770.—

 KIEROWNIK URZĘDU:
w/z. **BEREZOWSKI**
Referendarz.